

SAMORZĄD

**30 lat Samorządu Terytorialnego
w Aglomeracji Wrocławskiej (1990-2020)**

praca zbiorowa pod redakcją
Bogdana Cybulskiego

Wrocław 2020

Autorzy:

Bohdan Aniszczuk, Jan Bronś, Bogdan Cybulski, Rafał Dutkiewicz,
Leon Kieres, Marek Kończak, Jacek Kowalski, Krzysztof Maj,
Jarosław Paweł Maroszek, Łukasz Medeksza, Sławomir Najnigier,
Jarosław Obremski, Bartłomiej Ostrowski, Grzegorz Roman,
Zbigniew Sieja, Jacek Sutryk, Janusz Zaleski

Koncepcja i redakcja książki:

Bogdan Cybulski

Zdjęcia i ilustracje:

Janusz Krzeszowski/wroclaw.pl, Marcin Mazurkiewicz,
Maria Niewiadomska/Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, Monika Sibielec/Studio Plan,
Artur Sobolewski, Andrzej Wąsik, Arkadiusz Zarzecki, Ewa Zdanowicz,
Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego,
Instytut Rozwoju Terytorialnego, Port Lotniczy Wrocław,
materiały promocyjne gmin Aglomeracji Wrocławskiej, zbiory prywatne autorów.

Wydawca:

**Aglomeracja
Wrocławska**

Copyright © Stowarzyszenie Aglomeracja Wrocławska

DTP, skład, korekta, druk i oprawa:

Grafpol Agnieszka Blicharz-Krupińska
ul. Żmudzka 21, 51-354 Wrocław, tel. +48 507 096 545
www.argrapol.pl

ISBN: 978-83-939645-2-9



**30 lat Samorządu Terytorialnego
w Aglomeracji Wrocławskiej (1990-2020)**

praca zbiorowa pod redakcją
Bogdana Cybulskiego

Wrocław 2020

Spis treści

Wstęp – <i>J. Sutryk</i>	5
Rozdz. I Geneza samorządu terytorialnego i pierwsze wybory 27 V 1990 r. – <i>B. Cybulski</i>	7
Rozdz. II Gdy ma się prawdziwego gospodarza – 30 lat samorządu w Aglomeracji Wrocławskiej – <i>R. Dutkiewicz</i>	11
Rozdz. III Samorządy w Aglomeracji Wrocławskiej w l. 1990-98	15
A. Gminy – <i>B. Cybulski</i>	15
B. Sejmik województwa wrocławskiego – <i>L. Kieres</i>	19
C. Konwent wójtów i burmistrzów woj. wrocławskiego – <i>J. Bronś</i>	22
Rozdz. IV Samorządy w Aglomeracji Wrocławskiej w l. 1998-2020.....	25
A. Reforma administracyjna z 1998 r. – <i>B. Cybulski</i>	25
B. Gminy – <i>B. Cybulski</i>	25
C. Powiaty – <i>J. Bronś</i>	27
D. Samorząd Województwa Dolnośląskiego – <i>L. Kieres</i>	30
Rozdz. V Dokonania samorządów Agl. Wrocł. w zakresie infrastruktury komunalnej – <i>Sł. Najnigier</i>	33
A. Utrzymanie dróg	33
B. Transport zbiorowy.....	35
C. Zaopatrzenie w wodę, kanalizacja, usuwanie i oczyszczanie ścieków	38
D. Utrzymanie czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk śmieci i unieszkodliwianie odpadów komunalnych.....	40
E. Zaopatrzenie w energię elektryczną, ciepłą oraz gaz.....	41
F. Rozwój telekomunikacji.....	43
G. Ochrona powietrza	43
Rozdz. VI Dokonania samorządów Agl. Wrocł. w zakresie spraw społecznych	45
A. Reformy edukacyjne i opieka przedszkolna – <i>B. Aniszczuk, J. Obremski</i>	45
B. Kultura – <i>G. Roman</i>	50
C. Sport i rekreacja – <i>G. Roman, Zb. Sieja</i>	58
D. Opieka społeczna – <i>B. Aniszczuk</i>	66
E. Ochrona zdrowia – <i>J.P. Maroszek</i>	70
Rozdz. VII Samorządy wobec wielkich wyzwań.....	73
A. Komunalizacja mienia – <i>M. Kończak</i>	73
B. Wizyta papieża Jana Pawła II w 1997 r. – <i>J. Zaleski</i>	75
C. Wielka powódź w 1997 r. – <i>J. Zaleski</i>	79
D. Aglomeracja Wrocławska w Unii Europejskiej – <i>B. Ostrowski</i>	85
E. Wrocław Europejską Stolicą Kultury w 2016 r. – <i>K. Maj, G. Roman</i>	88

Rozdz. VIII	Najważniejsze inwestycje publiczne w Aglomeracji Wrocławskiej	93
A.	Ze środków budżetu państwa i funduszy europejskich	93
A.1.	Obwodnica autostradowa, S-8 i S-5 – <i>Sł. Najnigier, J. Zaleski</i>	93
A.2.	Program „Odra 2006” na obszarze aglomeracji – <i>B. Cybulski</i>	97
A.3.	Przebudowa wrocławskiego węzła kolejowego – <i>Sł. Najnigier</i>	99
A.4.	Przebudowa sieci szpitali – <i>J. Zaleski</i>	102
B.	Z budżetów samorządowych, budżetu państwa i funduszy europejskich	105
B.1.	Wrocławski Port Lotniczy – <i>J. Zaleski</i>	105
B.2.	Stadion Miejski we Wrocławiu – <i>Sł. Najnigier</i>	107
B.3.	Narodowe Forum Muzyki i rewitalizacja Opery Wrocławskiej – <i>J. Zaleski</i>	109
B.4.	Wschodnia Obwodnica Wrocławia (Via Romana) – <i>J. Zaleski</i>	110
B.5.	„Schetynówki” – <i>Sł. Najnigier</i>	116
Rozdz. IX	„Dokonania samorządów Aglomeracji Wrocławskiej w zakresie rozwoju gospodarczego”	117
A.	WARR i ARAW – <i>J. Zaleski</i>	117
B.	Samorządy jako największy inwestor publiczny w Aglomeracji Wrocławskiej – <i>J. Kowalski</i>	119
Rozdz. X	Pozycja Wrocławia i jego obszaru metropolitarne w kraju i w Europie – <i>Ł. Medeksza</i>	135
Rozdz. XI	Nadzór i kontrola nad organami gmin, powiatów i województwa samorządowego – <i>B. Cybulski</i>	139
Notki o autorach		143

30 lat Samorządu Terytorialnego w Aglomeracji Wrocławskiej

Wstęp

Uchwalenie 8 marca 1990 roku ustawy o samorządzie terytorialnym było wyrazem niezbędnej decentralizacji państwa, stanowiło powrót do demokratycznych form sprawowania władzy i rozpoczęło proces zmian podziału administracyjnego (terytorialnego) Polski. Waga zmian, jakie dokonały się w tym okresie, była ogromna zarówno dla państwa jako całości, stanowiąc koniec monopolu władzy centralnej, jak i dla każdego obywatela, gdyż umożliwiła lokalnym społecznościom zarządzanie własnymi sprawami. Istota tych zmian znalazła swój wyraz w uchwalonej w 1997 roku Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, która w art. 15 w kwestii ustroju terytorialnego wskazuje, że musi on zapewniać decentralizację władzy publicznej, a w zakresie podziału terytorialnego państwa wskazuje, że powinien on być oparty na więziach społecznych, gospodarczych lub kulturowych, a także winien zapewniać jednostkom samorządu terytorialnego zdolność wykonywania zadań publicznych.

Przez 30 lat samorząd terytorialny stanowił istotny element kreujący zmiany w państwie, a także aktywizujący lokalne społeczności do podejmowania działań na rzecz ich „małych ojczyzn”. Dziś trzeba to mocno zaakcentować – samorząd terytorialny swoją rolę wypełnił wzorowo.

Decentralizacja państwa, jako proces leżący u podstaw przemian demokratycznych kraju, bardzo dobrze spełniła swoją funkcję i w dalszym ciągu stanowi istotny czynnik dla rozwoju autonomicznych regionów. Jak postulują jednak środowiska samorządowe, w przepisach regulujących działalność sektora samorządowego potrzebne są dalsze zmiany, które pozwolą na efektywne działanie w nowym, konkurencyjnym, dynamicznie zmieniającym się otoczeniu. Zmiany te powinny dawać samorządowi większą swobodę, szczególnie w zakresie możliwości realizowania i finansowania zadań. Są one niezbędne, aby samorządy mogły osiągać sukcesy, przejawiające się w jak najlepszym podporządkowaniu ich działań oczekiwaniom i potrzebom mieszkańców.

Jedną z postulowanych i niezbędnych zmian jest wprowadzenie aglomeracji i metropolii jako prawnie i ekonomicznie wydzielonych jednostek samorządu terytorialnego, realizujących własne zadania na rzecz mieszkańców dużych miast i otaczających ich gmin. Obszary aglomeracyjne i metropolitarne w Polsce, pomimo braku odpowiednich rozwiązań ustawowych (wyjątek stanowi Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia), już dziś charakteryzuje duży potencjał gospodarczy, finansowy, naukowy, szeroka oferta usług wyższych, atrakcyjność turystyczna oraz zdolność innowacyjna. Jako najważniejsze zadania dla aglomeracji i metropolii należy wskazać budowę zintegrowanego transportu publicznego, wspólne planowanie przestrzenne oraz planowanie sieci usług publicznych, a także szukanie rozwiązań w zakresie wyzwań klimatycznych.

Wrocław kreuje i realizuje wspólną aglomeracyjną i metropolitarną z otaczającymi go gminami i powiatami. Jej wyrazem jest instytucjonalizacja wzajemnej współpracy w postaci Stowarzyszenia Aglomeracja Wrocławska, realizującego zadania w zakresie spraw społecznych, oraz Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, realizującej zadania w zakresie spraw gospodarczych.

Jednakże, co jeszcze raz bardzo mocno należy zaakcentować, dla dalszego rozwoju aglomeracji i metropolii niezbędne są odpowiednie rozwiązania ustawowe i wsparcie w tym zakresie państwa polskiego.

Publikacja, którą Państwu przekazuję, ma przypomnieć dokonania samorządu terytorialnego w ostatnim 30-leciu, wskazać jego wagę i dorobek, ale również nakreślić kierunki i wyzwania, jakie stoją dziś przed samorządem i ludźmi, którzy zobowiązali się do służby publicznej na rzecz lokalnych społeczności i ich „małych ojczyzn”.

Jacek Sutryk

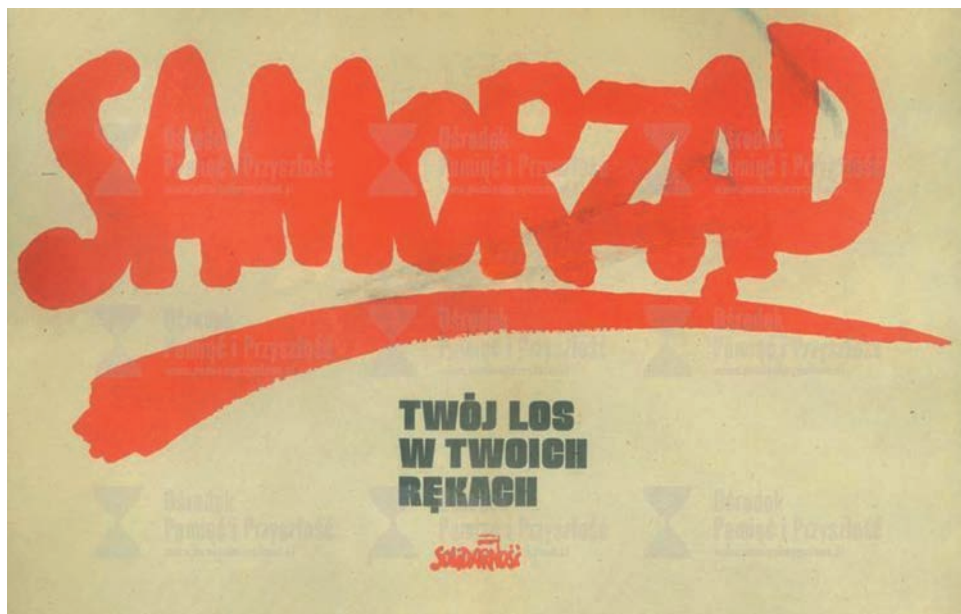
Prezydent Wrocławia

Rozdział I

Geneza samorządu terytorialnego i pierwsze wybory 27 V 1990 r.

- B. Cybulski

Pod koniec lat 80. XX w. rządząca w Polsce od 1945 r. „władza ludowa” coraz bardziej traciła panowanie nad społeczeństwem. Działacze wszechwładnej dotąd PZPR obserwowali z niepokojem, że wprowadzane coraz bardziej restrykcyjne działania przeciwko działaczom NSZZ „Solidarność” (stan wojenny, internowanie przywódców, procesy sądowe i wyroki więzienia) zamiast pacyfikować nastroje społeczne, tylko je podsycaly. Fatalna sytuacja gospodarcza powodowała ograniczenia w dostępności do podstawowych produktów (stąd wprowadzanie kolejnych kartek – czyli bonów uprawniających do ich zakupu), a obywatele uznawali, że Komitet Centralny PZPR i podległy mu rząd nie panują już nad sytuacją. W państwie totalitarnym taka sytuacja mogła przerodzić się w niekontrolowaną anarchię i rozruchy. Przywódcy partyjni doszli do przekonania, że należy przystąpić do pertraktacji z przywódcami opozycji. Do rozmów takich doszło jesienią 1988 r. i w ich efekcie od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r. odbywały się obrady „Okrągłego stołu”, do których zasiedli przywódcy PZPR i przywódcy NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą na czele. Jednym z istotnych tematów były ustalenia dotyczące utworzenia w Polsce samorządu terytorialnego zapewniającego społecznościom lokalnym realny wpływ na ich rozwój.



Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

Obie strony uznały, że dotychczasowe rady narodowe nie spełniają tych oczekiwań i należy stworzyć samorząd terytorialny na zupełnie nowych zasadach. 4 czerwca 1989 r. odbyły się wybory do Sejmu (tzw. Sejm kontraktowy bowiem tu kandydaci PZPR mieli nadal zagwarantowaną większość – wraz z ugrupowaniami satelickimi 65% mandatów poselskich) i Senatu (tu kandydaci Komitetu Obywatelskiego Lecha Wałęsy zdobyli prawie wszystkie mandaty). Parlament przystąpił do prac, realizując przyjęte ustalenia „Okrągłego stołu”.

Inicjatywę ustawodawczą w sprawie nowej ustawy o samorządzie terytorialnym przejął Senat (pracami Komisji Samorządu kierowali kolejno senatorowie Jerzy Rogulski i Jerzy Stępień), a już jesienią 1989 r. ta izba obradowała nad przygotowanym przez komisję projektem ustawy (główni eksperci to profesorowie Michał Kulesza i Zygmunt Niewiadomski), a 19 stycznia 1990 r. skierowała projekt do Sejmu.

Na początku 1990 r. Sejm Rzeczypospolitej reaktywował w Polsce samorząd terytorialny odpowiadający wypracowanym w ciągu 200 lat w Europie standardom. Ustawą z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym utworzono samorząd gminny z samorządową reprezentacją na obszarze danego województwa, czyli sejmikiem wojewódzkim. Tego samego dnia Sejm uchwalił także ordynację wyborczą do rad gmin.

Zgodnie z tą ustawą gminy są wspólnotą samorządową jej mieszkańców, posiadają osobowość prawną, a ich samodzielność – w ramach określonych ustawami – podlega ochronie sądowej. O ustroju wewnętrznym gminy decyduje jej statut uchwalany przez radę gminy (tylko w gminach ponad 300-tysięcznych podlegał on zatwierdzeniu przez prezesa Rady Ministrów). To w statucie rada gminy określa charakter swoich jednostek pomocniczych: sołectw, rad osiedlowych czy dzielnic. Organy wykonawcze gmin z jednej strony wykonują funkcje administracyjne (np. wydają decyzje administracyjne), z drugiej zarządzają majątkiem gminy (gminy otrzymały w ramach tzw. komunalizacji – *vide rozdz. VI, pkt A* – część majątku należącego do 1990 r. do państwa) i dysponują własnymi dochodami oraz dotacjami i subwencjami z budżetu państwa.

W ustawie przyjęto fundamentalną zasadę, że do zakresu działania władz gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym niezastrzeżone ustawami dla innych organów państwa.

Skończył się żywot rad narodowych, które w socjalistycznym państwie (PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa) miały zapęłnić lukę między obywatelami a państwem reprezentowanym przez administrację rządową nadzorowaną przez monopolistyczną partię (PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza). Obywatele szybko utracili zaufanie do rad narodowych (działały od 1950 do pocz. 1990 r.) bowiem po pierwsze nie mieli na ich działalność realnego wpływu, a po drugie organy tych rad podporządkowane były hierarchicznie administracji rządowej i miały niewielkie kompetencje. A przecież Polacy mieli już od połowy XIX w. samorządy (we wszystkich trzech zaborach) i działające także w II Rzeczypospolitej władze samorządowe. Polscy osadnicy przybywający na

teren Dolnego Śląska, w tym na obszar dzisiejszej Aglomeracji Wrocławskiej, z różnych części II Rzeczypospolitej przynosili też swoje wyobrażenia władz lokalnych (sołtysów, wójtów, burmistrzów, starostów), a okazało się, że władze państwa socjalistycznego nie życzyły sobie rzeczywistego wpływu mieszkańców na funkcjonowanie ich małych ojczyzn. Po uchwaleniu ustawy o samorządzie terytorialnym istniejących od 40 lat rad narodowych nikt nie bronił, a pracujący w nich urzędnicy (faktycznie też mieszkańcy tych gmin i miast) stanęli przed widmem bezrobocia. Problem dotychczasowych radnych też nikogo nie obchodził, bowiem ich działalność (i ewentualne dokonania) w radach narodowych pozostawały poza obszarem zainteresowania mieszkańców.

Między marcem a majem 1990 r. trwała bardzo intensywna kampania przed pierwszymi od lat 30. XX w. wolnymi wyborami do rad gmin. Okazało się, że najaktywniejsze były środowiska, które rok wcześniej doprowadziły do zwycięstwa w wyborach parlamentarnych z 4 czerwca 1989 r. Tworzone lokalnie Komitety Obywatelskie (w miastach i miasteczkach) oraz komitety wyborcze organizowane przez działaczy NSZZ „Solidarność” RI (na obszarach wiejskich) wystawiły swoich kandydatów we wszystkich obwodach wyborczych.

Inne komitety (partyjne, lokalne, organizacji społecznych) były w stanie wystawić swoich kandydatów tylko w nielicznych obwodach.

27 maja 1990 r. odbyły się w Polsce wybory do rad gmin. Na terenie ówczesnego województwa wrocławskiego (obszar dzisiejszej Aglomeracji

WYDAWNICTWO W CAŁOŚCI SPONSOROWANE PRZEZ PKZ „RETROPOL” WE WROCŁAWIU

				
1 BOGDAN CYBULSKI 42 LATA PRAWNIK	2 JÓZEF STRUGAŁA 49 LAT INŻ. ROLNIK	3 ADAM GREHL 35 LAT PRAWNIK	4 MAREK FORIASZ 30 LAT NAUCZYCIEL	5 ANDRZEJ PONIEWIERKA 44 LATA ARCHITEKT

W OKRĘGU WYBORCZYM

9 GŁOSUJ NA

Solidarność

ZARZĄD REGIONU DOLNY ŚLĄSK
RADA WOJEWÓDZKA NIEZŁĄŻ POLAKÓW PRZEWYKONAWCZYCH
WROCŁAWSKI KOMITET OBYWATELSKI

**WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ
27.V.1990**

© Wydawnictwo Retropol we Wrocławiu

Wrocławskiej) wybory odbywały się do trzech rad gmin miejskich (Wrocławia, Oleśnicy i Oławy), do 14. rad gmin miejsko-wiejskich (Bierutów, Brzeg Dolny, Jelcz-Laskowice, Kąty Wrocławskie, Milicz, Oborniki Śląskie, Sobótka, Strzelin, Środa Śląska, Trzebnica, Twardogóra, Wąsów, Wołów i Żmigród) i 23. rad gmin wiejskich (Borów, Cieszków, Czernica, Długołęka, Dobroszyce, Domaniów, Jordanów Śl., Kobierzyce, Kondratowice, Kostomłoty, Krośnice, Łagiewniki, Malczyce, Mietków, Miękinia, Oleśnica, Oława, Prusice, Święta Katarzyna, Wińsko, Wisznia Mała, Zawonia i Żórawina). Mieszkańcy wybrali 924 radnych (do Rady Miejskiej Wrocławia 70; najmniejsze liczebnie były rady gmin Jordanów Śląski i Mietków – liczyły po 15 radnych). Frekwencja wyborcza wyniosła wówczas 44,9% uprawnionych do głosowania.



Przedwyborczy marsz NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” w Sobótce, wiosna 1990 r., fot. Andrzej Wąsik

Rozdział II

Gdy ma się prawdziwego gospodarza – 30 lat samorządu w Aglomeracji Wrocławskiej

- Rafał Dutkiewicz

Myśląc o samorządzie terytorialnym w 30. roku jego istnienia nieuchronnie nasuwają się wspomnienia i refleksje, ale przede wszystkim poczucie ogromnej satysfakcji, że brałem czynny udział w jego tworzeniu, przez dwanaście lat obserwowałem dokonania samorządów aglomeracji jako jeden z ponad miliona jej mieszkańców, pracując w sektorze prywatnym, i następnie dane mi było pełnić przez 16 lat zaszczytną funkcję prezydenta Wrocławia.

Gdy przed uchwaleniem przez Sejm ustawy o samorządzie gminnym (8 III 1990) zostałem przewodniczącym Wrocławskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” (WKO), miałem do zrealizowania, razem z pozostałymi członkami Komitetu, jeden cel: przygotowanie komitetu wyborczego, wybranie kandydatów na wrocławskich radnych i wspieranie podobnego procesu w gminach województwa wrocławskiego, a po wygranych wyborach 27 maja 90 r. zwieńczeniem tych prac było zaproponowanie składu Zarządu Miasta i kandydata na prezydenta. Został nim Bogdan Zdrojewski, aktywnie działający sekretarz WKO.

Te pierwsze wybory w Aglomeracji Wrocławskiej (wówczas województwo wrocławskie) wygrali zdecydowanie kandydaci Komitetów Obywatelskich w miastach, a w gminach wiejskich i wiejsko-miejskich kandydaci rekomen-



Przejęcie gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu. U góry od lewej: Andrzej Olszewski, Rafał Dutkiewicz, Paweł Skrzywanek i Bogdan Zdrojewski, fot. Ewa Zdanowicz

dowani wspólnie z NSZZ „Solidarność Rolników Indywidualnych”. W efekcie w trakcie I kadencji (1990-1994) bardzo dobrze układała się współpraca wójtów, burmistrzów i prezydenta Wrocławia, bardzo sprawnie działał kierowany przez prof. (wówczas dra) Leona Kieresa Sejmik Samorządowy i jeszcze w tym pierwszym roku utworzono Konwent wójtów i burmistrzów województwa wrocławskiego; jego pierwszym przewodniczącym został ś.p. Ryszard Chomicz, wybitny wójt gminy Kobierzyce.

W końcu czerwca 1990 r. uznałem, że swoje zadanie wykonałem i mimo licznych namów odsunąłem się od życia publicznego i wyjechałem na stypendium naukowe do Niemiec.

Obserwowałem jednak z wielką uwagą, jak samorządowcy sobie radzą i jak ich działania oceniają mieszkańcy. Najpierw z niepokojem i troską, ale mniej więcej od 1992 r. już z uczuciem satysfakcji przyglądałem się efektom ich pracy i z coraz większą dumą zapraszałem gości z zagranicy do odwiedzenia naszej aglomeracji. Dokonało się bowiem – spełniło – nasze główne przesłanie przed pierwszymi wyborami kierowane do mieszkańców: idźcie głosować, bo po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat możecie wybrać swoich przedstawicieli (radnych) w wolnych wyborach, a oni wybiorą gospodarzy waszych gmin (Zarządy z wójtami, burmistrzami lub prezydentem na czele).

Szybko okazało się, że władze samorządowe „z marszu” weszły w rolę gospodarza, zarządzając przekazanym im mieniem komunalnym (po komunalizacji) i szeroko realizując (mimo wielce niewystarczających środków) zadania służące poprawianiu warunków życia mieszkańców gmin naszej aglomeracji.

Gdy w 2002 r. mieszkańcy Wrocławia wybrali mnie na prezydenta miasta, zastałem bardzo dobrze zorganizowany przez moich poprzedników – Bogdana Zdrojewskiego i Stanisława Huskowskiego – Urząd Miejski. Sam Wrocław przez te 12 lat wypiękniął po licznych inwestycjach (m.in. gruntowna renowacja Rynku). Mnie i moim współpracownikom pozostawało tylko kontynuowanie bardzo dobrego trendu rozwojowego miasta.

Po reformie administracyjnej kraju (powstały duże województwa, ale także powiaty samorządowe i samorząd wojewódzki z własnym sejmikiem) ogromna większość spraw istotnych dla mieszkańców załatwiana jest przez właściwe organy samorządowe (edukacja, opieka społeczna, drogi i komunikacja zbiorowa, gospodarka komunalna, a także większość spraw związanych z ochroną zdrowia, kulturą, sportem i rekreacją). Władze samorządowe aktywnie działają na rzecz pozyskiwania inwestorów (zapobieganie bezrobociu i wpływy z podatków), promują swoje gminy w celu przyciągania turystów, tworzą nowoczesną bazę rekreacyjną i sportową.

Jako prezydent Wrocławia miałem szczęście zarządzać miastem tuż przed i po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Miasto i pozostałe gminy aglomeracji korzystały i korzystają ze środków unijnych wspierających kluczowe inwestycje prorozwojowe, a mieszkańcy uzyskali nowe możliwości zatrudnienia, edukacji i rozwijania działalności gospodarczej. W pierwszej fazie mojej pracy skoncen-

trowałem swoje wysiłki na gospodarczym rozwoju Wrocławia i jego otoczenia. W efekcie poziom bezrobocia spadł z 18,3% w roku 2002 do 1,7% w roku 2019, a przykładem wspólnych działań w układzie aglomeracyjnym była inwestycja LG w węźle bielańskim, ówczśnie największa inwestycja zagraniczna w Polsce. Równocześnie Wrocław w ostatnim dziesięcioleciu wykazywał najwyższy wzrost PKB spośród wszystkich polskich miast.

Wspomnieniami obejmuję wiele wspaniałych przedsięwzięć z lat 2002-2018. Wymienię tylko: Mistrzostwa Europy w piłce nożnej EURO 2012 czy też największą imprezę sportową w historii Polski – igrzyska The World Games 2017. W 2016 roku był Wrocław Europejską Stolicą Kultury, to bez wątpienia najbardziej uspołeczniony projekt w historii miasta. Towarzyszyły mu wielkie inwestycje rozbudowujące kulturalną infrastrukturę miasta (Narodowe Forum Muzyki, kilka nowych muzeów, domów kultury, remont wielu teatrów).

Dane mi było przebudować całkowicie układ komunikacyjny Wrocławia, rozwijając równocześnie transport publiczny, między innymi inwestując w nowe linie tramwajowe.

Jestem szczęśliwy, że zajęliśmy się dużymi projektami rewitalizacyjnymi, obejmującymi m.in. Nadodrże, Psie Pole i Leśnicę. Realizowaliśmy też wiele projektów wpływających na wydłużenie życia mieszkańców stolicy Dolnego Śląska i np. spadek umieralności noworodków (w ciągu kilku lat zmniejszyliśmy trzykrotnie wskaźniki związane z tym ostatnim zjawiskiem).

Zbudowaliśmy nowe lotnisko, a ruch lotniczy wzrósł 15-krotnie.

Przedmiotem mojej dumy był gigantyczny program inwestycyjny obejmujący wrocławską edukację – szkoły i przedszkola. To kilkadziesiąt wyremontowanych placówek i kilkanaście nowych.

W badaniu przeprowadzonym w 2017 roku na zlecenie „Gazety Wyborczej” przez agencję Millward Brown Wrocław został uznany za najlepsze w Polsce miasto do zamieszkania.

Inne badania przeprowadzone w 2018 roku, a obejmujące wszystkie miasta UE liczące ponad 250.000 mieszkańców, ułożywały Wrocław na 3 miejscu w Europie pod względem dynamiki rozwoju gospodarczego. Stolica Dolnego Śląska ustąpiła pola jedynie Dublinowi i Pradze. W tym samym roku uzyskaliśmy prestiżowy tytuł: „European Best Destination”. Wrocław stał się też stolicą polskich innowacji i startupów.

Spełniło się również inne moje marzenie. Pod koniec mojej pracy Wrocław stał się miastem prawdziwie międzynarodowym. W mieście i w najbliższej okolicy mieszkało wówczas 200.000 obcokrajowców pochodzących ze 124 krajów świata.

W ciągu tych 30. lat kilkanaście tysięcy mieszkańców aglomeracji aktywnie włączyło się w działalność publiczną, pełniąc funkcje radnych gminnych, powiatowych lub wojewódzkich. Bardzo dużo mieszkańców stało się członkami organizacji pożytku publicznego wspierających działalność samorządu w wielu istotnych obszarach życia naszych mieszkańców. Nasze dzieci i młodzież działa

w licznych klubach sportowych i instytucjach kultury, bowiem samorządy aglomeracji stworzyły dla ich aktywności znakomite warunki. Tak właśnie wygląda budowanie społeczeństwa obywatelskiego, a jego naturalnym fundamentem jest samorząd terytorialny.

Miarą trafnych wyborów dokonywanych przez mieszkańców naszej aglomeracji jest wykreowanie wybitnych osobowości. Przecież większość naszych wojewodów (wrocławskich i dolnośląskich) to byli samorządowcy: prof. Janusz Zaleski, Witold Krochmal, Marek Skorupa, Jarosław Obremski. B. prezydent Wrocławia Bogdan Zdrojewski pełnił obowiązki Ministra Kultury, był eurodeputowanym i jest senatorem RP. B. przewodniczący Sejmiku Wrocławskiego prof. Leon Kieres był pierwszym prezesem IPN, senatorem i obecnie jest sędzią Trybunału Konstytucyjnego (od 2012 r.), Sławomir Najnigier był prezesem Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast.

W ostatnich latach władze Wrocławia znaczną wagę zaczęły przywiązywać do zdynamizowania współpracy z gminami aglomeracji. Dla naszych mieszkańców istotne jest bowiem, aby bez przeszkód korzystać z całego potencjału zgromadzonego w aglomeracji. Mamy znakomite położenie i obecnie dobrą infrastrukturę komunikacyjną (nowoczesne lotnisko, autostrady, ważny węzeł kolejowy), mamy dużo atrakcji turystycznych, piękne tereny rekreacyjne (dolina Baryczy i Stawy Milickie, Ślężę, Zalew Mietkowski, Odrę coraz bardziej przystosowaną do uprawiania aktywnego wypoczynku). Aby ta dostępność była większa, trzeba współpracować w celu rozwijania transportu publicznego w aglomeracji i organizować dla naszych dzieci różne formy wypoczynku, edukacji i rekreacji. W tym celu powołaliśmy do życia w 2013 r. Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Aglomeracji Wrocławskiej. W ramach tego stowarzyszenia Wrocław i ponad 20 gmin aglomeracji realizuje programy dla dzieci i młodzieży, w których corocznie uczestniczy kilkadziesiąt tysięcy dzieci.



Rafał Dutkiewicz podczas otwarcia World Games 2017, fot. Janusz Krzeszowski/wroclaw.pl

Rozdział III

Samorządy w Aglomeracji Wrocławskiej w l. 1990-98

A. Gminy

- B. Cybulski

Ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym była podstawowym aktem prawnym (tzw. ustrojowym) dla tworzonych na nowych zasadach gmin. Określała nie tylko najważniejsze zasady ich funkcjonowania, ale także ustalała ich zakres kompetencji.

§

Kluczowe znaczenie miał art. 7 ustawy:

„1. Zaspakajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy:

- 1) ładu przestrzennego, gospodarki terenami i ochrony środowiska,
- 2) gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego,
- 3) wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i utylizacji odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą,
- 4) lokalnego transportu zbiorowego,
- 5) ochrony zdrowia,
- 6) pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych,
- 7) komunalnego budownictwa mieszkaniowego,
- 8) oświaty, w tym szkół podstawowych, przedszkoli i innych placówek oświatowo-wychowawczych,
- 9) kultury, w tym bibliotek komunalnych i innych placówek upowszechniania kultury,
- 10) kultury fizycznej, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych,
- 11) targowisk i hal targowych,
- 12) zieleni komunalnej i zadrzewień,
- 13) cmentarzy komunalnych,
- 14) porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej,
- 15) utrzymywania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych.

2. Ustawy określają, które zadania własne gminy mają charakter obowiązkowy”.

Oprócz powyższych zadań ustawy mogły nakładać na gminy obowiązek wykonywania określonych „zadań zleconych” z zakresu administracji rządowej. Takie zadania mogły gminy wykonywać także na podstawie porozumień z organami tej administracji (czyli rządowej). Na zadania zlecone gminy musiały mieć przekazane odpowiednie środki finansowe (także przy wykonywaniu zadań w wyniku zawartych porozumień).

Wykonywanie przez gminy zadań określonych w art. 7 ustawy o s.t. odbywało się sukcesywnie, tzn. nie wszystkie z nich były realizowane od połowy 1990 r., bowiem część z nich nie miała wówczas statusu zadań obowiązkowych i przez pewien czas wykonywała je administracja rządowa (m.in. prowadzenie szkół podstawowych i ponadpodstawowych czy szpitali), część z kolei była wykonywana przez gminy w ograniczonym zakresie wobec rażąco niewystarczających środków budżetowych (np. dot. lokalnego transportu zbiorowego – za wyjątkiem Wrocławia, czy porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej – zdawano się na działania policji i państwowej straży pożarnej, w niewielkim tylko stopniu wspomagając ochotnicze straże pożarne). *O wykonywaniu przez gminy obowiązków ustawowych traktują rozdz. IV i V.*

Gminy od 1990 r. występowały w dwóch zasadniczych rolach: jako część administracji publicznej (wydając decyzje administracyjne i będąc podporządkowane przepisom z zakresu prawa administracyjnego) oraz jako właściciel mienia komunalnego (generalnie podlegając przepisom prawa cywilnego). Należy podkreślić, że gminy Aglomeracji Wrocławskiej znalazły się w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do gmin działających na obszarze byłej II Rzeczypospolitej, bowiem po 1945 r. nastąpiło przejęcie całego majątku poniemieckiego przez państwo polskie. Majątek ten w większości stanowił własność państwową i od 1990 r. sukcesywnie część tego majątku była przekazywana jako własność gmin (*vide rozdz. VI pkt A „Komunalizacja mienia”*). Rola organów gminy jako zarządzających własnością wspólnoty mieszkańców szybko doprowadziła do przejęcia przez te organy odpowiedzialności za rozwój cywilizacyjny i gospodarczy tego obszaru. Władze gmin podejmowały działania na rzecz rozwoju gospodarczego na zarządzanym obszarze, lobbując także za dużymi inwestycjami mającymi znaczenie dla całej aglomeracji, oczywiście w tym i dla każdej z gmin (*vide rozdz. VIII*).

Lata 1990-1998 to dwie pierwsze kadencje władz gmin. Każda z nich miała swoją specyfikę; zmieniał się także zakres obowiązków (zadań) i obowiązujące przepisy. Jednak w tych latach główne zasady funkcjonowania samorządów gminnych nie uległy zmianie. Rady gmin w tych kadencjach wybierały swoich wójtów (burmistrzów, prezydentów), organem wykonawczym był zarząd gminy na czele z wójtem (burmistrzem, prezydentem), pracami bieżącymi urzędów gminnych kierowali sekretarze gminy, a za sprawy finansowe (czyli zarządzanie środkami budżetowymi) odpowiadał skarbnik gminy (w ogromnej większości gmin były – i są – nimi kobiety!).

Wielkie zasługi dla nowo tworzących się władz samorządowych w Aglomeracji Wrocławskiej miał w latach 1990-1992 delegat pełnomocnika rządu ds. samorządu terytorialnego (prof. Jerzego Regulskiego) na województwo wrocławskie Romuald Siepsiak.

Już w dniu wyborów (27 V 1990 r.) miał przygotowane materiały analityczne dotyczące gmin w tym województwie. Nowo wybrani szefowie władz wykonawczych (wójtowie, burmistrzowie) od pierwszych dni mieli w nim znakomitego, profesjonalnie przygotowanego partnera (jego biuro mieściło się w Urzędzie Wojewódzkim). Od urzędników wojewody pozyskiwał wszelkie dane niezbędne gminom do podejmowania działalności (przede wszystkim dane finansowe – czyli środki, jakimi gminy dysponowały na swoim starcie) oraz umożliwiał kontakt z merytorycznymi urzędnikami administracji rządowej. Współpracował z nowo powołanym sejmikiem samorządowym województwa wrocławskiego i wojewodą wrocławskim w celu ułatwienia gminom wykonywania zadań w tym pierwszym, najtrudniejszym dla nich okresie.

Po wyborach w 1990 r. konstituowały się władze gmin. Od czerwca do września 1990 r. trwały przede wszystkim prace wewnątrzorganizacyjne. Zarządy gmin przyjmowały nowe regulaminy organizacyjne, w których zawierano m.in. wykazy jednostek organizacyjnych gminy. Do tych nowych struktur dobierano urzędników. Pracę zachowała wówczas część „zastanych” urzędników dotychczasowych rad narodowych, część z nich straciła pracę w strukturach gminnych. Rady gmin, najczęściej na wniosek swoich zarządów, podejmowały pierwsze uchwały umożliwiające realizację przez organ wykonawczy zadań ustawowych.

Budzącym najwięcej emocji w pracach komisji rad gmin i następnie na sesjach plenarnych były dyskusje przy uchwalaniu budżetów. W budżecie gminy ujawniała się polityka władz gminnych, gdy chodziło o realizację zadań ustawowych: jaki procent środków przeznaczyć na kulturę, opiekę społeczną czy inwestycje (i jakie?). To nie zmieniło się w istocie przez 30 lat samorządu – nadal są to najważniejsze decyzje władz samorządowych.

Największym wyzwaniem dla władz gmin były kwestie finansowe.

Rok 1991 miał fundamentalne znaczenie dla ukształtowania w gminach zasad polityki budżetowej, organizacji odpowiednich służb finansowych (ze skarbnikiem gminy na czele) oraz budowania budżetów w układzie rzeczowym, czyli planowania środków niezbędnych do wykonywania zadań ustawowych. W następnych latach zmieniały się oczywiście dochody gmin, ale większość rozwiązań przygotowanych i wdrożonych od drugiej połowy 1990 r. do końca 1991 r. pozostała w następnych latach zachowana bez większych zmian.

Do końca 1990 r. gminy dysponowały środkami przyznanymi jeszcze w końcu 1989 r. poszczególnym radom narodowym. Szalejąca wówczas inflacja



Romuald Siepsiak
fot. Sławomir Najnigier

(585% w 1990 r.!) gwałtownie zmniejszała siłę nabywczą środków gminnych, a w wielu gminach nowe władze musiały przejąć zobowiązania po poprzednich władzach.

Dopiero na rok 1991 rady gmin i zarządy mogły zaplanować dochody własne (z podatków lokalnych, subwencji, dotacji i sprzedaży mienia) oraz wydatki bieżące i na inwestycje. Jak się okazało, gminy uchwalając swoje budżety na przełomie 1990/91 r. podchodziły bardzo ostrożnie, oceniając przyszłe dochody i wydatki. W efekcie w żadnej gminie województwa wydatki nie przekroczyły dochodów (średnio w woj. wydatki wynosiły 94% dochodów) i w rok 1992 wszystkie gminy wchodziły z tzw. nadwyżką budżetową (największe oszczędności odnotowały gminy: Kondratowice 38%, Milicz 28%, Wołów 25% dochodów. Ten rok startowy był jednak bardzo różny dla poszczególnych gmin Aglomeracji Wrocławskiej. Widać to wyraźnie po dochodach na jednego mieszkańca gminy. Wśród trzech gmin miejskich najwyższe były we Wrocławiu (*nie są podawane liczby bezwzględne, bowiem w 1995 r. nastąpiła denominacja złotego i dodatkowo przy ówczesnej inflacji po latach nie mają waloru poznawczego dla czytelnika*), w Oleśnicy były one o 21% niższe, a w Oławie o 43%. W grupie 14. gmin miejsko-wiejskich najwyższe dochody na mieszkańca odnotowano w gminie Brzeg Dolny (wyższe nawet od Wrocławia o 22%), a w gminach Trzebnica i Sobótka były niższe aż o 55%. W grupie 23 gmin wiejskich najwyższe dochody na mieszkańca odnotowano w gminie Święta Katarzyna (podobne w gminach Malczyce i Mietków), a najniższe w gminie Wińsko (o 49%). Instrumentem wyrównywania możliwości finansowych poszczególnych gmin była subwencja ogólna rozdzielana z budżetu państwa przez Ministerstwo Finansów. Otrzymywały ją wszystkie gminy, ale jej udział w dochodach poszczególnych gmin był bardzo zróżnicowany. W 1991 r. w Brzegu Dolnym udział tej subwencji w dochodach ogółem stanowił tylko 0,1% tych dochodów (ale w tej gminie były wówczas najwyższe dochody na mieszkańca w województwie wrocławskim), a w Krośnicach stanowiła aż 27% dochodów tej gminy. Mniejsze znaczenie (z uwagi na ich udział w dochodach ogółem) miały dotacje celowe z budżetu państwa (przyznawane wówczas za pośrednictwem wojewody). W gminach miejskich środki z dotacji można było przeznaczyć na ochronę środowiska i inwestycje w infrastrukturę komunalną, a w pozostałych gminach także na rolnictwo.

Coraz większy zakres realizowanych zadań przez gminy przy niewzrastających realnie dochodach (ciągle b. wysoka inflacja „pożerała” środki) spowodował, że połowa gmin kończyła I kadencję (w 1994 r.) już z niedoborem budżetowym (wydatki wyższe od dochodów). Od roku 1994 – aż do 1998 r. stałym elementem polityki finansowej coraz większej liczby gmin stały się kredyty bankowe i pożyczki służące zrównoważeniu wydatków i dochodów budżetowych. Oczywiście pociągało to za sobą – w następnych latach – obciążanie budżetów kosztami spłat tych zobowiązań.

Już w I kadencji (199-1994) wyłoniła się w Aglomeracji Wrocławskiej grupa samorządowców wyróżniających się inicjatywnością, odwagą i efektami swojej pracy. Należy do nich zaliczyć: Ryszarda Chomicza, wójta gm. Kobierzyce, który doprowadził do utworzenia Centrum Bielany, Andrzeja Proszkowskiego, wójta gm. Oleśnica, Jana Bronsia, burmistrza Oleśnicy, Witolda Krochmala, burmistrza Wołowa (późniejszego wojewodę wrocławskiego i dolnośląskiego), Andrzeja Wąsika, wójta gm. Jordanów Śl. (późniejszego starostę wrocławskiego), Zdzisława Pisarka, wójta gm. Długołęka (późniejszego posła na Sejm) i jego następcę Piotra Maciejewskiego. Wielkie zasługi dla samorządu w Agl. Wrocławskiej położył prof. Leon Kieres, przewodniczący Sejmiku województwa wrocławskiego dwóch kadencji (1990-1998), późniejszy senator i sędzia Trybunału Konstytucyjnego. Niewątpliwie pierwszy Zarząd Wrocławia (K. Turkowski, A. Olszewski, J. Obremski, Sł. Najnigier i Z. Zaporowski) z prezydentem Bogdanem Zdrojewskim oraz radni Rady Miejskiej Wrocławia – ze swoim przewodniczącym prof. Stanisławem Miękiszem – zbudowali fundament do dalszego rozwoju tego miasta i byli, w wielu kwestiach, wzorem nie tylko dla wójtów i burmistrzów Agl. Wr. ale także dla innych dużych miast w Polsce.

Pierwsza i druga kadencja (1990-998) upłynęła też w atmosferze dobrej współpracy z wojewodą wrocławskim prof. Januszem Zaleskim, który w l. 1990-1992 był przewodniczącym Rady Gminy Długołęka i nie tylko poznał działalność samorządu, ale także – już jako wojewoda (1992-1998) – ściśle z nim współpracował.

B. Sejmik województwa wrocławskiego

– L. Kieres

Konstytucja z 1952 roku, znowelizowana przez przywrócenie samorządu terytorialnego do ustroju państwa, wskazała na gminę jako jednostkę tego samorządu. Nie przewidziano w 1990 roku możliwości tworzenia innych kategorii samorządowych. Przyjęto zarazem, że gminy powinny mieć prawem określone możliwości reprezentowania swoich interesów wobec innych instytucji publicznych – zwłaszcza w relacjach z organami administracji rządowej. Polski ustawodawca przyjął w artykułach od 76 do 83 ustawy o samorządzie terytorialnym, że formą takiej reprezentacji gmin będzie sejmik samorządowy. Sejmik samorządowy miał być przede wszystkim wspólną reprezentacją gmin z terenu województwa. Każda z gmin miała obowiązek przynależności do sejmiku, co oznaczało że owa przynależność nie była dobrowolna; gmina nie mogła zrzec się członkostwa w sejmiku, który obejmował swoją działalnością samorządy gminne z województwa, na terenie którego były one położone. Każda z czterdziestu gmin województwa wrocławskiego była tym samym z mocy prawa członkiem Sejmiku Samorządowego, który miał siedzibę we Wrocławiu.

Sejmik samorządowy jako wspólna reprezentacja gmin z obszaru województwa wrocławskiego koncentrował się przede wszystkim na problemach,

które były wspólne dla tych gmin. Oznaczało to przede wszystkim, że w pewnym sensie był on instytucją samorządową, wyłącznie związaną z gminami wrocławskimi. Sejmik tym samym koncentrował swoją uwagę wyłącznie na sprawach gmin, które reprezentował. Nie był natomiast organem samorządu województwa wrocławskiego, bowiem ustawodawca nie uznawał mieszkańców województw za wspólnoty samorządowe.

Historia Sejmiku Samorządowego we Wrocławiu obejmowała lata 1990-1998. W 1998 roku dokonano bowiem zmian w ustroju polskiego samorządu – przez utworzenie dwóch nowych kategorii samorządowych – województwa samorządowego oraz powiatu. Osiem lat działalności Sejmiku Samorządowego we Wrocławiu przyniosło istotne efekty w budowie i umacnianiu samorządności terytorialnej w województwie wrocławskim. Sejmik jako instytucja reprezentująca zrzeszone w nim gminy był z nimi powiązany organizacyjnie oraz przez realizowane na ich rzecz zadania. W ustroju Sejmiku wyróżniono zgodnie z wolą ustawodawcy dwa organy. Organ przedstawicielski, obradujący na sesjach zwoływanych co najmniej raz na kwartał, składał się z 55 delegatów. Wybierały ich rady gmin w liczbie odpowiedniej do liczby mieszkańców gmin. Organem wykonawczym Sejmiku było dziewięcioosobowe Prezydium, na czele którego stał jego Przewodniczący. Działalność Sejmiku we Wrocławiu rozpoczęła się w pierwszej jego kadencji w dniu 26 czerwca 1990 roku. W tym dniu odbyła się bowiem I Sesja Sejmiku. Drugą Kadencję Sejmiku rozpoczęła Sesja w dniu 18 lipca 1994 roku. Każda z dwóch kadencji trwała tym samym cztery lata.

Pierwsza kadencja Sejmiku Samorządowego we Wrocławiu miała charakter szczególny. Był to bowiem okres kształtowania się samorządności terytorialnej w województwie wrocławskim. Sejmik w tym okresie przejął odpowiedzialność za udzielanie wsparcia i pomocy gminom wrocławskim w organizacji organów gmin oraz zasad przejmowania i zarządzania gminnymi jednostkami organizacyjnymi (np. przedsiębiorstwa komunalne, jednostki służby zdrowia, pomoc społeczna, niektóre jednostki oświaty – stopniowo także szkoły podstawowe, zarządzanie drogami). Podstawą materialną działalności gmin, podejmowaną dla realizacji ich zadań, było mienie komunalne. Gminy przejmowały je od administracji rządowej, a zasady owego przejmowania (komunalizacji mienia Skarbu Państwa) Sejmik uzgadniał z Wojewodą Wrocławskim w formie odpowiednich porozumień, akceptowanych na sesjach Sejmiku. Pozwalało to na unikanie sporów z władzami publicznymi o majątek, którym były zainteresowane gminy, czego szczególnym przykładem jest sytuacja Gminy Kobierzyce, która podjęła udaną inicjatywę utworzenia w pobliżu tzw. węzła bielańskiego centrum handlowego. Wsparcie Sejmiku dla tej inicjatywy niewątpliwie pomogło w realizacji tego pomysłu. Podobne wsparcie otrzymywały także pozostałe gminy wrocławskie, a dotyczyło ono w zasadzie wszystkich obszarów ich działalności. Inny problem, który angażował Sejmik wrocławski, to zasady przekazywania przez woje-

wódką administrację rządową środków finansowych (subwencje, dotacje) do gmin na realizację zadań własnych i zleconych. Czytelne i uzgodnione kryteria podziału środków z tych źródeł finansowania działalności gmin prowadziły do harmonijnej współpracy lokalnego samorządu terytorialnego z Wojewodą Wrocławskim oraz organami rządowej administracji specjalnej (np. w obszarze kultury czy ochrony środowiska – w tym dla realizacji inwestycji infrastrukturalnych: telekomunikacja, wodociągi, kanalizacja; służba zdrowia czy komunikacja publiczna).

Sejmik wrocławski podejmował inicjatywy wobec administracji rządowej, których przedmiotem były problemy wspólne dla gmin wrocławskich. Ten obszar działania Sejmiku wrocławskiego wyznaczały przede wszystkim inicjatywy, formułowane przez Sejmik lub reprezentowane przez niego gminy. Przykładem takiej aktywności była inicjatywa przejęcia przez gminy od Kuratora Oświaty szkół podstawowych na zasadach, które Sejmik uzgodnił z Kuratorem wrocławskim. Podobna inicjatywa objęła placówki służby zdrowia. Sejmik był w tym obszarze wykonywania zadań publicznych inicjatorem współpracy wrocławskiej służby zdrowia z trzema gminami Województwa Kaliskiego (Syców, Międzybórz, Dziadowa Kłoda) oraz z gminą Góra Śląska z województwa leszczyńskiego. Gminy te podejmowały dalsze inicjatywy współpracy z samorządem wrocławskim, co doprowadziło do usytuowania ich od 1999 roku w województwie dolnośląskim. W pierwszej kadencji Sejmik musiał się zmierzyć ze szczególnymi i specyficznymi dla województwa wrocławskiego wyzwaniami. Należał do nich m.in. problem likwidacji linii kolejowych. Stanowisko merytoryczne Sejmiku pozwalało zwłaszcza po 2000 roku powrócić do zawartych w nim koncepcji przez przywrócenie zlikwidowanych linii kolejowych. Sejmik przyczynił się także do uwzględnienia postulatów gmin odnośnie przebiegu relokacji do ZSRR ciężkiego sprzętu przez Armię Radziecką. Szczególne inicjatywy Sejmiku były widoczne w czasie i po powodzi w 1997 roku. Ich celem było zwłaszcza udzielenie gminom wsparcia przy usuwaniu jej skutków. Sprawy indywidualne, zwłaszcza spory między gminami czy gmin z administracją rządową, stanowiły szczególne wyzwanie dla organów Sejmiku. Podejmowały one liczne i zwykle udane próby mediacji w takich sytuacjach spornych.

Sejmik Samorządowy pozostawał aktywny na polu współpracy z administracją rządową także przez uczestniczenie w postępowaniach, oceniających pracę jej organów. Opiniował kandydatów na Wojewodę Wrocławskiego, co najmniej dwa razy w roku rozpatrywał informację Wojewody o działalności, również przedstawiając Wojewodzie podobną informację o własnej aktywności. Formułował opinie i wnioski o uchylenie aktów prawnych administracji rządowej, które naruszały interesy gmin.

Szczególnym polem aktywności Sejmiku Samorządowego we Wrocławiu było reprezentowanie gmin w instytucjach administracji rządowej. Przedstawiciele Sejmiku Samorządowego we Wrocławiu byli członkami rad nadzorczych

publicznych zakładów służby zdrowia o zasięgu wojewódzkim, rady nadzorczej ZUS, rady nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska czy odwoławczej Komisji Podatkowej przy Izbie Skarbowej.

Działalność Sejmiku Samorządowego została także zauważona w Polsce oraz w instytucjach międzynarodowych. Sejmik był założycielem i członkiem Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego. Z inicjatywy Sejmiku wrocławskiego, za zgodą Prezesa Rady Ministrów, doszło w 1993 roku do utworzenia Dolnośląskiej Rady Regionalnej jako forum współpracy samorządu oraz wojewodów czterech dolnośląskich województw: jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego oraz wrocławskiego. W Sejmiku wrocławskim działało Biuro Porad Prawnych dla wszystkich polskich gmin. Sejmik wydawał ważne dla polskich gmin „Zeszyty Samorządowe”, w których publikowano analizy, opinie czy ekspertyzy odnoszące się do różnych aspektów prawnych organizacji samorządu terytorialnego. Prestiżem cieszyło się Kolegium Odwoławcze przy Sejmiku. Było ono organem drugiej instancji, rozpatrującym w postępowaniach administracyjnych odwołania od decyzji, wydawanych w sprawach indywidualnych w zakresie zadań własnych gmin przez wójtów, burmistrzów czy Prezydenta Wrocławia. Organizacja i działalność Kolegium służyła za wzór dla kolegiów funkcjonujących przy innych sejmikach samorządowych.

C. Konwent wójtów i burmistrzów woj. wrocławskiego

- J. Bronś

W roku 1990 wraz z pierwszymi całkowicie wolnymi wyborami samorządowymi rozpoczęła pracę na rzecz lokalnych społeczności nowa grup ludzi. Bez doświadczenia, ale i bez nawyków i złych przyzwyczajęń wszyscy uczyli się samorządu.

Samorządowcy tej pierwszej kadencji chętnie korzystali z doświadczenia kolegów, spotykali się, dyskutowali, wymieniali poglądy, dzielili się wiedzą i lobbowali. Nie byli jedynymi bez doświadczenia administracyjnego, podobnie w czasach tamtej „rewolucji” działało się w instytucjach państwowych, w tym kuratoriach oświaty. Ówczesnym kuratorem oświaty we Wrocławiu była pani Grażyna Tomaszewska-Cupaila, jej praca przypadła na okres przygotowań gmin do przejścia odpowiedzialności za oświatę. Pani kurator zaczęła organizować seminaria w Borowicach w gminie Podgórzyn, na które zapraszała wraz ze swoim zastępcą Włodzimierzem Patalasem wójtów, burmistrzów z terenu województwa, wyjaśniając im zasady funkcjonowania oświaty i jednocześnie przekonując do szybszego niż przewidywało to prawodawstwo przejścia szkół. W niektórych gminach (na przykład w Oleśnicy) to się udało. Spotkania z kuratorką stały się okazją do wymiany doświadczeń nie tylko związanych z oświatą, ale burzliwe dyskusje na temat samorządności ciągnęły się czasem do późnych godzin nocnych. To właśnie na jednym z takich spotkań pojawiła się inicjatywa zawiązania Stowarzyszenia Wójtów i Burmistrzów Województwa

Wrocławskiego, które ostatecznie zarejestrowano w roku 1992 we Wrocławiu z siedzibą przy ul. Zwycięskiej 12. Pierwszym szefem tego Stowarzyszenia zostaje Ryszard Chomicz, wójt Gminy Kobierzyce, pełni tę funkcję do roku 2001. Ryszard Chomicz, osoba niekonwencjonalna, kreatywna, dynamiczna, jest autorem niewątpliwego sukcesu swojej gminy, która z rolniczej stała się jedną z najbogatszych gmin w Polsce.

Członkowie stowarzyszenia regularnie się spotykali, toczyło się wiele ciekawych dyskusji, wymieniano doświadczenia, przygotowywano i rozsyłano stanowiska. Spotkania odbywały się we Wrocławiu, w Borowicach, Przesiecu lub w poszczególnych gminach.

Aktywnie działali w nim Marek Skorupa z Brzegu Dolnego, Zdzisław Pisarek, a po nim Piotr Maciejewski z Długołęki, Andrzej Wąsik z Jordanowa, Andrzej Proszkowski z gminy Oleśnica, Ryszard Zelinka z Janem Bronsiem z miasta Oleśnicy, Witold Krochmal z Wołowa, Zbigniew Potyrała z Twardogóry, Stanisław Moik z Wiszni Małej, Roman Głowaczewski z Obornik Śląskich, Bogdan Szczęśniak z Jelcza-Laskowic, Jan Głowa z Dobroszyc.

W pierwszej i drugiej kadencji samorządu dyskutowano o oświacie, ochronie środowiska, o krajowej reprezentacji samorządów, o solidarności z powodzianami i pomocy dla poszkodowanych, o tworzeniu kolejnych szczebli samorządu, o kontaktach zagranicznych i uczeniu się od zachodnich partnerów.

W grudniu 1997 r. Stowarzyszenie uczestniczy w delegacji Województwa Wrocławskiego do Alzacji, odwiedzając wiele gmin w departamentach Dolnego i Górnego Renu. Do delegacji dołączył wojewoda Janusz Zalewski i w prefekturze w Strasburgu doszło do podpisania porozumienia pomiędzy Województwem Wrocławskim a Alzacją.

Wiosną 2001 r., po odwołaniu z funkcji wójta Ryszarda Chomicza, na nowego przewodniczącego Stowarzyszenia wybrany została Jan Bronś, burmistrz Miasta Oleśnicy.

Działalność Stowarzyszenia była kontynuowana w nowym wymiarze. Prowadzono dyskusje na temat trudnego startu czterech reform rządu Jerzego Buzka, o problemach finansowych, o bezpośrednich wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów, uczono się Unii Europejskiej i pozyskiwania funduszy wspólnotowych, rozmawiano o reprezentacji w korporacjach samorządowych polskich i europejskich i wielu innych sprawach.

W roku 2001 Jan Bronś, jako szef Stowarzyszenia Wójtów i Burmistrzów Aglomeracji Wrocławskiej, bo taką nazwę Stowarzyszenia przyjęto po reformie, uczestniczył z wojewodą Witoldem Krochmalą w podpisaniu umowy o współpracy Dolnego Śląska z obwodem Jarosławskim w Rosji.

25 lutego 2007 r. Stowarzyszenie przekształca się we Wrocławski Konwent Wójtów i Burmistrzów. Cele Konwentu pozostają niezmiennie, czyli wymiana doświadczeń, integracja środowiska samorządowego, obrona interesów samorządów, wyrażanie wspólnych opinii.



Wizyta w Alzacji, od lewej: Burmistrz Strzelina – Jerzy Matusiak, Burmistrz Obornik Śląskich – Roman Głowaczewski; Wójt Kobierzyc – Ryszard Chomicz, Wójt Jordanowa Śląskiego – Andrzej Wąsik, Burmistrz Brzegu Dolnego – Aleksander Marek Skorupa, Sekretarz Gminy Kobierzycy – Barbara Dyś, Burmistrz Oleśnicy – Jan Bronś, Burmistrz Twardogóry – Zbigniew Potyrała, Wójt Wiszni Małej – Stanisław Moik, Burmistrz Kątów Wrocławskich – Janusz Kar-miński, Wójt Kostomłotów – Zbigniew Michalewski, Wójt Oleśnicy – Andrzej Proszkowski, Dyrektor Agencji Rozwoju Alzacji, Burmistrz Wołowa – Witold Krochmal, fot. Andrzej Wąsik

Jan Bronś zostaje jego prezesem, a Andrzej Proszkowski skarbnikiem. W Konwencie działają też Zbigniew Borowczak z Góry, Bogusław Krasucki ze Środy Śląskiej, Witold Krochmal z Wołowa, Jerzy Matusiak ze Strzelina, Franciszek Październik z Oławy, Stanisław Susło z Mietkowa, Paweł Misiorek z Obornik Śląskich.

Po jednym ze spotkań Konwentu w roku 2009 w Przesiece w „Super Ekspresie” ukazał się reportaż zdjęciowy z kąśliwym komentarzem. W ramach protestu Jan Bronś zrezygnował z funkcji przewodniczącego, a w związku z brakiem chętnych do podjęcia kontynuacji Konwentu, w praktyce jego działalność wygasła. W roku 2015 został reaktywowany jako Konwent Wójtów i Burmistrzów Subregionu Wrocławskiego, jego prezesem został Dariusz Chmura – burmistrz Wołowa.

Konwent kontynuuje działania poprzedników, organizuje spotkania i wyraża swoje stanowisko broniące samorządu przed centralizacją i ograniczeniem możliwości finansowych.

Rozdział IV

Samorządy w Aglomeracji Wrocławskiej w l. 1998-2020

A. Reforma administracyjna z 1998 r.

- B. Cybulski

W czerwcu i lipcu 1998 r. parlament przeprowadził głęboką reformę ustrojową samorządu terytorialnego i podziału terytorialnego kraju. Po ponad 4 latach intensywnych przygotowań (analiz naukowych, dyskusji politycznych i reakcji różnych środowisk na przedstawiane projekty) 5 czerwca 1998 r. uchwalone zostały ustawy o samorządzie powiatowym i wojewódzkim, a 24 lipca o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa. Wprowadzone zmiany miały charakter fundamentalny. W miejsce dotychczasowych 49 województw utworzono 16. Charakter nowo utworzonych województw też odbiegał od ustroju i zadań dotychczasowych. W nowych województwach (zwanym także regionami) utworzono powiaty i samorząd województwa (sejmik wojewódzki z zarządem jako organem wykonawczym). Wojewoda jest reprezentantem rządu i przy pomocy urzędu wojewódzkiego wykonuje określone w ustawach zadania administracji rządowej oraz jest organem nadzoru nad samorządami działającymi na terenie województwa (gminami, powiatami i samorządem wojewódzkim – *vide rozdz. X*). Zmiany te weszły w życie 1 stycznia 1999 r. W miejsce czterech województw: jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego i wrocławskiego powstało województwo dolnośląskie. W jego obręb włączono także trzy gminy z b. województwa kaliskiego: Dziadową Kłodę, Syców i Międzybórz (weszły w skład powiatu oleśnickiego), a z b. woj. leszczyńskiego cztery gminy: Góra, Jemielno, Niechlów i Wąsosz (utworzyły powiat górowski).

Nowy podział terytorialny kraju zlikwidował działające od 1975 r. „małe” województwa, i przywracając powiaty (istniały do 1975 r.), nawiązywał do podziału (oczywiście ze znacznymi zmianami) istniejącego od 1950 do 1975. Radykalną zmianą (w stosunku do l. 1950-75) było wyposażenie samorządów (gminnego, powiatowego i wojewódzkiego) w znaczące kompetencje.

B. Gminy

- B. Cybulski

W 1999 r. na terenie dotychczasowego województwa wrocławskiego utworzono 8 powiatów ziemskich a Wrocław otrzymał status tzw. powiatu grodzkiego (prezydent Wrocławia i Rada Miejska otrzymały uprawnienia przysługujące odpowiednio zarządowi powiatu i radzie powiatu).

W powiatach ziemskich znajdują się 43 gminy. Władze gmin nie podlegają w żadnym zakresie władzom powiatu, jak też władzom samorządu wojewódz-

kiego. Każdy z tych samorządów ma swoje własne kompetencje. Od 1998 r. zmieniła się nazwa ustawy ustrojowej dotyczącej gmin z ustawy o samorządzie terytorialnym na ustawę o samorządzie gminnym.

Samorządowcy gmin wchodzących w skład województwa wrocławskiego z chwilą utworzenia województwa dolnośląskiego stanęli przed następującym problemem: jak utrzymać dalszą współpracę z pozostałymi gminami b. województwa wrocławskiego (*vide pkt Konwent wójtów i burmistrzów woj. wrocławskiego w cz. II*). Jedną z form takiej współpracy mogło być wykreowanie obszaru dotychczasowego województwa wrocławskiego jako Aglomeracji Wrocławskiej (*vide wstęp*). Rolę integrującą powinny także odgrywać nowo powstałe powiaty. Doświadczenia lat 1999-2020 dowodzą jednak, że bardzo trudno jest starostom liderować grupie wójtów i burmistrzów danego powiatu. Dla władz gmin ważniejszym partnerem okazał się, szczególnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej, samorząd województwa, bowiem od jego decyzji zależy (od 2004 r.) przyznawanie środków unijnych na projekty gminne. Powiaty także o takie środki zabiegają, planując swoje inwestycje.

Przez dwanaście lat (1990-2002) zasady działania władz gminnych nie ulegały zasadniczym zmianom. Radni pochodzili z bezpośrednich wyborów, a na początku każdej nowej kadencji radni wybierali wójta (burmistrza lub prezydenta) i kilkuosobowy zarząd jako organ wykonawczy.

Dopiero ustawą z 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza, prezydenta miasta nastąpiła istotna zmiana (ustawa weszła w życie kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi). W nowej kadencji (2002-2006) i następnych równoległe do wyborów radnych gminnych mieszkańcy wybierają też wójta, burmistrza lub prezydenta.

W ciągu ubiegłych 30. lat ustawami zmieniano zarówno katalog obowiązkowych zadań własnych gmin, jak i uwarunkowania finansowe ich działalności. Jednak te zmiany (najczęściej zwiększające obowiązki gmin – nie zawsze z towarzyszącymi tym nowym obowiązkom zwiększeniami środków budżetowych) nie wpływały na pozycję gmin w relacjach z innymi organami administracji publicznej.

30-letnia działalność gmin spowodowała bardzo dynamiczny wzrost poziomu cywilizacyjnego, ujawniającego się w jakości życia mieszkańców (*vide cz. IX*). Dokonania samorządów przedstawiają rozdz. IV – IX niniejszej publikacji. Niewątpliwe sukcesy samorządów w Aglomeracji Wrocławskiej to efekt pracy tysięcy radnych, kilkunastu tysięcy urzędników samorządowych i kilkuset wójtów, burmistrzów, ich zastępców, skarbników i sekretarzy gminnych (w ciągu 30 lat na tych stanowiskach dochodziło do wielu zmian personalnych). Wszystkie te osoby musiały zapracować sobie na zaufanie mieszkańców, bowiem to ich decyzje (wybory i ew. referenda lokalne) decydowały o ich dalszej pracy. W omawianym okresie (1998-2020) liderami samorządowymi w Aglomeracji Wrocławskiej byli niewątpliwie Rafał Dutkiewicz (prezydent Wrocławia w l. 2002-2018), Ryszard Pacholik (wójt Kobierzyc), Antoni Kopeć (burmistrz Kątów Wrocławskich) i Andrzej Wąsik (starosta wrocławski).

C. Powiaty

- J. Bronś

Trzystopniowy podział administracyjny (gmina, powiat, województwo) występuje tylko w części państw Unii Europejskiej (np. w Niemczech, Hiszpanii, Włoszech, Bułgarii, Rumunii). W Polsce powiaty istniały już w II poł. XIV w. Starostowie byli początkowo reprezentantami króla na obszarach zwanych powiatami, w następnych wiekach – do rozbiorów – w powiatach zbierały się sejmiki szlacheckie, które m.in. wybierały swoich posłów na Sejm Walny i przedstawiały królowi kandydatów na stanowiska publiczne. Podczas zaborów istniały odpowiedniki powiatów w Wielkopolsce, Królestwie Polskim i w Galicji. W II Rzeczypospolitej także istniały powiaty (w 1939 r. było ich 264, w tym 23 miejskie (czyli grodzkie). Po II wojnie światowej utrzymano (w PRL-u) powiaty, konsekwentnie jednak zmieniając ich charakter z samorządowych na organy administracji rządowej uprawnione m.in. do nadzorowania gmin (a od 1954 r. gromad, które zastąpiły gminy). W 1975 r. zaczął obowiązywać nowy podział administracyjny kraju wprowadzając w miejsce 17 województw i 5 miast wyłączonych – o statusie województwa (w tym Wrocław) 49 województw. Zlikwidowano wówczas powiaty, uznając, że na tak małym obszarze wystarczą dwa szczeble władz publicznych: wojewoda i gromady. Gromady zlikwidowano w 1990 r., a „małe” województwa w 1998 r., przywracając tą reformą powiaty.

Od 1990 do końca 1998 r. działały na terenie województwa wrocławskiego urzędy rejonowe, które były swoistym ogniwem pośrednim między wojewodą a gminami, chociaż wykonywały zadania z zakresu administracji rządowej i nie miały żadnego „władztwa” nad gminami.

Podstawą działania powiatów jest ustawa z 5 czerwca 1998 r. (wielokrotnie później nowelizowana). Ustawa weszła w życie 1 stycznia 1999 r., ale już jesienią 1998 r. odbyły się wybory do rad powiatowych (równolegle do wyborów gminnych i do Sejmu i Senatu). Po tych wyborach rady powiatowe wybrały członków zarządów (organ wykonawczy powiatu) i starostów, jako przewodniczących tych zarządów.

Generalne gwarancje samodzielności powiatów zawarte są w art. 2 ustawy i są podobne do gwarancji gmin i województw samorządowych: samodzielność powiatu w wykonywaniu ustawowych zadań podlega ochronie sądowej, powiaty mają osobowość prawną, a o ustroju powiatu decyduje jego statut.

§

Zakres działania i zadania powiatu określa art. 4 ustawy o samorządzie powiatowym (wg stanu na 1 sierpnia 2020 r.):

„1. Powiat wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie:

- 1) edukacji publicznej;
- 2) promocji i ochrony zdrowia;

- 3) pomocy społecznej;
 - 3a) wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej;
 - 4) polityki prorodzinnej;
 - 5) wspierania osób niepełnosprawnych;
 - 6) transportu zbiorowego i dróg publicznych;
 - 7) kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami;
 - 8) kultury fizycznej i turystyki;
 - 9) geodezji, kartografii i katastru;
 - 10) gospodarki nieruchomościami;
 - 11) administracji architektoniczno-budowlanej;
 - 12) gospodarki wodnej;
 - 13) ochrony środowiska i przyrody;
 - 14) rolnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego;
 - 15) porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli;
 - 16) ochrony przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania powiatowego magazynu przeciwpowodziowego, przeciwpożarowej i zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi i środowiska;
 - 17) przeciwdziałania bezrobociu oraz aktywizacji lokalnego rynku pracy;
 - 18) ochrony praw konsumenta;
 - 19) utrzymania powiatowych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych;
 - 20) obronności;
 - 21) promocji powiatu;
 - 22) współpracy i działalności na rzecz organizacji pozarządowych (...);
 - 23) działalności w zakresie telekomunikacji.
2. Do zadań publicznych powiatu należy również zapewnienie wykonywania określonych w ustawach zadań i kompetencji kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży.
3. Ustawy mogą określać inne zadania powiatu.
- (...)"

We wszystkich wymienionych zadaniach o rzeczywistym zakresie ich wykonywania przez władze powiatu decydują ustawy szczegółowe. Ważne jest jednak to, że w każdym z zakreślonych wyżej zadań ustawy te muszą wskazywać obowiązki powiatu. Często są to uprawnienia mające na celu ochronę interesu mieszkańców powiatu lub szczegółowe zadania wspomagające inne organy państwa w realizacji przez nie zadań ustawowych. Dla mieszkańców działalność organów powiatowych jest najbardziej dostrzegalna w zakresie rejestracji samochodów, utrzymania, rewitalizacji i budowy dróg powiatowych, prowadzenia szkół ponadpodstawowych, specjalnych ośrodków wychowawczych i opiekuńczych, prowadzenia zasobu geodezyjnego (obywatele i podmioty

gospodarcze nie mogą bez współpracy z wydziałami geodezji wykonywać skutecznie swoich praw własnościowych).

Fundamentalną zasadą ustrojową jest zakaz naruszania przez władze powiatu uprawnień gmin znajdujących się na tym terenie. Z drugiej strony powiaty mogą zawierać porozumienia z gminami i administracją rządową w sprawie wykonywania pewnych – ściśle określonych – zadań z zakresu administracji rządowej lub gminnej.

Na terenie Aglomeracji Wrocławskiej utworzono jeden powiat grodzki (Wrocław) i osiem powiatów ziemskich: wrocławski, milicki, oleśnicki, oławski, strzeliński, średzki, trzebnicki i wołowski (*vide rozdz. IX*). Najmniej mieszkańców liczy powiat milicki – ok. 37 tys., najwięcej powiat wrocławski – ok. 137 tys. i oleśnicki ok. 106 tys. mieszkańców.

Gdy chodzi o siedziby i kadry tworzonych powiatów, to podstawą były likwidowane urzędy rejonowe. Starostowie decydowali, którzy – zastani – pracownicy urzędu rejonowego zostaną pracownikami starostwa, a których należy zwolnić.

Bardzo szybko w województwie dolnośląskim starostowie stworzyli Konwent Starostów Dolnego Śląska (obecnie działa jako Konwent Powiatów Dolnego Śląska) jako platformę wymiany doświadczeń i forum, na którym uzgadniano stanowiska i kierowano do władz wojewódzkich i krajowych konkretne postulaty. Pierwszym przewodniczącym Konwentu Starostów został starosta wrocławski Andrzej Wąsik (od 2014 r. przewodniczącym Konwentu Powiatów Dolnego Śląska jest starosta wrocławski Roman Potocki).

D. Samorząd Województwa Dolnośląskiego

- L. Kieres

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku wyróżniła dwie kategorie samorządu terytorialnego: samorząd lokalny oraz samorząd regionalny. Wyróżniła zarazem gminy jako podstawowe jednostki samorządu lokalnego. Odesłała zarazem do ustaw, które miały określić inne rodzaje jednostek samorządu lokalnego (powiaty) oraz jednostki, zaliczane do samorządu regionalnego. Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa wyróżniła samorząd województwa jako odrębną kategorię polskiego samorządu terytorialnego. Postanowienia tej ustawy oraz inne regulacje szczegółowe nadają samorządowi wojewódzkiemu charakter samorządu regionalnego. Ustawa o samorządzie województwa wyróżniła 16 województw samorządowych – w tym samorządowe województwo dolnośląskie.

Województwo samorządowe jest jednocześnie jednostką podziału terytorialnego państwa oraz wspólnotą mieszkańców, którą polski ustawodawca charakteryzuje jako wspólnotę samorządową. Województwo samorządowe jest odrębnym podmiotem prawa – jednostką, która ma własną podmiotowość prawną. Wyrazem tej podmiotowości jest uznanie osobowości prawnej

województwa, co zwłaszcza oznacza jego samodzielność w stosunkach majątkowych z innymi podmiotami prawa oraz odrębność wobec innych władz publicznych. Polski system prawa, kierując się konstytucyjną zasadą jedności i spójności terytorialnej państwa, odrzucił koncepcję autonomicznych regionów samorządowych. Polskie województwa samorządowe kierują się w swojej działalności własnymi interesami i przysługuje im samodzielność prawem chroniona w określaniu ich treści. Granice samodzielności samorządu wojewódzkiego określa jednak ustawodawca i nie może ona być przeciwstawiana państwu w celu naruszenia jego spójności.

Województwo dolnośląskie jako odrębny podmiot polskiego samorządu terytorialnego oraz wspólnota samorządu regionalnego przejął do państwa uprawnienie i odpowiedzialność za realizację zadań (spraw) publicznych. Sytuację taką określa się jako decentralizację władzy publicznej. Zadania samorządu wojewódzkiego koncentrują tym samym uwagę jego organów na sprawach, które w swoim wymiarze mają charakter wspólny dla całej wojewódzkiej wspólnoty samorządowej (mają charakter ponadlokalny) – np. wojewódzki plan zagospodarowania przestrzennego czy też organizacja systemu regionalnej komunikacji kolejowej lub też ich ranga jest ważna dla tej wspólnoty, chociaż działania organów samorządu odnoszą się bezpośrednio tylko do określonego terenu województwa czy też części jego mieszkańców – np. prowadzenie instytucji artystycznych czy też publicznych zakładów ochrony zdrowia.



Sala Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, fot. Biuro Prasowe Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego

§

Zakres działalności samorządu wojewódzkiego określa w ust. 1 art. 11 ustawy, wskazując następujące cele (zadania) tej jednostki samorządowej:

- 1) pielęgnowanie polskości oraz rozwój i kształtowanie świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej mieszkańców,
- 2) pobudzanie aktywności gospodarczej,
- 3) podnoszenie poziomu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki województwa,

4) zachowanie wartości środowiska kulturowego i przyrodniczego przy uwzględnieniu potrzeb przyszłych pokoleń,

5) kształtowanie i utrzymanie ładu przestrzennego,

W ust. 2 tego artykułu ustawodawca precyzuje zadania samorządu województwa, nakładając następujące obowiązki:

1) tworzenia warunków rozwoju gospodarczego, w tym kreowania rynku pracy,

2) utrzymania i rozbudowy infrastruktury społecznej i technicznej o znaczeniu wojewódzkim,

3) pozyskiwania i łączenia środków finansowych: publicznych i prywatnych, w celu realizacji zadań o znaczeniu użyteczności publicznej,

4) wspierania i prowadzenia działań na rzecz podnoszenia poziomu wykształcenia obywateli,

5) racjonalnego korzystania z zasobów przyrody oraz kształtowania środowiska naturalnego zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju,

6) wspierania nauki i współpracy między sferą nauki i gospodarki, popieranie postępu technologicznego oraz innowacyjności,

7) wspieranie rozwoju kultury oraz ochrona i racjonalne wykorzystanie dziedzictwa kulturowego,

8) promocja walorów i możliwości rozwojowych województwa.

Samorząd województwa dolnośląskiego jest właścicielem lub podmiotem innych praw majątkowych wobec wyodrębnionego mienia i dysponuje nim (zarządza) w granicach określonych prawem. Finansuje realizowane zadania ze środków ustalonych we własnym budżecie, którego projekt przygotowuje Zarząd województwa, kierowany przez Marszałka Województwa. Budżet uchwała Sejmik Województwa Dolnośląskiego. Wyrazem odrębności samorządu województwa dolnośląskiego w sferze symbolicznej jest herb Województwa, przyjęty przez Sejmik 23 lutego 2000 roku, oraz flaga Województwa, którą Sejmik przyjął 27 października w odrębnej uchwale.

W ustroju samorządu dolnośląskiego wyróżniono dwa podstawowe organy: Sejmik Województwa Dolnośląskiego oraz Zarząd Województwa. Sejmik, którego członkowie (radni) pochodzą z wyborów bezpośrednich, liczy 36 radnych. Pierwsze wybory do Sejmiku odbyły się 11 października 1998 roku, a I Kaden-

cja Sejmiku rozpoczęła się 1 stycznia 1999 roku. Pierwsza i kolejne kadencje Sejmiku trwały po cztery lata. Ustawodawca w 2018 roku postanowił o wydłużeniu kadencji organów samorządu terytorialnego do pięciu lat, co oznacza, że VI Kadencja Sejmiku Województwa Dolnośląskiego obejmuje lata 2018-2023.

Sejmik jest organem przedstawicielskim samorządu wojewódzkiego. W jego sytuacji połączono uprawnienia do stanowienia prawa, obowiązującego na terenie województwa (np. w sprawach planowania przestrzennego, rozwoju komunikacji publicznej, ochrony środowiska), przyjmowania stanowisk wiążących inne podmioty prawa (zasady gospodarowania mieniem wojewódzkim, zasady korzystania z wojewódzkich obiektów i urządzeń użyteczności publicznej) czy też formułowania programów odnoszonych do określonych dziedzin jego aktywności (np. Program współpracy zagranicznej województwa). Sejmik podejmuje również rozstrzygnięcia w sprawie tworzenia i likwidacji jednostek organizacyjnych (instytucji), prowadzonych przez samorząd województwa dolnośląskiego (np. w sferze użyteczności publicznej: instytucje kultury, zakłady opieki zdrowotnej, a nawet jednostki organizacyjne, prowadzące komercyjną działalność gospodarczą w sferze promocji, edukacji czy aktywności wydawniczej).

Organem wykonawczym samorządu województwa dolnośląskiego jest Zarząd Województwa. Składa się on z 9 członków, wybieranych przez Sejmik, a kieruje nim Marszałek Województwa Dolnośląskiego. Zarząd odpowiada przede wszystkim za wykonywanie uchwał Sejmiku. Przygotowuje także ich projekty w sprawach należących do kompetencji samorządu Województwa. Kieruje zarazem i zarządza (kontroluje i koordynuje) jednostkami organizacyjnymi, które podlegają samorządowi wojewódzkiemu – np. przez powoływanie i odwoływanie osób pełniących funkcje kierownicze, określając szczegółowo zakres ich działalności czy też przekazując składniki mienia wojewódzkiego, niezbędne do realizacji zadań przez te jednostki.

Marszałek Województwa Dolnośląskiego nie tylko kieruje pracami Zarządu Wojewódzkiego. Odpowiada także za działalność Urzędu Marszałkowskiego. Urząd ten jest swego rodzaju aparatem pomocniczym dla organów samorządu województwa (Sejmik, Zarząd, wojewódzkie jednostki organizacyjne). Szczegółową organizację – w tym podział na komórki organizacyjne (departamenty, wydziały, inne służby czy stanowiska pracy), określa regulamin organizacyjny Urzędu Marszałkowskiego, przyjmowany przez Zarząd Województwa. Marszałek wydaje także decyzje w indywidualnych sprawach z zakresu administracji publicznej (zwłaszcza decyzje administracyjne). Marszałek może podejmować niezbędne czynności, zastępując Zarząd Województwa w szczególnych sytuacjach (np. związanych z bezpośrednim zagrożeniem interesu publicznego, zagrożenie dla zdrowia i życia).

Rozdz. V

Dokonania samorządów Agl. Wrocł. w zakresie infrastruktury komunalnej

- *Sł. Najnigier*

Ustawa o samorządzie gminnym (1990 r.) wskazała szereg zadań własnych, które można zaliczyć do usług technicznych. Do roku 1990 głównym dostawcą tych usług było państwo, działające w formie wyspecjalizowanych jednostek (w tym przedsiębiorstw państwowych, jednostek i zakładów budżetowych). Mierząc współczesnymi standardami, jakość usług, urządzeń technicznych oraz zarządzania była bardzo niska. Dla wielu mieszkańców gmin wiejskich niektóre usługi nie były dostępne (np. zaopatrzenie w wodę, usługi telefoniczne, odbioru odpadów komunalnych).

A. Utrzymanie dróg

W zakresie utrzymania gminnych dróg, ulic, mostów, placów, organizacji ruchu drogowego zadania przejęły w całości gminy. W roku 1992 sieć dróg publicznych w województwie liczyła 7266 km, z tego drogi krajowe – 1079 km, wojewódzkie – 2931 km, gminne – 1823 km i lokalno-miejskie – 1433 km. Do roku 1998 większością dróg zarządzał wojewoda. W roku 1994 w ramach tzw.



Obwodnica Śródmiejska Wrocławia, fot. Artur Sobolewski

Programu Pilotażowego Reformy Administracji Publicznej, samorząd Wrocławia przejął odpowiedzialność za wszystkie drogi w mieście. Po reformie samorządowej (1998) ukształtował się mieszany układ zarządzania drogami publicznymi. Zarządcami są: gminy, powiaty, miasta na prawach powiatu, samorząd województwa, a drogami krajowymi (w tym autostradami i trasami szybkiego ruchu) administracja rządowa (Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad).

Stan techniczny przejętych dróg był zły. Sieć drogowa aglomeracji, ukształtowała się (z wyjątkami) przed rokiem 1945. Odra i Wrocław ze swoimi mostami, zlokalizowanymi w historycznym centrum, tworzyły barierą transportową dla aglomeracji i regionu. Większe miasta nie miały obwodnic. Drogi krajowe przechodziły przez centra miast. W roku 1992 drogi o nawierzchni twardej przeważały w gminach Jordanów (91,7%), Św. Katarzyna (83,9%), Kobierzyce (82,1%), Strzelin (69,2%). Na drugim biegunie były m.in. Kostomłoty (7,3%), Dobroszyce (10,3%), Wisznia Mała (11,6%), Milicz (14,1%), Wiązów (15,6%), Wołów (15,8%). Podobnie było z drogami lokalno-miejskimi (np. w Obornikach tylko 31% dróg miało nawierzchnię twardą). Jedyną zaletą był bardzo niski poziom motoryzacji. Na początku lat 90. w województwie nie prowadzono żadnych większych inwestycji drogowych. Remontami był objęty ułamek sieci. Przykładowo: w roku 1992 wyremontowano 37,4 km dróg lokalno-miejskich (w tym 23,1 km we Wrocławiu), tj. 2,6% sieci, za kwotę 2,1 mln złotych. W gminach Kąty Wrocławskie, Milicz i Twardogóra nie przeprowadzono żadnego remontu. Później dominowały inwestycje modernizacyjne i poprawiające bezpieczeństwo. Podstawową barierą rozwoju był brak środków finansowych oraz uciążliwe procedury przygotowania nowych projektów i wywłaszczeń. Przełom nastąpił dopiero po uzyskaniu dostępu do środków przedakcesyjnych z Unii Europejskiej (Program PFARE, kwota 3,9 mld Euro w latach 1990-2003; od roku 2000 program ISPA skierowany na ochronę środowiska i infrastrukturę transportu oraz SAPARD, wspierający rozwój terenów wiejskich i rolnictwa). Od roku 2004 Polska uzyskała dostęp do wszystkich funduszy UE. Dotacje umożliwiły przyspieszoną modernizację i budowę dróg rządowych i samorządowych. Owoce tej polityki zebrano w I i II dekadzie XXI wieku. Był to okres największych inwestycji. Z inwestycji samorządowych warto wymienić przeprawy mostowe przez Odrę: Obwodnicę Śródmiejską wraz z Mostem Milenijnym (2004) – pierwszym mostem wybudowanym poza centrum Wrocławiu, fragment wschodniej obwodnicy Wrocławia z mostem Siechnice-Łany (2013), fragment zachodniej obwodnicy Wrocławia z mostem w Brzegu Dolnym (2013). Inwestycje samorządowe i rządowe radykalnie poprawiły przejazd przez Wrocław i część północną aglomeracji wrocławskiej. W południowej części aglomeracji wrocławskiej nie powstały większe drogi (za wyjątkiem łącznika do strefy gospodarczej LG w Kobierzycach) i sytuacja pogorszyła się.

Mimo wielu sukcesów, problemy komunikacyjne aglomeracji nie maleją. Aglomeracja Wrocławska należy do najbardziej zmotoryzowanych obszarów

w Europie i w Polsce (ok. 1,06 mln pojazdów w roku 2018). Nadmierny rozwój motoryzacji indywidualnej doprowadził do zakorkowania większych miast. Z urbanistycznego punktu widzenia układ drogowy jest niedokończony. Zakończenia wymagają: Obwodnica Śródmiejska we Wrocławiu, wschodnia i zachodnia obwodnica Wrocławia. Brakuje obwodnic: Oławy, Milicza, Myśliborza (są objęte rządowym programem 100 obwodnic), a także Wołowa i Strzelina. Nadal konieczne są inwestycje rządowe, w tym drogi ekspresowe i nowa A-4. Samorządy czeka również zmiana polityki komunikacyjnej.

B. Transport zbiorowy

Od roku 1990 pełną odpowiedzialność w zakresie lokalnego transportu zbiorowego przejęły samorządy. Faktycznie zadanie przejął Wrocław, stając się właścicielem MPK. W mniejszych gminach zadanie to nie było de facto wykonywane. W latach 90. publiczny transport zbiorowy przestał być podstawowym środkiem przemieszczania się. Rozwinął się komercyjny transport prywatny i nadal działała państwowa komunikacja międzygminna, co początkowo tworzyło złudzenie, że ingerencja władz samorządowych nie jest potrzebna. We Wrocławiu utrzymano poziom przewozów, ale unowocześnianie taboru nastąpiło po wielu latach przerwy (autobusy – 1997 r., tramwaje – 2006 r.). W regionie sytuacja pogarszała się. Trwał rozpad Polskich Kolei Państwowych, w tym jego części odpowiedzialnej za przewozy regionalne. Systematycznie kurczyła



Remont dworca i budowa centrum przesiadkowego w Wołowie, fot. Urząd Miasta Wołów

się oferta przedsiębiorstw komunikacji samochodowej (PKS). Rząd nie prowadził polityki „usamorządowiania” transportu zbiorowego na poziomie powiatowym i regionalnym. Nawet w okresie reform (1998) państwo nie przekazało samorządowi własności licznych przedsiębiorstw, doprowadzając je do upadku. Pogłębiał się proces „wykluczenia komunikacyjnego” pewnych obszarów i grup społecznych. Reforma oświatowa (1998) zmusiła gminy do zorganizowania powszechnego dowozu dzieci do szkół. Ten okres można uznać za kryzysowy dla komunikacji zbiorowej.

Boom inwestycyjny w transporcie publicznym rozpoczął się po wejściu Polski do UE i uzyskaniu dostępu do środków finansowych UE. Jakość taboru przewoźników jest generalnie na dobrym, europejskich poziomie. Zmienia się nastawienie społeczne. Pod presją mieszkańców, niektóre gminy zorganizowały od podstaw własne systemy transportu zbiorowego (np. w Trzebnicy). Na podstawie porozumień międzygminnych funkcjonuje komunikacja strefowa linii 9... (Wisznia Mała, Długołęka, Siechnice, Kąty Wrocławskie i Miękinia). Organizatorami linii strefowych są gminy (Czernica, Kobierzyce; linie 8...) lub przewoźnicy prywatni (linie 5... lub bez numerów).

W II dekadzie XXI wieku nastąpił renesans przewoźników kolejowych. Utworzenie Kolei Dolnośląskich (2007), odbudowa siatki połączeń, a także przejmowanie na własność i odbudowa lokalnych linii kolejowych (pierwsza była linia Wrocław-Trzebnica, 2009) jest sukcesem samorządu województwa.



Komunikacja miejska we Wrocławiu, fot. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne we Wrocławiu

Aktualnie najważniejszymi przewoźnikami w aglomeracji są: MPK Wrocław (203 mln pasażerów w roku 2017) i Koleje Dolnośląskie (14,1 mln pasażerów w roku 2019). W roku 2018 dworzec Wrocław Główny był najczęściej odwiedzanym dworcem w Polsce (21,2 mln pasażerów).

Otoczenie Wrocławia jest silnie związane z miastem. Ruch samochodowy, głównie spoza miasta, systematycznie rośnie i przekracza techniczną wydolność układu drogowego. Kompleksowe badania ruchu w 2018 pokazują, że wewnątrz aglomeracji (badano 22 gminy) wykonywanych jest ponad 1 milion podróży na dobę, z czego aż ¼ są to podróże do i z Wrocławia. Mobilność oparta jest na transporcie indywidualnym (we Wrocławiu 41% podróży, w otoczeniu 66%). Transport zbiorowy ma duże znaczenia we Wrocławiu (28% podróży), i marginalne w otoczeniu (14%).

Mobilność, oparta na transporcie indywidualnym, spowodowała zakorkowanie miast i jest coraz bardziej kosztowna i nieefektywna. Wypieranie transportu indywidualnego będzie procesem kapitałochłonnym, długotrwałym i konfliktowym społecznie. Stworzenie jednolitego transportu publicznego jest pierwszoplanowym zadaniem dla aglomeracji. W skali aglomeracji nie ma koordynatora odpowiedzialnego za rozwój i eksploatację komunikacji publicznej. Szansę na uporządkowanie kompetencji dawała ustawa o związkach metropolitalnych (2015), ale została w pierwotnym kształcie uchylona. W roku 2020 eksperci mają zaproponować dla gmin aglomeracji jednolity system taryfowy i biletowy. Szkieletem nowego systemu w aglomeracji będzie transport kolejowy.



Komunikacja publiczna w gminach Aglomeracji Wrocławskiej, fot. Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice



Komunikacja miejska we Wrocławiu, fot. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne we Wrocławiu



Przebudowa linii tramwajowej na ul. Szewskiej we Wrocławiu, fot. Sławomir Najniger

C. Zaopatrzenie w wodę, kanalizacja, usuwanie i oczyszczanie ścieków

W zakresie zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych odpowiedzialność przejęły gminy. Sieci wodociągowe istniały głównie w miastach. Na wsiach, w zależności od rejonu Dolnego Śląska, w wodociągi zbiorcze wyposażonych było od 10 do 21% wsi (na terenie b. woj. wrocławskiego 14%). Sytuację wyjściową na wsi można określić jako stan zapaści cywilizacyjnej. Przejęte sieci były zdekapitalizowane i awaryjne, a jakość dostępnej wody zła. W roku 1990 w miastach województwa wrocławskiego za niepewną lub złą uznawano 16,7% wody w wodociągach publicznych, 26,7% w wodociągach zakładowych i 47,7% w wodociągach lokalnych (na wsiach odpowiednio: 13,9%, 33,3% i 50,4%). W miastach w studniach publicznych za niepewną lub złą uznawano 84,3%, w studniach zakładowych 66,7%, w studniach przydomowych 94,1% (na wsiach odpowiednio: 55%, 69,1%, 78,4%).

W zakresie instalacji sanitarnych sytuacja była jeszcze gorsza. W roku 1992 w województwie było 1122 km sieci kanalizacyjnej, z czego za 95% w miastach. Do sieci kanalizacyjnej przyłączonych było 97,7 proc. budyn-

ków w miastach i tylko 2,3% budynków na wsiach (594 budynki). W ocenie GUS „o sieci kanalizacyjnej można mówić w zasadzie tylko w odniesieniu do miast”. W 1993 na 17 miast województwa tylko 7 posiadało oczyszczalnie ścieków (Wrocław, Bierutów, Milicz, Oleśnica, Strzelin, Twardogóra, Oława). Oczyszczalnie były przeciążone i nie spełniały standardów w zakresie usuwania biogenów. Do roku 2014 Wrocław eksploatował pola irygacyjne, system oczyszczania z XIX wieku. W latach 1991-1998 gminy wodociągowały wsie w tempie ok. 5-9% wsi rocznie. Było to okres najszybszego rozwoju sieci. W roku 1998 w b. województwie wrocławskim wodociągi posiadały już 84,8% wsi. Jeszcze szybciej rosła liczba przyłączy. W roku 2018 poziom dostępności do wody z sieci mieszkańców otoczenia Wrocławia i Wrocławia jest identyczny (97%). Rozwojowi sieci towarzyszył wzrost jakości dostarczanej wody i skuteczny nadzór sanitarny.

W latach 90. większość gmin nie budowała sieci kanalizacyjnych. Ubocznym skutkiem wodociągowania była szybka degradacja wód powierzchniowych i podziemnych. Przykładowo w roku 1998 wszystkie wsie powiatu wołoskiego posiadały sieci wodociągowe, ale żadna nie miała sieci kanalizacyjnej. Były wyjątki – w latach 1995-2001 r., dzięki współdziałaniu samorządu, wojewody i NFOŚ zakończono budowę nowego układu kanalizacyjnego i I etap oczyszczalni ścieków we Wrocławiu. Dzięki tym inwestycjom możliwy był we Wrocławiu boom inwestycyjny po roku 2004.



Most Milenijny, fot. Artur Sobolewski

Polska zobowiązała się do wdrażania unijnej polityki ochrony środowiska i otrzymała fundusze na dostosowanie się do wymogów dyrektywy z 1991 r., dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych. Zasady inwestowania w oczyszczalnie ścieków i sieci zostały uporządkowane. Terytorium Polski zostało podzielone na tzw. aglomeracje ściekowe (aktualnie 1587 aglomeracji). „Krajowy program oczyszczania ścieków komunalnych” (2003) jest ciągle monitorowany i aktualizowany.

Polska – w ramach wspólnotowej polityki wodnej – zobowiązała się do redukcji związków biogenych. W wielu oczyszczalniach konieczna będzie wymiana technologii. Pomimo dużych nakładów, „dziura cywilizacyjna” między Wrocławiem a jego otoczeniem nadal istnieje. W roku 2018 we Wrocławiu z sieci kanalizacyjnej korzystało 93% mieszkańców, w rejonie podwrocławskim 61,8%. Na wsiach znaczna część ścieków z gospodarstw domowych nadal zanieczyszcza środowisko. W samym Wrocławiu proces kanalizowania byłych wsi nie jest zakończony. Obecnie budowana jest sieć kanalizacji na osiedlach Jerzmanowa i Jarnołtów. Przygotowywane są inwestycje na osiedlach: Świniary, Swojczyce, Kłokoczyce i Żerniki. Od początku samorządności nie było jednego modelu zarządzania w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym. Przykładowo: w roku 1994 sieci wodociągowe były zarządzane przez 4 rodzaje administratorów (gminy, jednostki komunalne, ZUK, zakłady pracy). Gminy zarządzały bezpośrednio 654,4 km sieci (Borów, Cieszków, Czernica, Jordanów, Kondratowice, Łagiewniki, Św. Katarzyna, Wiński, Wisznia Mała, Zawonia, Żórawina). Osiem gmin zleciło zarządzanie własną siecią (216 km) Zakładowi Usług Komunalnych w Kiełczowie (Oleśnica, Dobroszyce, Domaniów, Długołęka, Prusice, Żmigród, Mietków, Oława). Generalnie, samorządy chcą zachować – bezpośrednio lub pośrednio – własność sieci i urządzeń. W roku 2019 usługi dostawy wody świadczyły w podregionie wrocławskim 54 podmioty, we Wrocławiu – jeden. Największym przedsiębiorstwem jest MPWIK Wrocław SA, która jest czołową firmą w Polsce i posiada europejskie certyfikaty jakości zarządzania. Wrocław i otaczające gminy wypracowały własny model współpracy. MPWIK Wrocław SA jest hurtowym dostawcą wody do lokalnych sieci i hurtowym odbiorcą ścieków.

D. Utrzymanie czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk śmieci i unieszkodliwianie odpadów komunalnych

Na początku lat 90. prawie 100% odpadów komunalnych kierowano na wysypiska. W skali kraju tylko 1/3 wysypisk była zbudowana zgodnie z wytycznymi technicznymi, 1/3 wysypisk nie miała ogrodzeń i nadzoru. Nie istniał system selektywnej zbiórki odpadów. Odpady toksyczne i niebezpieczne nie były oddzielane od odpadów komunalnych. Wieś pozbawiona była usług odbioru odpadów. Nie było prawnego obowiązku korzystania przez ludność z istniejących systemów usuwania i unieszkodliwiania odpadów. Plaga nielegalnych

wysypisk ogarnęła większość gmin. Statystyki z tego okresu słabo odzwierciedlały faktyczną ilość odpadów komunalnych. Początkowo wywóz odpadów komunalnych był zdominowany przez przedsiębiorstwa samorządowe.

Pierwszy, kompleksowy system prawny, zgodny ze standardami UE zbudowano na dwóch ustawach: o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (1996 r.), oraz o odpadach (1997 r.). Od roku 2014 Polska koordynuje politykę odpadową w formie Krajowego Planu Gospodarki Odpadami. System prawny dotyczący odpadów ewoluuje, jest nadmiernie rozwinięty i nie zawsze skuteczny. Do roku 2015 tylko ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach była nowelizowana 34 razy.

Od roku 1990 gminy zmieniały priorytety w inwestowaniu. W pierwszej kolejności inwestowano w sprzęt do wywozu odpadów i poprawę usług. W latach 90. palącym problemem stało się zamykanie i rekultywacja starych wysypisk, które były „bombami ekologicznymi”. W zakresie składowisk sytuację opanowano w I dekadzie XXI wieku. Największe w aglomeracji wysypisko odpadów komunalnych we Wrocławiu (Maślice) zostało zamknięte w roku 2000, rekultywację zakończono w roku 2008.

Po roku 2000 gminy i przedsiębiorstwa prywatne inwestowały w instalacje przetwarzania odpadów. Rozwijała się sieć instalacji RIPOK. W II dekadzie XXI wieku wiele miast wybudowało instalacje przekształcania termicznego odpadów komunalnych. Niestety, w aglomeracji wrocławskiej nie podjęto żadnej inicjatywy w tej sprawie.

Ilość szczegółowych zadań gmin systematycznie rośnie. Dla gmin szczególnie ważna była zmiana ustawodawstwa z 2011 r. Od roku 2013 gminy przejęły odpowiedzialność za odbiór odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, ich transport i zagospodarowanie. Ten radykalny ruch spowodował poprawę w zakresie selektywnej zbiórki odpadów. Nie można mówić o pełnym sukcesie. Składowanie odpadów pozostało podstawowym sposobem pozbywania się śmieci. Nowy system ograniczył konkurencję i jest kosztowny. Wyselekcjonowane materiały – zwłaszcza frakcja energetyczna – zalegają magazyny przedsiębiorstw. Szacuje się, że w roku 2018 każdy mieszkaniec Dolnego Śląska wyprodukował 394 kg odpadów. Recyklingowi poddano 130 kg, kompostowaniu 26kg, przekształceniu termicznemu 38 kg. Pozostałe 195 kg jest składowane. Odpady zmieszane nadal stanowią ok. 75% strumienia. Pomimo znaczącej poprawy gospodarki odpadami komunalnymi, gminy nadal nie spełniają norm UE ani polskich (polskie prawo wymaga, aby w roku 2020 r. 50% odpadów gminy zostało poddanych recyklingowi, prawo UE – 55% w roku 2025).

E. Zaopatrzenie w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz

Rynek ciepła systemowego w Polsce należy do największych w Unii Europejskiej. Obejmuje ponad 40% gospodarstw domowych, a mierząc wolumenem rocznej sprzedaży ciepła do odbiorców, porównać go można jedynie z rynkiem

niemieckim. Scentralizowane systemy ciepłownicze istniały tylko w miastach i nie zawsze podlegały komunalizacji (źródła energii były własnością przedsiębiorstw państwowych). Większość z nich powstało w okresie PRL. Największe systemy działają w 7 miastach aglomeracji (Brzeg Dolny, Jelcz Laskowice, Oleśnica, Oława, Milicz, Siechnice, Wrocław). W pozostałych gminach sieci nie istnieją lub mają marginalne znaczenie.

Po roku 1990 generalnie zapotrzebowanie na ciepło spadało na skutek racjonalizacji jego zużycia i zmniejszenia strat w sieci. Przedsiębiorstwa ciepłownicze przeszły głęboką transformację (w tym prywatyzację) i utrzymały pozycję rynkową. W ostatniej dekadzie nastąpił rozwój sieci ciepłowniczej (zwłaszcza we Wrocławiu), głównie na skutek programów likwidacji ogrzewania węglem w budynkach mieszkalnych.

Wobec rosnących wymagań środowiskowych UE, rosnących kosztów węgla i nowej polityki klimatycznej, konieczna jest transformacja całego sektora. Aktualnie tylko jeden system ciepłowniczy aglomeracji (Wrocław) spełnia definicję „efektywny energetycznie system ciepłowniczy” (w art. 7b ust. 4 ustawy Prawo energetyczne). Dominującym źródłem energii pierwotnej jest nadal węgiel. Z tego powodu w Polsce ponad 83% systemów ciepłowniczych nie spełnia tego kryterium. Jednym z rozwiązań jest budowa jednostek wytwarzania energii elektrycznej i ciepła w technologii wysokosprawnej kogeneracji (np. w Oleśnicy). Użycie gazu w ciepłownictwie też może być rozwiązaniem przejściowym. Do 2050 r. ma nastąpić pełna dekarbonizacja budynków, co oznacza konieczność całkowitej zmiany nośników energii pierwotnej w ciepłownictwie.

W zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną i gaz, zadania nigdy nie zostały przejęte przez gminy. Usługi pozostały domeną skomercjalizowanych przedsiębiorstw, kontrolowanych przez państwo (np. spółka PGNiG kontroluje 97 proc. rynku gazu). Gminy uczestniczą w różnych programach, jak instytucja wspierająca.

Do roku 1990 dostęp do gazu był reglamentowany. Po roku 1990 gaz stawał się towarem rynkowym. W miastach aglomeracji (z wyjątkiem Wrocławia) gazu używano głównie do ogrzewania potraw (w 1997 r. w Jelczu-Laskowice było pięć mieszkań ogrzewanych gazem). Niektóre miasta (Bierutów, Twardogóra, Wiązów) były pozbawione dostępu do sieci gazowej. Jeszcze gorzej wyglądała sytuacja w gminach wiejskich. Dla wielu samorządów dostęp do sieci był zadaniem strategicznym.

W latach 90. na terenie aglomeracji dominowały programy modernizacyjne. W roku 1997 na Dolnym Śląsku zakończyła się epoka gazownictwa oparte go na węglu. Dolnośląski Okręgowy Zakład Gazownictwa przeprowadził duże programy wymiany sieci żeliwnej (m.in. ponad 500 km sieci we Wrocławiu).

W 2004 r. sieć gazowa została podzielona zgodnie z dyrektywami UE na dwie kategorie. Strategiczne gazociągi przejęło przedsiębiorstwo PGNiG – Przesył Sp. z o.o. (od 2006 r. Gaz-System S.A.) Aglomeracja wrocławska ma pośrednio korzyści z budowy i modernizacji sieci przesyłowej. Dzięki połącze-

niu z siecią niemiecką, stworzeniu ringu wokół Wrocławia i stworzeniu magazynów gazu (Wierzchowice), zaopatrzenie w gaz jest bezpieczniejsze.

W latach 2002-2013 za rozbudowę sieci dystrybucyjnej i przyłączy gazu odpowiadała Dolnośląska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. (później PSG SA). Dzięki jej szybkiej rozbudowie, wiele gmin, w programach likwidacji niskiej emisji, wprowadza gaz jako paliwo podstawowe. W okresie 2000-2018 liczba gospodarstw domowych korzystających z gazu we Wrocławiu wzrosła o 31% (z 31.167 do 40.811), w podregionie wrocławskim o 290% (z 12.722 do 36.889).

F. Rozwój telekomunikacji

W PRL telefon był dobrem rzadkim. Oczekiwanie na montaż telefonu wynosiło do 20 lat. Sieć polska była odizolowana od sieci zagranicznych. We wsiach telefon był unikatem. W roku 1997 we Wrocławiu na 1000 mieszkańców przypadało ok. 300 telefonów, w gminach wiejskich – ok. 20. Najgorsza sytuacja panowała w gminach wiejskich: Zawonia, Kondratowice, Domaniów, Łagiewniki, Prusice, Dobroszyce Krośnice, Wisznia Mała.

W ciągu 30 lat nastąpiła rewolucja technologiczna. Nowe technologie (telefonia komórkowa, internet, przesył danych) wypierają telefonię przewodową. W dużych miastach transmisja danych jest na najwyższym, światowym poziomie. „Wykluczenie informatyczne” przestaje być problemem technicznym, lecz jest społecznym i ekonomicznym. W latach 90. priorytetem była „telefonizacja wsi”. W I i II dekadzie XXI w. priorytetem stała się „internetyzacja” gmin i obiektów publicznych. Wiele pionierskich rozwiązań (np. budowa miejskich kanałów teletechnicznych we Wrocławiu) stało się standardem. Aktualnie usługi telekomunikacyjne zdominowane są przez duże przedsiębiorstwa prywatne i koncerny międzynarodowe.

G. Ochrona powietrza

W latach 90. Polska była jednym z najbardziej zanieczyszczonych krajów Europy. W zakresie emisji pyłów zajmowaliśmy drugie miejsce (po Związku Radzieckim). W aglomeracji wrocławskiej – w porównaniu do Górnego Śląska – sytuacja była relatywnie dobra. W ciągu 30 lat nastąpiła poprawa sytuacji w wielu obszarach, w tym redukcji dwutlenku siarki, tlenków azotu i pyłów przemysłowych. W kilku dziedzinach Polska nie ma sukcesów. Na poziomie krajowym podstawową przyczyną nadmiernej emisji dwutlenku węgla jest korzystanie z węgla przez energetykę zawodową. Na poziomie lokalnym, podstawową przyczyną nadmiernej emisji pyłów jest korzystanie z węgla w gospodarstwach domowych. W skali kraju w roku 2013 udział źródeł odpowiedzialnych za przekroczenie poziomu dopuszczalnego pyłu PM10 był następujący: 88,21% – indywidualne ogrzewanie budynków, 5,77% – ruch pojazdów, • 2,98% – emisja wtórna zanieczyszczeń pyłowych z powierzchni odkrytych

dróg i ulic, • 1,84% – przemysł, • 1,17% – napływ transgraniczny, • 0,03% – źródła nieantropogeniczne.

W II dekadzie XXI w. nastąpiła zmiana społecznego postrzegania problemu niskiej emisji, a zwłaszcza jego wpływu na zdrowie. Likwidacja niskiej emisji przestała być tematem interesującym wąską grupę specjalistów i działaczy ekologicznych; stała się ważnym problem społecznym na poziomie lokalnym. Likwidacja niskiej emisji stała się zadaniem gmin. Terminy ograniczeń lub zakazów w zakresie stosowanego do ogrzewania paliwa oraz użytkowanych instalacji do ogrzewania oraz przygotowywania posiłków i ciepłej wody użytkowej określił sejmik województwa dolnośląskiego (2017).

Rozdz. VI

Dokonania samorządów Agl. Wrocł. w zakresie spraw społecznych

A. Reformy edukacyjne i opieka przedszkolna

– B. Aniszczuk, J. Obremski

W ustawie z 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji między organami gminy i administracji rządowej w zakresie oświaty zdecydowano, że obowiązkowym zadaniem własnym gminy jest prowadzenie przedszkoli. Gminy miały być organem prowadzącym szkoły podstawowe (jako obowiązkowe zadanie własne) od roku 1995, chyba że gmina zdecyduje się na to wcześniej. Gminy, nieobciążone ciężkimi zadaniami oświatowymi, inwestowały zatem głównie w edukację przedszkolną. Był to złoty czas dla przedszkoli. Nigdy później zresztą dyrektorzy przedszkoli nie mieli już takiego wpływu na politykę gminną, ale już wcześniej samorządy nie pozostawały obojętne na niedolę materialną szkół podstawowych. Próbowano dofinansować zajęcia dodatkowe i inwestycje. To czas odradzania się tożsamości lokalnej. Wszędzie tworzone autorskie programy wychowania obywatelskiego w dużym stopniu uwzględniające lokalną tradycję, historię i specyfikę.

Wśród samorządowców w 1990 r. przeważało stanowisko, że gminy nie udźwigną kosztów związanych z oświatą. Świadomość tego faktu miało kierownictwo wrocławskiego Kuratorium Oświaty (Grażyna Tomaszewska, Barbara Josiak i Włodzimierz Patalas) i co roku organizowało wyjazdowe seminaria dla wójtów i burmistrzów dawnego województwa wrocławskiego, które upowszechniały przekonanie, że oświata nie stanowi wyłącznie finansowego obciążenia, ale inwestycję w przyszłość. W Aglomeracji Wrocławskiej już w 1991 roku szkoły podstawowe przejęły 3 gminy (w tym Milicz), a Wrocław uczynił to w 1994 roku. Ta perswazja uzupełniona o system dotowania inwestycji („do waszej złotówki my dokładamy 50 groszy”) spowodowała oddawanie kolejnych nowych budynków szkolnych, a także dotowanie budżetów oświatowych ponad to, co było uwzględniane w subwencji oświatowej. Ustawa „O systemie oświaty” z 1991 roku wprowadziła obowiązek dla rad gmin uchwalania statutów oraz powoływania komisji konkursowych na stanowiska dyrektorów, których kadencję ustalono na 5 lat. Nadzór pedagogiczny pozostał w Kuratorium, ale musiał zmienić swój charakter na bardziej miękki wobec innych organów. Ustawa otworzyła też szersze możliwości dla powstawania oświaty „niepublicznej” – prowadzonej przez inne podmioty. We Wrocławiu już w 1990 roku powstała szkoła podstawowa prowadzona przez stowarzyszenie (dziś prowadzi ją Fundacja Oświatowa EKOLA), liceum ASSA i studium fizjoterapii Andrzeja Czamary. Na przestrzeni 30 lat oświata niepubliczna uzupełnia system edukacji publicznej, wyprzedzając ją w reakcji na zmieniający się świat. Z jednej



Rewitalizacja Rynku w Kątach Wrocławskich, budynek biblioteki, fot. Urząd Miasta i Gminy Kąty Wrocławskie

strony szybciej reaguje na potrzeby rynku pracy, kształcąc w nowych rodzajach się dopiero zawodach (np. logistyka, ochrona mienia, usługi opiekuńcze, turystyka, automatyka). A z drugiej strony odpowiada na bardzo określone oczekiwania rodziców (np. pedagogika Montessori, kształcenie językowe). Rozwój tych inicjatyw nie byłby tak szeroki bez wsparcia samorządów (dostępność lokali, dofinansowywanie podstawowej działalności czy finansowanie programów specjalnych – szczególnie miało hasło „małych ojczyzn” czy „regionalizm”). Warto może wspomnieć, że część podmiotów prowadzących w latach 90. szkoły policealne, w XXI wieku zamieniło je na szkolnictwo wyższe. Na każdym z poziomów kształcenia można było zaobserwować, że po żywiołowym wypełnieniu luki przez podmioty niepubliczne po kilku latach ich odpowiedniki publiczne skutecznie odzyskują teren, korzystając ze wsparcia swoich władz samorządowych i sytuacji demograficznej.

Głębszy niż demograficzny, który rozpoczął się na początku lat 90. stał

się wyzwaniem na długi czas: zmniejszająca się liczba dzieci najpierw dotknęła przedszkola, by pod koniec XX wieku objąć szkoły podstawowe. Problem pogłębił się na przełomie wieków, gdy w roku 1999 powstały gimnazja. Zmiana systemu edukacji powodowana przede wszystkim dążeniem do wyrównania szans młodzieży: lepsze powszechne wykształcenie (szkoły podstawowe i gimnazja – to wspólna jednolita nauka do 16 roku życia, ale w etapach odpowiadających rozwojowi dzieci i młodzieży) spowodowała konieczność racjonalizacji sieci placówek oświatowych przez władze samorządowe, co w wielu przypadkach oznaczało dążenie do zamykania małych szkół i wywoływało liczne protesty lokalnych społeczności. Dwie drogi działania okazały się skuteczne w takich sytuacjach. Część małych szkół pozostała, gdy znalazły się inne podmioty (np. stowarzyszenia zakładane przez rodziców lub nauczycieli), które przejmowały ich prowadzenie. Albo władze gmin decydowały się na budowę nowych, bądź

rozbudowę wybranych szkół w standardzie XXI wieku (dobrym przykładem może być Oleśnica, w której każdej szkole zapewniono kompleks sportowy, a przy jednej z nich hala sportowa ma widownię na 2 tys. osób). Dowóz do takich szkół mogłyby zapewnić gimbusy dofinansowywane przez rząd.

Reforma z końca lat 90. była bardzo głęboka – powstały samorządowe powiaty i samorządowe (większe niż wtedy istniejące) województwa. A to dla oświaty oznaczało, że właściwie całe szkolnictwo przeszło w ręce władz samorządowych: gminy musiały dodatkowo utworzyć i prowadzić gimnazja, powiaty otrzymały szkoły ponadgimnazjalne i placówki specjalistyczne (w Aglomeracji mamy dwa licea prowadzone przez gminy: Długołękę i Brzeg Dolny), a samorządy wojewódzkie placówki regionalne, bibliotekę pedagogiczną, doskonalenie zawodowe nauczycieli. Wyjątek stanowią szkoły artystyczne (choć część z nich też trafiła do samorządów) i szkoły leśne, które podlegają odpowiednim ministrom.

Stworzenie dużych województw siłą rzeczy spowodowało przesunięcie nadzoru kuratorskiego z mickiewiczowskiego „czucia” na „szkiełko”, czyli nadzór bardziej proceduralny, ilościowy, dodatkowo wzmocniony testowymi wynikami nauczania. Powodowało to presję na sprzeczne z celami reformy selekcjonowanie uczniów na „lepszych i gorszych” już po sześcioletniej podstawówce. Spowodowało to także dodatkowe zróżnicowanie między szkołami nie ze względu na jakość nauczania, lecz nabór.

Finanse są stałym elementem sporu w oświacie – właściwie zawsze jest ich za mało.

Było to jaskrawo widoczne wobec szkół niepublicznych – dotacje na ich prowadzenie mogły stanowić 50% tego, co wydaje się na podobne szkoły publiczne. Ta nierówność wywołała hasło „bonu oświatowego” – który miał oznaczać, że pieniądź idzie za uczniem niezależnie od tego, gdzie chce się uczyć. Samorządy ze swojej strony domagały się merytorycznego, a nie historycznego ustalania wysokości subwencji oświatowej dla gmin. Algorytm podziału subwencji, który zawierał około dwudziestu parametrów, pojawił się przy reformie i można śmiało powiedzieć, że był „bonem oświatowym” w stosunkach między rządem i samorządami. Algorytm może być corocznie modyfikowany przez ministra ds. edukacji, ale pozwalał i pozwala na rzeczową dyskusję o finansach. A i tak nie zmienia to faktu, że subwencja oświatowa stanowi ok połowy wydatków samorządów na edukację.

Ważną zmianą wprowadzoną przez reformę w 1999 roku był awans zawodowy nauczycieli. Zamiast specjalizacji wprowadzono stopnie awansu do dziś używane: nauczyciel stażysta, kontraktowy, mianowany, profesor oświaty. I od tego uzależniono wysokość wynagrodzenia.

Zmianą widoczną dla rodziców – oprócz oczywiście gimnazjum – w klasach I-III stało się nauczanie zintegrowane na etapie wczesnoszkolnym oznaczające tylko jednego nauczyciela, rezygnację z systemu przedmiotowo-lekcyjnego, ocenę opisową i brak ławek, a dla klas IV-VI nowe zblokowane przedmioty jak

np. przyroda, sztuka. Reforma wprowadziła też system egzaminów/sprawdzianów zewnętrznych na zakończenie kolejnych etapów.

Tak duże zmiany wymagały przygotowania szerokiej oferty doszkalania nauczycieli.

W województwie dolnośląskim podjęto starania, aby w każdym powiecie utworzyć ośrodek doskonalenia nauczycieli – w Aglomeracji Wrocławskiej nam się to udało, chociaż niewiele z nich działa w tej formie do dziś – wyjątkiem jest WCDN we Wrocławiu, który trwa i nie ogranicza się do miasta. O trafności pomysłu „gimnazjum” chyba najlepiej świadczą wyniki uzyskiwane przez polskich 15-latków w międzynarodowych badaniach PISA. Po debiucie w 2000 roku, gdzie byliśmy poniżej średniej europejskiej, aktualnie (w 2018 roku) plasujemy się w czołówce europejskiej i zbliżamy się do światowej.

Na nowo zdefiniowano pewne pojęcia i zjawiska, jak choćby zwrot „podstawa programowa”, traktowany nie – jak miało to miejsce wcześniej – jako minimum programowe, a więc obligatoryjny spis umiejętności i wiadomości, ale jako *„obowiązkowe, na danym etapie kształcenia, zestawy celów i treści oraz umiejętności, a także zadania wychowawcze szkoły, które są uwzględniane w programach wychowania przedszkolnego i programach nauczania oraz umożliwiają ustalenie kryteriów ocen szkolnych i wymagań egzaminacyjnych”*. Tak dużo nowości sprawiło, że w dalszych latach kolejne problemy stawały na agendzie samorządów. Wymieńmy chociaż kilka: upowszechnienie nauki języków obcych (od najmłodszych lat, a najlepiej dwa języki obce), informatyka jako przedmiot nauczania, wykorzystanie komputerów, a później internetu na lekcjach, bez-



Zespół Szkolno-Przedszkolny wraz ze Żłobkiem w Wysokiej, fot. Marcin Mazurkiewicz

pieczeństwo wewnątrz szkół (w tym uzależnienia), zielone i białe szkoły. Z każdym podnoszonym problemem rosły oczekiwania rodziców i wysiłki władz samorządowych, a w końcu i rządowych dla zaradzenia im.

Dużą pomocą stały się środki unijne po akcesie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. Ich dysponentem w dużym stopniu stały się urzędy marszałkowskie i działania zwiększające kwalifikacje dużych grup zawodowych związanych z administracją i usługami publicznymi objęły również szkolnictwo. A wiązanie tych środków z „*kapitałem ludzkim*” a później z „*walką z wykluczeniami*” pozwoliło na podjęcie tematów wcześniej trochę wstydliwych : edukacja dzieci i młodzieży z rozmaitymi deficytami oraz dzieci i młodzieży ze środowisk zagrożonych marginalizacją. Warto wspomnieć tutaj o Centrum Rehabilitacji i Neuropsychiatrii „Celestyn” w Mikoszowie pod Strzelinem, ośrodku MSPDiON w Miliczu czy Zespole Szkół Specjalnych w Oławie.

Środki unijne pozwoliły również na unowocześnienie bazy i metod szkolnictwa zawodowego. Pamiętając, że ok. 50% osób pracuje w zawodach niewyuczonych, przeszliśmy od kształcenia w konkretnych zawodach do rozwijania i certyfikowania poszczególnych kompetencji (ćwicząc również takie aspekty jak praca zespołowa, umiejętność słuchania, znajomość języków obcych). A wiedząc, że lepiej jest się przyuczać do pracy na współcześnie używanych narzędziach i urządzeniach – które kosztują – większego znaczenia nabrały centra kształcenia praktycznego. I w tym zakresie ścisła współpraca władz samorządowych, przedstawicieli biznesu z lokalnego rynku oraz kadr szkół okazała się kluczem do skutecznej, wielostronnej modernizacji.

Kolejna reforma z roku 2016, która w istocie strukturalnie stanowi powrót do modelu z roku 1990, dopiero się utrwała i to nie pozwala na ocenę jej skutków.

Wydaje się, że na 30-lecie samorządu warto odpowiedzieć sobie na kilka fundamentalnych pytań. Jeżeli Polska, w zgodzie z Konstytucją, jest państwem unitarnym, to wspólny system oświaty jest być może jednym z najważniejszych czynników wypełniających tę normę konstytucyjną. Dyskusja pt. „ile samorządności w administracji państwowej?” była już u zarania III RP i do tej pory nie jest rozstrzygnięta i nie powinna się sprowadzać do stereotypu o wyższości decentralizacji nad centralizacją. Być może po 30 latach stoimy przed kolejnymi fundamentalnymi pytaniami: kto będzie płacił pensje nauczycielom i czy nauczyciel nie powinien być urzędnikiem służby cywilnej ze wszystkimi tego obowiązkami i przywilejami?

Przeanalizowana wymaga także faktyczny wpływ rodziców na szkołę. Powinien on być pochodną zasady pomocniczości i praw człowieka, a przede wszystkim prawa do wychowywania dzieci według własnych przekonań ideowych i religijnych. Zresztą nie tylko w Polsce, ale w całej Unii Europejskiej toczy się zażarta dyskusja, czy edukacja dziecka należy do rodzica, czy państwa. W Polsce, być może mocniej niż gdzie indziej, podmiotem zabierającym głos w tej sprawie jest i powinien być także samorząd.

System funkcjonowania kultury w Polsce opiera się w praktyce na inicjatywach i instytucjach organizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz w segmencie tzw. „kultury wysokiej” przez agendy rządowe. Mocną podstawę stanowi dla niego obowiązujące w Polsce ustawodawstwo, które już w art. 6 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku, stanowczo stwierdza, że „Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechnienia i równego dostępu do kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”. Myśl ta rozwinięta została w najważniejszych aktach prawnych regulujących działalność kulturalną, takich jak: ustawa z dnia 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (ustawa o kulturze), ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach, ustawa z dnia 21 listopada 1996 roku o muzeach oraz trzech ustawach samorządowych – o samorządzie gminnym, samorządzie powiatowym i samorządzie wojewódzkim.

W aglomeracji wrocławskiej podstawę rozwoju kultury stanowią instytucje organizowane przez jednostki samorządu terytorialnego (gminy, powiaty, województwo), takie jak: teatry, opera, teatr muzyczny (operetka), filharmonia, orkiestry, instytucje filmowe, kina, muzea, biblioteki, domy kultury, ogniska artystyczne, galerie sztuki oraz ośrodki badań i dokumentacji w różnych dziedzinach kultury. Realizację tych zadań wspierają kompetencje samorządów z zakresu edukacji, kultury fizycznej i turystyki oraz ochrony dziedzictwa narodowego. Znaczącą rolę w kulturze odgrywają również działania i inicjatywy realizowane przez artystów i działaczy kultury zarówno indywidualnie, jak i grupowo, o charakterze komercyjnym, jak i non profit.

Na podstawie porozumień instytucje te wspierane są przez agendy rządowe w formule współprowadzenia lub poprzez granty i dotacje w ramach programów rządowych, np. „Rozwój infrastruktury kultury”, „Kolekcje”, „Wydarzenia artystyczne”. W minionych latach kwoty wsparcia dla samorządów dolnośląskich oscylowały w przedziale od 30 do 50 mln złotych rocznie i stanowiły równowartość od 10 do 13% kwot wnioskowanych.

Od lat równie znaczącym źródłem finansowania zadań jednostek samorządowych w kulturze są dofinansowania na projekty realizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego oraz innych funduszy pomocowych (np. Fundusz Norweski). Środki te kierowane są przede wszystkim na rewitalizację, rewaloryzację, konserwację, renowację i restaurację obiektów zabytkowych oraz obszarów zabytkowych, a także na przystosowanie obiektów do pełnienia przez nie nowych funkcji, w szczególności do prowadzenia działalności kulturalnej i turystycznej. W roku 2017 kwota była zbliżona do 70 mln złotych.

Kultura w aglomeracji wrocławskiej – uwarunkowania

Charakter i sposób funkcjonowania aglomeracji wrocławskiej sprzyja rozwojowi kultury na jej obszarze. Aglomeracja ma charakter monocentryczny i składa się z miasta Wrocław, równomiernie rozłożonych średniej wielkości miast satelickich oraz interioru, który ciąży zarówno do lokalnego centrum, jak i do stolicy aglomeracji. W zależności od koncepcji i przyjętych kryteriów delimitacji obszaru, liczba ludności zamieszkującej aglomerację wynosi od 1 mln do 1,25 mln osób. W przypadku aglomeracji wrocławskiej jej obszar nie jest jednakowo silnie zurbanizowany. Jednak w aglomeracji postępuje szybki proces suburbanizacji. Już dziś ponad 70% jej mieszkańców zamieszkuje w miastach (II miejsce w Polsce), a ich liczba (miast) wzrosła do 18. Rozwojowi kultury w aglomeracji sprzyjają także niskie bezrobocie (w ostatnich latach poniżej 5%) oraz wysoki poziom zarobków. Wynagrodzenia w latach 2002-2017 na Dolnym Śląsku (drugie miejsce po Mazowszu) i we Wrocławiu (5 miejsce wśród miast wojewódzkich) należały do najwyższych w Polsce.

Wrocław jako metropolia globalna wyposażony jest we wszystkie podstawowe instytucje kultury oraz całą sieć instytucji wspierających. Aglomeracyjne miasta powiatowe posiadają co najmniej: centrum kultury, bibliotekę miejską, bibliotekę powiatową (czasami również bibliotekę pedagogiczną), szkołę muzyczną I stopnia oraz muzeum. W pozostałych miastach oraz ośrodkach gminnych funkcjonują domy kultury, biblioteki (zwykle z filiami na wsiach), jednostkowe szkoły lub ogniska muzyczne, muzea lub izby pamięci. System ten wspierany jest przez dobrze rozwiniętą sieć edukacyjną, sprawny transport publiczny i silne media lokalne, zarówno te tradycyjne (drukowane), jak i te nowszej generacji – elektroniczne (instytucjonalne i społecznościowe).

Województwo Dolnośląskie jako mecenas kultury Aglomeracji Wrocławskiej

Wydatki z budżetu samorządu Województwa Dolnośląskiego na kulturę i ochronę dziedzictwa od lat spadają, choć globalna kwota wydatkowana na kulturę rośnie. W 2014 roku oscylowały one wokół 106 mln zł, w 2018 roku 100 mln zł, a w 2020 roku w kwocie 90,8 mln zł. Ubytek kwot budżetowych kompensowany jest dotacjami rządowymi i środkami z Regionalnego Programu Operacyjnego i innych programów pomocowych. Wydatki te obejmują m.in. dofinansowanie:

- instytucji kultury (wydatki bieżące i majątkowe) (zwykle około 90% kwoty),
- prac remontowo-konserwatorskich w obiektach zabytkowych województwa dolnośląskiego oraz instalacji zabezpieczeń przeciwpożarowych i antywłamaniowych (zwykle około 5 mln zł),
- przedsięwzięć kulturalnych, festiwali, koncertów oraz niskonakładowych wydawnictw (średnio około 2 mln zł),
- stypendia, nagrody (około 1 mln zł),
- oraz pozostałe zadania (około 1 mln zł).

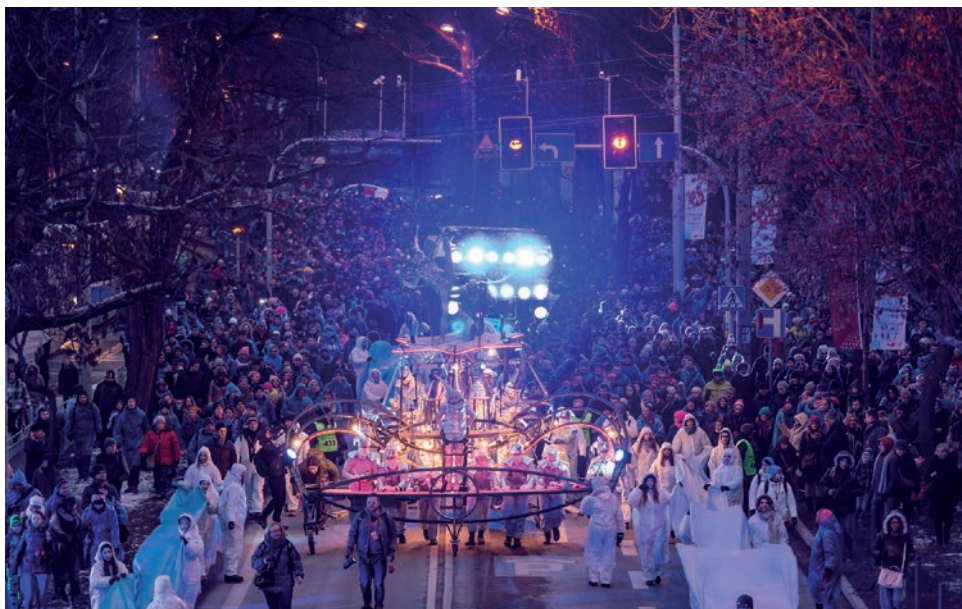
Na działalność poszczególnych instytucji kultury samorząd wojewódzki w 2019 roku przeznaczył kwotę 77.708.966 zł. W większości na rzecz instytucji ulokowanych w aglomeracji wrocławskiej (67%). Poszczególne aglomeracyjne instytucje kultury, których organizatorem był samorząd wojewódzki, oraz współprowadzone w 2019 roku otrzymały:

Lp.	Nazwa instytucji	Dotacja [zł]
1.	Dolnośląskie Centrum Filmowe	2.528.666
2.	Wrocławski teatr Pantomimy	2.220.888
3.	Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu	2.700.726
4.	Dolnośląska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu	5.071.942
5.	Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu	1.770.549
6.	Teatr Polski we Wrocławiu	6.525.464
7.	Opera we Wrocławiu	15.700.000
8.	Narodowe Forum Muzyki	8.650.000
9.	Muzeum Narodowe we Wrocławiu	6.324.126

Powiaty jako mecenas kultury Aglomeracji Wrocławskiej

Samorząd powiatowy w zakresie kultury ma stosunkowo ograniczone kompetencje. Prócz tych związanych z prowadzeniem bibliotek powiatowych, powiatowych bibliotek pedagogicznych oraz ochroną zabytków ich zakres zależny jest od możliwości i inicjatywy lokalnych władz. Jedynie nieliczne prowadzą instytucje kultury, do których nie zobowiązują ich konkretne przepisy prawa. Takim wyjątkiem w aglomeracji wrocławskiej jest powiat Środa Śląska prowadzący placówkę muzealną.

Skromna aktywność władz powiatowych na tym polu podyktowana jest szczególnie trudną sytuacją finansową tych jednostek. W latach 2010-2014 dolnośląskie samorządy powiatowe wydatkowały na wsparcie kultury i ochronę dziedzictwa narodowego jedynie 19,6 mln złotych, w tym 4,6 mln w samym 2014 roku. Rozbieżność w skali wydatków poszczególnych samorządów powiatowych aglomeracji w analizowanym okresie jest niezwykle znacząca i oscyluje od 5 tys. zł do 3,3 mln zł w skali roku. Władze powiatowe zwykle skupiają się na wspieraniu doraźnych lub cyklicznych inicjatyw, często powiązanych z wydarzeniami sportowymi, rekreacyjnymi lub okolicznościowymi (w tym obchody świąt państwowych i lokalnych). Z ważniejszych tego typu wydarzeń w aglomeracji warto wspomnieć o organizowanych przez Powiat Milicki „Dniach Doliny Baryczy – Święto Karpia Milickiego”, imprezie o charakterze co najmniej regionalnym. Szerszą aktywnością powiatów cieszy się natomiast sfera muzyki. Prawie każdy powiat aglomeracji współfinansuje wydarzenia muzyczne, czę-



Ceremonia otwarcia Europejskiej Stolicy Kultury, Wrocław 2016, fot. Janusz Krzeszowski/wroclaw.pl

sto jest też ich głównym organizatorem. Mają one zarówno charakter jednostkowy, jak i cykliczny. Warto w tym momencie wspomnieć o organizowanym przez Powiat Wrocławski cyklu „Koncerty Ziemi Wrocławskiej”, czy cyklu „Spotkanie z Polską Pieśnią Patriotyczną”; przez Powiat Oleśnicki cyklu „Łączy nas muzyka – koncerty na Zamku Oleśnickim” i cyklu „Spotkania z muzyką”; przez Powiat Trzebnicki cyklu „Powiatowy koncert muzyki sakralnej”; przez Powiat Wołowski „Dolnośląski Konkurs Piosenki Polskiej – Piosenka zmieniająca życie”. Władze powiatowe wykazują również dużą aktywność w zakresie wspierania inicjatyw wydawniczych prezentujących historię i kulturę lokalnych społeczności.

Miasta i gminy jako mecenas kultury w Aglomeracji Wrocławskiej

Od lat wydatki na kulturę dolnośląskich samorządów gminnych należą do najwyższych w kraju. W 2014 roku stanowiły one około 7,1% ich łącznych wydatków budżetowych przy średniej krajowej oscylującej wokół 4%. Warto przy tym zaznaczyć, że odsetek ten w gminach aglomeracji wrocławskiej jest znacząco wyższy (wysokie wydatki Wrocławia i koncentracja wydatków województwa).

W strukturze wydatków gminnych na kulturę, poza okresem inwestycji związanych z obchodami ESK Wrocław 2016, od lat dominują wydatki bieżące. Warto przy tym zwrócić uwagę na utrzymujący się od 2010 roku, niemal stały poziom wydatków na wynagrodzenia. Wydatki, na które samorządy gminne (także aglomeracyjne) przeznaczają najmniejsze sumy środków, to galerie i biura wystaw artystycznych, tzw. pozostałe instytucje kultury (np. badawcze)

oraz muzea. Od lat oscylują one wokół tych samych wartości rocznych. Stagnację w puli wydatków budżetowych gmin widać także w finansowaniu bibliotek oraz opieki nad zabytkami.

Należy przy tym zauważyć, że choć wydatki ogółem na działalność domów kultury i ośrodków kultury, świetlic i klubów rokrocznie rosną, to jednak ich udział w ogólnej sumie wydatków gminnych na kulturę maleje.

Wrocław jako mecenas kultury.

Wrocław jest jednym z największych ośrodków kulturalnych i intelektualnych w Polsce, o wielowiekowej tradycji. Czołowym ośrodkiem akademickim kraju (z 11 publicznymi i 17 prywatnymi uczelniami), w którym corocznie kształci się na ponad 220 kierunkach ponad 140 tysięcy studentów. W minionych trzydziestu latach Wrocław był gospodarzem Kongresu Eucharystycznego 1997, Europejskiej Stolicy Kultury 2016, Olimpiady Teatralnej 2016 i Europejskiej Nagrody Filmowej 2016. Miasto szczyci się wspaniałymi zabytkami, wśród których w pierwszej kolejności wymienić należy: rynek z ratuszem, Uniwersytet z Aulą Leopoldyna, Ostrów Tumski, Hale stulecia. Dwa z nich znalazły się na listach światowych programów UNESCO: Hala Stulecia i Księga Henrykowska.

Wrocław jest szczególnie hojnym mecenasem kultury, w minionych latach ponoszącym jedne z największych wydatków na ten cel w Polsce (320 mln zł w 2014 roku i 183,7 mln w 2018 roku). W ramach aglomeracji wrocławskiej w przeliczeniu na 1 mieszkańca liderem też był Wrocław (287 zł na mieszkańca), znaczące kwoty wydawała też Oława – 196 zł na mieszkańca (6,5 mln zł w 2018 roku) oraz Oleśnica – 127 zł na mieszkańca (4,7 mln zł).

Miasto na dzień 31 grudnia 2015 roku było organem założycielskim dla 26 instytucji kultury oraz siedzibą kilkudziesięciu innych o statusie zarówno publicznym, jak i prywatnym. Wśród nich są: teatry (Polski, Współczesny, Lalek, Muzyczny, Komedia, Pieśń Kozła, Ad Spectatores), instytucje muzyczne (Narodowe Centrum Muzyki, Wrocławscy Kameraliści), muzea (Narodowe, Miejskie, Współczesne, Ośrodek Pamięć i Przyszłość, Poczty), biblioteki (Wojewódzka, Miejska, Ossolineum, Uniwersytecka), kina, kluby kultury



Ceremonia otwarcia Europejskiej Stolicy Kultury, Wrocław 2016, fot. Janusz Krzeszowski/wroclaw.pl

i galerie sztuki. W mieście funkcjonuje kilkadziesiąt klubów muzycznych, dyskotek, pubów oraz multi-tapów, wśród których do najważniejszych należą: Vertigo Jazz Club, Klub Nietota, X-Demon.

Wrocławska widownia to jednorazowo około 9 tysięcy miejsc.

Instytucja	Liczba miejsc
Narodowe Forum Muzyki	2800 miejsc (4 sale)
Teatr Polski	1168 miejsc (3 sceny)
Teatr Capitol	942 miejsca (2 sceny)
Opera Wrocławska	700 miejsc
Filharmonia Wrocławska	400 miejsc
Sala Koncertowa Wrocławskiego Radia	500 miejsc
Teatr Współczesny	391 miejsc
Teatr Lalek	270 miejsc
Sala Koncertowa Akademii Muzycznej	300 miejsc
PWST	420 miejsc (3 sale)
Sala Koncertowa Szkoły Muzycznej	170 miejsc
Impart	769 miejsc

Dodatkowo Wrocław dysponuje widownią Hali Stulecia – około 7 tysięcy miejsc, Stadionem Miejskim z widownią na ponad 40 tys. miejsc (duże koncerty) oraz siecią kin z ponad 40-stoma salami kinowymi.

Wizytówką kulturalną Wrocławia są wydarzenia i festiwale, często o międzynarodowym znaczeniu. W szczególności warto wśród nich wymienić: Jazz nad Odrą, Jazztopad, Wrocłowski Festiwal Gitarowy, Musica Polonica Nova, Międzynarodowy Festiwal Wratislavia Cantans, Festiwal Opery Współczesnej, Przegląd Piosenki Aktorskiej, Brave Festival, Festiwal Kultury Żydowskiej „Simcha” we Wrocławiu, Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty, Port Literacki Wrocław, Wrocław Non Stop, Przegląd Młodej Sztuki w Ekstremalnych Warunkach SURVIVAL, Międzynarodowe Biennale Sztuki Mediów WRO, Międzynarodowy Konkurs Rysunku, TIFF Festival.

Duże znaczenie dla modernizacji funkcjonującego w gminach systemu bibliotek miały przemiany we Wrocławskiej Bibliotece Miejskiej, w szczególności powstanie pierwszej Mediateki, oraz likwidacja małych osiedlowych filii na rzecz dużych nowoczesnych centrów bibliotecznych.

Spośród dziesiątków współczesnych, wybitnych twórców kultury związanych z Wrocławiem i aglomeracją mój subiektywny wybór to:

- pisarze – Olga Tokarczuk, Tadeusz Różewicz, Tymoteusz Karpowicz, Mark Krajewski, Bogusław Kierc;

- muzycy i śpiewacy – Krzysztof Jabłoński, Lech Janerka, Aleksandra Kurzak, Paweł Mykietyn, Ewa Michnik;
- aktorzy i reżyserzy – Jerzy Grotowski, Henryk Tomaszewski, Grzegorz Bral, Marek Oleksy, Konrad Imiela, Kinga Preis;
- plastycy – Jan Jaromir Aleksy, Zbigniew Horbowy, Józef Hałas, Eugeniusz Get-Stankiewicz, Natalia LL, Stanisław Wysocki;
- filmowcy – Waldemar Krzystek, Wiesław Saniewski;
- architekci – Wojciech Jarząbek, Edward Lach, Leszek Łękawa, Zbigniew Maćków, Andrzej Hubka.

Kadry dla kultury

System kształcenia artystów i menadżerów kultury składa się na Dolnym Śląsku z państwowych: wyższych szkół artystycznych (trzy uczelnie), sieci szkół muzycznych I i II stopnia (około 26 szkół) oraz szkół plastycznych (4 szkoły). Uzupełnia go szereg inicjatyw zarówno o charakterze samorządowym, jak i prywatnym. Wrocław jest zwornikiem tego systemu i siedzibą: wszystkich szkół wyższych, większości szkół muzycznych (17 placówek) oraz trzech szkół plastycznych. Wrocławskie artystyczne szkoły wyższe:

- Akademia Muzyczna (Wydział Kompozycji, Dyrygentury, teorii Muzyki i Muzykoterapii, Wydział Instrumentalny, Wydział Wokalny, Wydział Edukacji Muzycznej, Chóralistyki i Muzyki Kościelnej) – łącznie około 700 studentów.



Narodowe Forum Muzyki i Opera Wrocławska, fot. Artur Sobolewski

- Akademia Sztuk Pięknych (Wydział Malarstwa i Rzeźby, Wydział Architektury i Wnętrz, Wydział Grafiki i Sztuk Mediów, Wydział Ceramiki i Szkła) – łącznie około 110 studentów.
- Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna – filia we Wrocławiu (Wydział Aktorski, Wydział Lalkarski, Podyplomowe Studium Reżyserii Teatru) – łącznie około 300 studentów.

Rewitalizacja miast w aglomeracji wrocławskiej

Wrocław oraz pozostałe miasta aglomeracji wrocławskiej poczyniły w minionych latach znaczne postępy w zakresie ochrony dziedzictwa narodowego. Dzięki zaangażowaniu środków własnych oraz pozyskanych środków pomocowych udało się w znaczącym stopniu doprowadzić do przywrócenia ład przestrzennego i estetyki miast, podnieść wartość nieruchomości, zmniejszyć dysproporcje w zagospodarowaniu przestrzennym poszczególnych obszarów, odbudować tożsamość lokalnych społeczności, uczynić je atrakcyjnymi dla przybyszów z zewnątrz. Szczególnie spektakularne sukcesy w tej dziedzinie osiągnął Wrocław, zarówno poprzez realizację szerokich programów rewitalizacyjnych (Gminny Fundusz Rewitalizacji, Program 100 kamienic, Ścieżka Kulturowa „Czterech Świątyń”, Program Rewitalizacji: Nadodrza, Rynku Psiego Pola, Przedmieścia Oławskiego), jak i remonty konkretnych obiektów (Hala Stulecia, Synagoga pod Białym Bocianem). Mniejsze miasta aglomeracji (Oleśnica, Oława, Milicz, Strzelin, Wołów, Brzeg Dolny, Oborniki Śląskie,



Budowa budynku starostwa powiatowego we Wrocławiu, fot. Sławomir Najniger

Środa Wrocławska, Trzebnica, Sobótka, Kąty Wrocławskie, Żmigród) skupiły się na remontach w zabytkowych centrach miast oraz ratowaniu najważniejszych obiektów zabytkowych. W miastach upowszechnił się również system konkursów urbanistycznych i architektonicznych jako modelu projektowania ważnych inwestycji publicznych.

C. Sport i kultura fizyczna

– G. Roman, Z. Sieja

Sport i jego funkcjonowanie do 1990 roku

Przez cały okres Polski Ludowej rządząca partia komunistyczna (PZPR) utrzymywała polityczną kontrolę nad funkcjonowaniem sportu. Odpowiednie struktury administracji centralnej (ostatnią ich emanacją był Komitet Młodzieży i Kultury Fizycznej) w pełni kontrolowały całość spraw związanych z funkcjonowaniem sportu wyczynowego, skutecznie eliminując wszelkie możliwości uczestnictwa w nim podmiotów prywatnych. Sport miał realizować głównie cele propagandowe zarówno na arenie wewnętrznej, jak i poza granicami kraju.

Sport amatorski początkowo pozostawał poza sferą zainteresowań rządzących. Z czasem, zwłaszcza od połowy lat siedemdziesiątych, świadomość jego propagandowego znaczenia zaczęła rosnąć. Na początku lat osiemdziesiątych, naciskani przez burzące się społeczeństwo komuniści przyjęli szeroki program działań, mający na celu poprawę stanu zdrowia społeczeństwa. Służyć temu miało między innymi upowszechnianie sportu masowego. Jednocześnie podkreślano wagę społecznego oddziaływania sportu wyczynowego. Poszerzenie zasięgu sportu profesjonalnego i podniesienie jego poziomu miało przełożyć się na wzrost zainteresowania społeczeństwa uczestnictwem w sporcie masowym.

System zasilania finansowego tego nowego spojrzenia na sport miał się opierać na trzech źródłach: funduszach budżetowych, dochodach własnych jednostek oraz tzw. dobrowolnych świadczeniach zakładów pracy oraz organizacji społecznych i związkowych. Pogłębiający się kryzys gospodarczy całkowicie zweryfikował ambitne plany rządzących. W 1988 roku funkcjonujący system finansowania sportu z trudem podołał kosztom przygotowań do letnich i zimowych igrzysk olimpijskich, ale już w 1989 roku załamał się całkowicie. W budżecie państwa na rok 1989 rządzący zaplanowali tylko 30% nakładów poniesionych w roku poprzednim. Załamanie systemu finansowania kultury fizycznej zbiegło się ze zmianami politycznymi i transformacją gospodarki nakazowo-rozdziałowej.

Sport w okresie przejściowym (1990-1998)

Na początku lat 90. XX wieku rozpoczął się proces dostosowywania sportu do gospodarki rynkowej. W wyniku rozstrzygnięć ustrojowych zdecydowana

większość funkcjonującej w gminach bazy sportowej przeszła na własność lokalnych samorządów. Oczywiście nadal funkcjonowały obiekty sportowe pozostające w gestii wojska, uczelni wyższych czy nawet w rękach prywatnych, ale to były wyjątki potwierdzające regułę. Przejęta baza sportowa przedstawiała obraz upadłego systemu i bankrutującego państwa. Gminy miejskie były w posiadaniu sal gimnastycznych oraz boisk piłkarskich zlokalizowanych w większości przy szkołach. Były to zwykle obiekty stare i słabo wyposażone w sprzęt sportowy. Gminy wiejskie in gremio nie posiadały sal gimnastycznych ani innych obiektów sportowych. Większość dysponowała jedynie boiskami piłkarskimi, które użytkowały wspólnie kluby LZS i szkoły podstawowe. Obiekty te były bardziej podobne do łąk i pastwisk niż do dzisiejszych boisk. Lepiej przedstawiała się sytuacja w stołecznym Wrocławiu. Dysponował on znaczną i różnorodną bazą obiektów sportowych. Niestety zdecydowana większość z nich została wzniesiona przed II wojną światową i pozostawała w stanie poważnej dekapitalizacji (najlepszy przykład to stadion Olimpijski). W równie złej sytuacji znalazły się kluby sportowe. Zależne od finansowania państwa oraz sponsorów branżowych, pozbawione majątku, niemające nawyków i umiejętności zarabiania pieniędzy oraz nieposiadające sponsorów prywatnych, w początkach lat dziewięćdziesiątych zaczęły popadać w długi i ulegać likwidacji. Dziś już niewiele z nich (tych wojskowych, gwardyjskich, górniczych, stoczniowych, tramwajarskich, kolejarskich, włókienniczych ect.) przetrwało do naszych czasów. Z czasem w miejsce upadających klubów z poprzedniego systemu zaczęły powstawać nowe. Część z nich już w nowoczesnej formule spółek akcyjnych, a nawet jako firmy jednoosobowe, z jasno wskazanymi źródłami dochodów. Część w dotychczas preferowanej formule stowarzyszeń, opierających swoją egzystencję na różnych formach sponsoringu.

Pomimo trudnych warunków finansowych funkcjonowania samorządów gminnych w pierwszej kadencji, większość z nich podjęła działania mające na celu ochronę obiektów i podtrzymanie działalności istniejących klubów (w miastach klubów uczniowskich, na wsiach Ludowych Zespołów Sportowych). W kolejnych latach rola samorządów we wspieraniu kultury fizycznej zaczęła rosnąć. Wynikało to zarówno ze świadomości znaczenia sportu dla budowy kondycji fizycznej i zdrowotnej lokalnych społeczności, jak i z naturalnej potrzeby wykorzystania siły promocyjnej sportu, zarówno dla dobra miejscowości (gminy), jak i jej władz. Duże znaczenie miała również zmiana nastawienia społeczności lokalnych do sportu, rekreacji i turystyki, dla których stały się one jednymi z wyznaczników jakości życia. Aktywności samorządów na polu sportowo-rekreacyjnym sprzyjało również ewaluujące prawo samorządowe, jednoznacznie wspierające ich sportowe działania. Zmiany te doprowadziły do powstania całkowicie nowej struktury funkcjonowania sportu w Polsce. Obecnie wszystkie szczeble samorządu mają w zadaniach własnych sprawy związane z kulturą fizyczną. To umożliwia efektywną współpracę samorządów zarówno w układzie poziomym, jak i pionowym.

Baza materialna sportu aglomeracyjnego

W początkowym okresie większość gmin aglomeracji wrocławskiej przekazała zarządzanie przejętą bazą sportową w ręce specjalnie powołanych do tego jednostek organizacyjnych (MOSiR-ów, GOSiR-ów) lub osobom specjalnie w tym celu zatrudnionym w urzędach gmin. Część przekazała obiekty w ręce głównych użytkowników, zwykle też będących jednostkami organizacyjnymi gminy (np. placówkami oświatowymi). Jedynie nieliczne zdecydowały się powierzyć ją organizacjom sportowym na podstawie różnych umów (dzierżawy, najmu, użyczenia).

W wyniku rozwoju form wypełniania zadań własnych, obecnie wachlarz instytucji sportu (a co za tym idzie form udostępniania obiektów sportowych) w gminach jest znacznie szerszy. Przykładowo wymienimy: od gminnych jednostek organizacyjnych, jak Kobierzycki Ośrodek Sportu i Rekreacji czy Oławskie Centrum Kultury Fizycznej, albo Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Twardogórze, poprzez samorządowe instytucje kultury, jak Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich, Gminny Ośrodek Kultury Oleśnica w Gminie Oleśnica czy Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie, aż po spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jak OSiR w Miliczu, Siechnicka Inwestycyjna Spółka Komunalna czy Atol w Oleśnicy. Wydaje się ważnym podkreślenie faktu realizowania, w niektórych przypadkach, zadań z zakresu sportu w instytucjach kultury. Bez wątpienia główną przyczyną łączenia tych zadań są kwestie organizacyjne, czy mówiąc wprost ekonomiczne. Jednakże współistnienie sztuki i sportu, jako element problematyki czasu wolnego, wydaje się znakiem czasu.

Niewątpliwie kwestia skali powoduje, że miasto Wrocław ma bardziej skomplikowaną strukturę administrowania obiektami sportowymi – funkcjonują jednostki budżetowe: Młodzieżowe Centrum Sportu Wrocław czy też Wrocławski Tor Wyścigów Konnych, ale też spółki z o.o., jak Wrocławskie Centrum Treningowe Spartan, Stadion Wrocław.

Osobną problematykę w obszarze zarządzania bazą sportową stanowią obiekty funkcjonujące przy gminnych placówkach oświatowych. Służą one przede wszystkim potrzebom wychowania fizycznego, korzystają z nich szkolne czy też uczniowskie kluby sportowe, ale także wynajmowane są przez kluby sportowe i przez mieszkańców na rekreację. Niestety ich społeczna sprawność zależna jest w dużej mierze od otwartości i wrażliwości dyrektora szkoły na społeczne potrzeby okolicznych mieszkańców i organizacji sportowych.

Tworzenie bazy sportowej poprzez remonty czy budowę nowych obiektów sportowych było szczególnie ważnym zadaniem samorządów, gdyż z oczywistych względów większość klubów sportowych nie miała możliwości poradzenia sobie z tak znaczącymi inwestycjami. Po pierwszej zachowawczej kadencji, lata 1994-1998 przyniosły pozytywne zmiany sytuacji w obszarze sportu gminnego. Coraz więcej Gmin, korzystając z możliwości dobrowolnego przejmowania odpowiedzialności za realizację zadań oświatowych, rozpoczęło proces modernizacji bazy szkolnej. Budując nowe obiekty oświatowe, z zasady

realizowały przy nich nowe obiekty sportowe – sale gimnastyczne i boiska do gier zespołowych. Jednak sytuacja finansowa Gmin powodowała oszczędności na tych inwestycjach, budowano obiekty o minimalnych wymogach kubaturowych i wyposażeniowych. Nieliczne Gminy odważyły się na budowę hal sportowych o wymiarach pozwalających na rozgrywki ligowe, mających akceptację poszczególnych federacji sportowych. Każda taka inwestycja była wypadkową determinacji dyrektora szkoły, miernikiem siły lobby sportowego w Gminie oraz umiejętności menadżerskich Wójta, Burmistrza. Pierwsze hale sportowe powstały w Brzegu Dolnym, Miliczu, Oleśnicy, Jordanowie Śląskim. Już wówczas zauważalne stało się inne spojrzenie na budowane obiekty sportowe, z pamiętających czasy PRL-u siermiężnych, brzydkich obiektów, po wykonaniu inwestycji wyłaniały się stadiony, boiska wraz z infrastrukturą na porządnym, europejskim poziomie.

Trzecia kadencja (1998-2002) przyniosła zdecydowaną poprawę w rozwoju bazy sportowej w całym kraju. Poprawa sytuacji finansowej gmin, przejęcie oświaty, a zwłaszcza pierwsze poważne środki pomocowe przekazane przez rząd zaowocowały lawiną inwestycji sportowych. Bez wątpienia kluczowym impulsem był rządowy program budowy „Orlików”. Program przewidywał budowę w każdej gminie – dwóch ogrodzonych i oświetlonych boisk: piłkarskiego i wielofunkcyjnego wraz z zapleczem sanitarnym i szatniowym do bezpłatnego użytkowania, pod opieką trenera-animatora. Program ten wymagał współpracy samorządów gminnych bądź powiatowych, samorządów wojewódzkich oraz organów państwowych. Zgodnie z założeniami, celem było wsparcie sportu młodzieżowego i szkolnego, ale korzystały z tych obiektów także kluby sportowe oraz mieszkańcy. Program cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Orliki tworzyły nową jakość w dostępie młodzieży i dorosłych do nowoczesnej bazy sportowej. Tylko w latach 2008-2012 w ramach programu „Moje boisko Orlik” powstało na Dolnym Śląsku 191 kompleksów Orlik, w tym około 50 w obszarze aglomeracji wrocławskiej. I choć kryteria przydziału dotacji premiowały gminy zasobniejsze (tam powstały po dwa i więcej tego typu boisk – Wrocław, Brzeg Dolny, Milicz, Długołęka, Siechnice ect.) to jest jednak faktem, że obecnie w każdej Gminie aglomeracji znajduje się co najmniej jeden obiekt sportowy o nowoczesnych standardach, spełniający wymogi dyscyplin sportowych oraz funkcje sportowo-rekreacyjne. W następnych latach napływ środków pomocowych z Unii Europejskiej zaowocował kolejnymi, bardziej kosztownymi inwestycjami sportowymi (basenami, stadionami, halami sportowymi o wielotyśięcznej widowni). Dodatkowo na wzór programu Orlik dolnośląski samorząd wojewódzki uruchomił dwa własne programy premiujące rozwój bazy sportowej:

- „Dolny Śląsk dla Królowej Sportu”, dzięki któremu powstało na obszarze aglomeracji kilkanaście obiektów lekkoatletycznych,
- „Delfinek” – program budowy małych (około 17 m) basenów przyszkolnych.

Nieco inaczej wyglądała kwestia rozbudowy bazy sportowej w powiatach. Praktycznie ograniczała się ona do budowy i remontów obiektów sportowych związanych ze szkołami prowadzonymi przez powiat. Wyjątkiem jest tu Powiat Wrocławski, który dysponuje Ośrodkiem Sportów Wodnych i Rekreacji nad zalewem Mietkowskim, wzniesionym przy wsparciu środków unijnych. Warto przy tym zauważyć, że nie jest to jedyny pozytywny przykład otwierania się społeczności lokalnych na akweny i sporty wodne. Na Odrze kapitał prywatny zainwestował w kilka marin (Wrocław, Uraz, Oława).

W kolejnych latach równie znaczący wpływ na rozwój sportu miała organizacja we Wrocławiu kilku znaczących imprez o randze mistrzostw Europy i Świata: Mistrzostw Europy w Koszykówce Mężczyzn w 2009 roku, Mistrzostw Europy w Piłce Siatkowej Kobiet w 2009 roku, Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Mężczyzn w 2012, Mistrzostw Świata w Podnoszeniu Ciężarów w 2013 roku, Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn w 2014 roku, World Games w 2017 roku.

Znakomitym przykładem dla potwierdzenia tej tezy są Mistrzostwa Europy w piłce nożnej we Wrocławiu w roku 2012. Pierwotnie zakładano, że areną zmagania piłkarzy będzie wyremontowany Stadion Olimpijski, jednakże analiza techniczno-finansowa oraz logistyczna kazała odrzucić taką koncepcję. Rozmiar imprezy wymagał organizacji komunikacji, bezpieczeństwa oraz dostępu do stref kibica. Zatem władze miasta podjęły decyzję o budowie nowego stadionu na Maślicach. W 2007 roku rozstrzygnięto konkurs na wykonanie koncepcji architektoniczno-urbanistycznej stadionu, już w 2008 uzyskano pozwolenie na

budowę, a 5 czerwca wkopano „kamień węgielny”. Tak ogromna inwestycja sportowa była nowum dla całej branży budowlanej w Polsce. W 2011 roku, 8 września oddano stadion do użytku, a już 10 września odbyła się na nim pierwsza duża impreza sportowa – walka bokserska Tomasz Adamek vs Witalij Kliczko o mistrzostwo świata federacji WBC w wadze ciężkiej. Obiekt Stadionu może pomieścić 45 105 widzów, a jego budowa zamknęła się kwotą co najmniej 904 mln PLN. Wrocławski stadion pomimo przeciętnych walorów estetycznych jest najbardziej funkcjonalnym obiektem tego typu w Polsce. W czasie rozgrywek Euro 2012 na wrocławskim stadionie rozegrano trzy mecze, a obiekt gościł drużyny Polski, Rosji, Grecji i Czech. Należy podkreślić nie tylko promocyjną wagę samej inwestycji dla całego Dolnego Śląska. Potrzeba stwo-



Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Prusicach, fot. Urząd Miejski w Prusicach

zenia centrów szkolno-pobytowych pobudziła gminy do planowania inwestycji o podobnym, choć skromniejszym charakterze.

Podobną rolę odegrała organizacja igrzysk sportów nieolimpijskich – World Games. W styczniu 2012 roku przyznano Wrocławowi organizację Zawodów World Games. Starania o tę imprezę rozpoczęto rok wcześniej, idąc siłą rozpędu w sferze sportu (Euro 2012). Zawody rozegrano łącznie w 33 dyscyplinach nieolimpijskich, z których nieliczne znane były mieszkańcom Dolnego Śląska. W tym celu wyremontowano Stadion Olimpijski, baseny przy ul. Wejherowskiej oraz ponad dwadzieścia innych obiektach sportowych, wybudowano również tor wrotkarski. Było to jedno z największych sportowych wydarzeń w dziejach Polski. Statystyki przedstawiają się imponująco: w ciągu 10 dni sportowej rywalizacji przyglądało się 240 tysięcy widzów, na 26 arenach i w strefie kibica. W zawodach wzięło udział 3500 zawodników ze 112 krajów świata, polscy zawodnicy wywalczyli 30 medali: 9 złotych, 10 srebrnych i 11 brązowych, sportowe wydarzenia relacjonowało 700 dziennikarzy z 50 krajów świata, łączna widownia w 113 krajach na świecie to 420 milionów widzów, a w Polsce ponad 12 milionów widzów.

W ostatnich latach ciężar zainteresowań władz lokalnych przesuwają się ze sportu w kierunku rekreacji i turystyki. Gminy masowo inwestują w ścieżki rekreacyjne, otwarte kąpieliska, piesze szlaki turystyczne, specjalne obiekty turystyczne (wieża widokowa w Siechnicach), szlaki wodne etc. Dowodem na coraz większe rozumienie i poważne traktowanie tej kwestii są przykłady współpracy między samorządami w celu tworzenia bardziej atrakcyjnych produktów sportowych. I tak np. Dolnośląska Kraina Rowerowa, która jest wynikiem współpracy 15 jednostek samorządowych. Działaniom tym często towarzyszy kompleksowa promocja, która obejmuje zarówno konkretny produkt rekreacyjny czy turystyczny, ale również kulturę i wytwórczość miejscowej społeczności (wydawnictwa, doroczne imprezy targowe, zawody sportowe etc.).

Organizacja sportu w aglomeracji wrocławskiej

Najważniejszym zadaniem sportu jest rozwijanie jego potrzeby u dzieci i młodzieży. Poza obowiązkowym wychowaniem fizycznym, w szkołach realizowany jest sport, tj. aktywność fizyczna w ramach współzawodnictwa, która bardzo często przyjmuje formę uczniowskich klubów sportowych (w samym mieście Wrocław jest około 100 UKS-ów) czy też międzyszkolnych klubów sportowych. W minionych trzydziestu latach w aglomeracji wrocławskiej powstał rozbudowany system szkół sportowych lub szkół z klasami sportowymi. Ten drugi model jest szczególnie popularny w podwrocławskich samorządach.

Ważnym organizatorem rozgrywek sportowych młodzieży jest Szkolny Związek Sportowy, który między innymi publikuje rankingi aktywności sportowej szkół czy powiatów, na przykład współczynnik usportowienia powiatów,



Średzki Park Wodny, fot. Urząd Miejski w Środzie Śląskiej

gdzie w ramach aglomeracji wrocławskiej w czołówce plasują się powiaty oleśnicki i milicki. Drugim elementem sportu dzieci i młodzieży są kluby sportowe, które organizują rozbudowany system szkolenia oraz rywalizacji, szczególnie rozgrywek w dyscyplinach zespołowych. Charakterystyczne jest, że powstaje coraz więcej klubów działających jako akademie sportowe, nastawionych na przygotowanie dzieci i młodzieży do profesjonalnej kariery sportowej. W do-

rocznej klasyfikacji sportu młodzieżowego województwo dolnośląskie każdorazowo oscyluje wokół czwartej lokaty w Polsce. W dużej mierze jest to zasługa młodych sportowców z aglomeracji wrocławskiej.

Trudne do przecenienia są zasługi Ludowych Zespołów Sportowych w zapewnieniu rozwoju sportowego mieszkańców wsi i miasteczek. Jednakże po 1989 roku rola i siła klubów wiejskich, także na obszarze aglomeracji wrocławskiej, wyraźnie spadła. Zdarza się, że kluby posiadają w nazwie oznaczenie LZS lub LKS, ale tylko dla zachowania tradycji,



Ceremonia otwarcia World Games 2017 we Wrocławiu, fot. Janusz Krzeszowski/wroclaw.pl

nie mając już z zrzeszeniem LZS wiele wspólnego. Trzeba podkreślić, że zespoły ludowe lub z tradycją sportu LZS stanowią dość znaczną siłę w piłce nożnej, ale niestety tylko w ujęciu ilościowym.

Podsumowując sytuację w zakresie sportu w aglomeracji wrocławskiej, można podać liczbę ponad 500 czynnych klubów sportowych, z tego około 160 w mieście Wrocław i około 350 w pozostałych powiatach. Oczywiście liczba ta jest dość płynna oraz rzeczywista aktywność jest różna, ale na przykład w różnego rodzaju rozgrywkach piłki nożnej w obszarze wrocławskim bierze udział około 250 zespołów. W pozostałych dyscyplinach odnotowujemy po kilkanaście klubów, np. w tak popularnych dyscyplinach jak koszykówka, piłka ręczna czy lekkoatletyka; nieco więcej w siatkówce. Z roku na rok przybywa klubów i sekcji judo i karate dla dzieci i co bardzo ważne, powstają one nawet w niedużych miejscowościach naszej aglomeracji.

Analizując dane, mając na uwadze płeć – ponad połowa chłopców (58 proc.) wybiera piłkę nożną, spora grupa pływa i uprawia sporty walki. Pozostałe sporty wybiera co najwyżej co 10 uprawiający je. Wybory dziewczynek są bardziej zróżnicowane. Zwykle decydują się na sport mniej kontaktowy: taniec/balet, pływanie lub gimnastykę. Wspólną dyscypliną, uprawianą równie chętnie przez chłopców i dziewczynki jest pływanie, jazda na rolkach lub rowerze, bieganie i piesze wycieczki.

W minionych trzydziestu latach rosło zaangażowanie kapitału prywatnego w sport. Początkowo przejawiało się w różnych formach sponsorowania sportu zawodowego, zwłaszcza takich dyscyplin jak: piłka nożna (Śląsk Wrocław), koszykówka (wielkie dni zespołu Zepter Śląsk Wrocław), siatkówka, żużel (Betard Sparta Wrocław), piłka ręczna. W wielu wypadkach tylko dzięki temu zaangażowaniu sport wrocławski stać było na trwanie i sukcesy.

W ostatnich latach coraz wyraźniej widać, iż sport i rekreacja stają się dla biznesu obszarem działalności komercyjnej (rozkwit klubów fitness, siłowni, ścianek wspinaczkowych, marin, sal sportowych na wynajem, barów, sklepów z odzieżą sportową i sprzętem ect.). Szczególnie wdzięcznym polem dla biznesu w sporcie jest obsługa sportu dziecięcego. Z roku na rok rośnie zaangażowanie rodziców w finansowanie rozwoju sportowego dzieci, ale także własnych potrzeb rekreacyjnych.

W ostatnich latach, coraz wyraźniej widać, iż sport i rekreacja staje się dla biznesu obszarem działalności komercyjnej (rozkwit klubów fitness, siłowni, ścianek wspinaczkowych, marin, sal sportowych na wynajem, barów, sklepów z odzieżą sportową i sprzętem, ect.). Szczególnie wdzięcznym polem dla biznesu w sporcie jest obsługa sportu dziecięcego. Z roku na rok rośnie zaangażowania rodziców w finansowanie rozwoju sportowego dzieci, ale także własnych potrzeb rekreacyjnych. Najpoważniejszym źródłem szeroko rozumianych kadr (zawodników, trenerów, działaczy sportowych) dla sportu w aglomeracji wrocławskiej w minionych latach była wrocławska Akademia Wychowania Fizycznego. Funkcjonująca we Wrocławiu uczelnia wyższa, która na dwóch

wydziałach (Fizjoterapii i Wychowania Fizycznego i Sportu), 8 kierunkach kształci około 4.100 studentów. Wrocławskie kluby, ich reprezentanci byli mistrzami Polski, wygrywali liczące się turnieje międzynarodowe, reprezentowali Polskę na zawodach rangi mistrzostw Europy, mistrzostw Świata i Olimpiadach. Często zdobywając tam wysokie miejsca i medale.

Do najbardziej zasłużonych klubów Wrocławia i aglomeracji zaliczyć należy: Śląsk Wrocław, Gwardię Wrocław, Spartę Wrocław, Ślęzę, Wrocławski Klub Szermierczy Kolarz, AZS Wrocław, AZS-AWS Wrocław, WKS Oleśniczanka. Jeszcze trudniejsze zadanie mieliśmy przy wyborze szczególnie zasłużonych dla Wrocławia i aglomeracji sportowców. Wiedząc, że każdy wybór będzie krzywdzący, posłużyliśmy się kluczem – medalista olimpijski. Wśród najlepszych znaleźli się: Robert Andrzejuk (szpada), Damian Janikowski (zapasy), Mariusz Jędra (podnoszenie ciężarów), Jerzy Klempel (piłka ręczna), Mieczysław Łopatka (koszykówka), Robert Maćkowiak (lekkoatletyka), Piotr Małachowski (lekkoatletyka), Renata Mauer-Róžańska (strzelectwo), Paweł Rańda (wioślarstwo), Józef Tracz (zapasy).

Oceniając trzydziestoletnie dokonania samorządów na niwie sportowej, należy podkreślić, że poza kwestią rozumienia potrzeb kultury fizycznej są odbiciem możliwości finansowych poszczególnych gmin, powiatów i województwa. Pewnie zawsze może być lepiej, ale mając na uwadze szereg zmian zarówno w układzie finansów publicznych, jak i możliwości sponsoringu w gospodarce, wydaje się że jednostki samorządowe aglomeracji wrocławskiej pozytywnie odrobiły tę trudną lekcję.

D. Opieka społeczna

– B. Aniszczuk

W 1990 roku w ustawie powołującej samorząd terytorialny (w tym czasie oznaczał on „gminy”) wśród jego zadań własnych umieszczono **pomoc społeczną** jako osobne obok zdrowia, oświaty czy kultury. Była to zapowiedź większych zmian w tej dziedzinie, bo do tamtej pory w Polsce była owa pomoc, dziś zwana społeczną, łączona z ministerstwem zdrowia i opieki społecznej i realizowana przez „działy służb społecznych” w zespołach opieki zdrowotnej. Dopiero w listopadzie 1990 r. ukazała się ustawa „O pomocy społecznej”, zastępując wciąż wtedy obowiązującą ustawę „O opiece społecznej” z 1923 roku. Ustawa zdefiniowała pomoc społeczną jako *„instytucję polityki społecznej państwa, mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości”*. Odtąd pomoc ta *„wspiera osoby i rodziny w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb i umożliwia im życie w warunkach odpowiadających godności człowieka”*. *„Pomoc społeczną organizują organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie z organizacjami społecznymi, (...), związkami wyznaniowymi oraz osoba-*

mi fizycznymi” (w późniejszym czasie dodano „na zasadzie partnerstwa”, a do podmiotów dodano „osoby prawne”). Na dzień dzisiejszy „pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu: 1) ubóstwa; 2) sieroctwa; 3) bezdomności; 4) bezrobocia; 5) niepełnosprawności; 6) długotrwałej lub ciężkiej choroby; 7) przemocy w rodzinie; 7a) potrzeby ochrony ofiar handlu ludźmi; 8) potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności; 9) bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych; 11) trudności w integracji cudzoziemców (...); 12) trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego; 13) alkoholizmu lub narkomanii; 14) zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej; 15) klęski żywiołowej lub ekologicznej”.

Pomoc społeczna polega w szczególności na: 1) przyznawaniu i wypłacaniu przewidzianych ustawą świadczeń; 2) pracy socjalnej; 3) prowadzeniu i rozwoju niezbędnej infrastruktury socjalnej; 4) analizie i ocenie zjawisk rodzących zapotrzebowanie na świadczenia z pomocy społecznej; 5) realizacji zadań wynikających z rozeznanych potrzeb społecznych; 6) rozwijaniu nowych form pomocy społecznej i samopomocy w ramach zidentyfikowanych potrzeb.

Realizację zadań z zakresu pomocy społecznej przypisano gminom w części jako zadania własne (niektóre z nich dodatkowo jako „obowiązkowe”) lub zlecone (co miało oznaczać finansowanie przez środki specjalnie na nie przekazywane). Administracji rządowej pozostawiono bilansowanie potrzeb i środków, prowadzenie domów pomocy społecznej i placówek ponadlokalnych, kształcenie zawodowe kadr, określanie sposobu realizacji zadań zleconych, a także pomoc cudzoziemcom.

Dla realizacji zadań gminy miały powołać ośrodki pomocy społecznej. W wielu gminach były to początkowo wydzielone komórki w strukturze urzędu gminy, jednak w miarę przybywających zadań stały się odrębnymi jednostkami. Trzeba przyznać, że na tle całej Polski gminy Aglomeracji Wrocławskiej sprawnie i skutecznie podjęły obowiązki wynikające z ustawy o pomocy społecznej i ustaw pokrewnych (dla przykładu w roku 1991 o ok. 50% wzrosła liczba korzystających ze świadczeń w porównaniu z rokiem poprzednim, a w roku 1994, gdy pojawiła się ustawa o dodatkach mieszkaniowych, Wrocław był pierwszym z dużych miast, które zaczęły je wypłacać jeszcze w tym samym roku).

Zmiany, jakim podlegała ustawa o pomocy społecznej, bardzo dobrze ilustrują zmiany świadomości społecznej w Polsce, ale też podążające za nimi albo dziejące się równolegle zmiany w prawie. Pojawiały się i znikwały nowe zadania (np. żłobki przypisano do pomocy społecznej w 1990 roku, by po kilku latach przywrócić im status placówek zdrowia i ostatecznie wyodrębnić jako osobny rodzaj placówek ustawą o opiece nad dzieckiem do lat 3 w roku 2011, umożliwiając ich prowadzenie obok przedszkoli). Ustawa z 1990 roku była nowelizowana ponad 30 razy w ciągu 14 lat, w tym musiała w 1998 roku dostosować się do tak zasadniczych zmian, jak utworzenie zupełnie nowych samorządów w nowych powiatach i nowych województwach. Samorządom

powiatowym powierzono (jako zadania własne lub zlecone) placówki pomocy instytucjonalnej „ponadgminne”, jak domy pomocy społecznej, ośrodki wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, ośrodki interwencji kryzysowej, a ponadto usługi i poradnictwo specjalistyczne, pomoc cudzoziemcom, poradnictwo prawne. Do zadań samorządu województwa zaliczono: opracowywanie, aktualizowanie i realizację strategii wojewódzkiej w zakresie polityki społecznej, organizowanie kształcenia oraz szkolenia zawodowego kadr pomocy społecznej, inspirowanie i promowanie nowych rozwiązań w zakresie pomocy społecznej wynikających z rozpoznanych potrzeb, realizację systemu adopcyjnego dzieci. Wszystkie jednostki samorządu terytorialnego (zwane dalej JST) corocznie przygotowywały sprawozdania i bilans potrzeb, które były przekazywane administracji rządowej.

Wojewoda został zobowiązany do: *ustalania sposobu wykonywania zadań zleconych przez JST, nadzoru w zakresie osiągania wprowadzanych standardów w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej, wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie określonych całodobowych placówek, w tym prowadzonych na podstawie przepisów o działalności gospodarczej, prowadzenia rejestru rozmaitych placówek, koordynowanie działań w zakresie integracji uchodźców, realizacji lub zlecanie JST lub podmiotom niepublicznym zadań wynikających z programów rządowych; nadzoru nad realizacją zadań JST, a także nad zgodnością zatrudnienia pracowników jednostek organizacyjnych pomocy społecznej z wymaganymi kwalifikacjami, kontroli jakości usług wykonywanych przez podmioty niepubliczne tak na podstawie umów z organami administracji rządowej i samorządowej, jak i bez umów we wcześniej wspomnianych placówkach w zakresie standardów usług socjalno-bytowych i przestrzegania praw korzystających z nich osób, a także nad zgodnością zatrudnienia pracowników z wymaganymi kwalifikacjami, analizowania stanu i skuteczności pomocy społecznej w oparciu o ocenę zasobów pomocy społecznej przyjętą przez samorząd województwa z uwzględnieniem założeń przewidzianych w strategii, sporządzanie sprawozdawczości oraz przekazywanie jej ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego, w formie dokumentu elektronicznego, z zastosowaniem systemu teleinformatycznego (...).* Niedokończone streszczenie zadań wojewody z ustawy według stanu na rok 1999 pokazuje, jak w miarę upływu czasu władze centralne rozszerzają, precyzują, uzupełniają, ujednolicają wszelkie aspekty funkcjonowania – w naszym przypadku pomocy społecznej – i próbują tworzyć określone narzędzia do większej, bezpośredniej i powiedzmy szczerze „bezdusznej” biurokratycznej kontroli. Ten proces nie zakończył się w XX wieku – trwa do dziś.

W marcu 2004 roku uchwalona została „nowa” ustawa o pomocy społecznej, która była w zasadzie tekstem jednolitym swojej poprzedniczki. I ta ustawa obowiązująca do dziś była nowelizowana już przeszło 80 razy i miała 8 razy ogłaszany tekst jednolity (można odnieść wrażenie, że pojawiające się problemy – często jednostkowe – rozwiązujemy w kraju, nowelizując ustawy lub pisząc nowe).

Wejście Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 roku musiało i znalazło swoje odbicie w pomocy społecznej i regulującej ją ustawie. W Aglomeracji Wrocławskiej na mniej lub bardziej trwale pojawili się obcokrajowcy – stanowiący obecnie bardzo liczną i zróżnicowaną grupę – i część z nich stała się klientami ośrodków pomocy społecznej. Do dobrej asymilacji w tej sytuacji posłużyły liczne projekty „miękkie” finansowane ze środków unijnych – w okresie 2007-2014 zdecydowana większość pracowników pomocy społecznej w Aglomeracji Wrocławskiej podniosła swoje kwalifikacje, a bardzo duża grupa mogła przetestować nowe innowacyjne przedsięwzięcia dla swoich klientów (nie zawsze zakończone wdrożeniem). I tak pojawiły się i upowszechniają m.in. środowiskowa praca socjalna, superwizja dla pracowników socjalnych, asystenci rodzin, nowe formy opieki nad dziećmi i młodzieżą, pomoc dla specyficznych niesprawności. W wielu z tych zadań uczestniczą podmioty niepubliczne – stowarzyszenia, fundacje, organizacje wyznaniowe, podmioty gospodarcze. Wiele z przedsięwzięć projektowych jest kontynuowanych mimo zakończenia projektów. Pomoc społeczna jest jedną z dziedzin, w których współpraca samorządów Aglomeracji z organizacjami pozarządowymi jest szczególnie intensywna (np. w pomocy instytucjonalnej osobom w kryzysie bezdomności, w pomocy żywnościowej czy wspomaganiu osób niepełnosprawnych prawie całość zadań wykonują podmioty niepubliczne w ramach powierzenia lub wsparcia zadań przez JST).

Możliwość korzystania ze środków europejskich spowodowała, że dużego praktycznego znaczenia nabrało przygotowywanie i rozliczanie realizacji dokumentów o charakterze strategicznym – musieliśmy wrócić do planowania wieloletniego i określania mierzalnych celów – bez takich analiz nie można się z sukcesem starać o środki pozabudżetowe. Gminy, powiaty i województwa mają ustawowy obowiązek przygotowania co roku ocen zasobów pomocy społecznej i przedstawienia ich swoim organom uchwałodawczym. M.in. na tej podstawie rady gmin i powiatów muszą przygotować i przyjąć strategie rozwiązywania pomocy społecznej, a sejmik wojewódzki strategię polityki społecznej. Dokumenty te muszą być udostępnione na stronach internetowych JST. Podobne rozwiązania (dokumenty strategiczne lub programy oraz sprawozdania) są obligatoryjne i mogą się zająć w zakresie problemów alkoholowych i narkomanii, czy współpracy z organizacjami pozarządowymi. Jeśli nie traktować tych obowiązków tylko formalnie, są to bardzo skuteczne narzędzia budowania tożsamości lokalnej i szkoły demokracji.

Dodatkowe zmiany w ustawach, ale też w sposobie działania chyba wszystkich podmiotów wymusił problem ochrony danych osobowych. Na gruncie pomocy społecznej, która ma za zadanie wspierać osoby w sytuacjach trudnych – każda informacja o kliencie zawiera dane wrażliwe i strach przed „może nieuprawnionym” ich ujawnieniem uniemożliwia pogłębioną analizę i poszukiwanie najlepszych działań we współpracy z innymi podmiotami czy osobami.

Ustawa z roku 1923 zawierała 26 artykułów i zajmowała 3 strony w Dzienniku Ustaw, ta z roku 1990-60 artykułów na 6 stronach, a ustawa z roku 2004 161 artykułów na 44 stronach – ostatni jej tekst jednolity w wersji internetowej zajmuje 136 stron. Jednocześnie pojawiają się nowe ustawy „porządkujące” po nowemu poszczególne obszary wcześniej pozostawione ocenie i rozsądkowi ich realizatorów. Coraz obszerniejsze słowniki terminów, które są różnie definiowane w poszczególnych ustawach, coraz precyzyjniejsze definicje, coraz więcej rozróżnianych sytuacji, które niezależnie od lokalizacji w Polsce w ten sam sposób mają być rozwiązywane, wydają się być przejawem braku zaufania ustawodawcy do innych ogniw władzy, w tym także JST.

W tym kontekście warto wspomnieć ustawę „O realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych” z lipca 2019 roku. Przygotowana w Pałacu Prezydenckim jest propozycją skupienia pod jednym kierownictwem w jednej strukturze działań podejmowanych w gminie *„w celu zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej, świadczone w formie niematerialnej bezpośrednio na rzecz osób, rodzin, grup społecznych, grup mieszkańców o określonych potrzebach lub ogółu mieszkańców”*. Działania te mogą dotyczyć następujących zakresów: 1) polityki prorodzinnej, 2) wspierania rodziny, 3) systemu pieczy zastępczej, 4) pomocy społecznej, 5) promocji i ochrony zdrowia, 6) wspierania osób niepełnosprawnych, 7) edukacji publicznej, 8) przeciwdziałania bezrobociu, 9) kultury, 10) kultury fizycznej i turystyki, 11) pobudzania aktywności obywatelskiej, 12) mieszkalnictwa, 13) ochrony środowiska, 14) reintegracji zawodowej i społecznej. Jak widać zakres jest bardzo szeroki. Autorzy ustawy rekomendują, aby na wymienione w tytule ustawy „centrum usług społecznych” przekształcić ośrodek pomocy społecznej, rozszerzając jego ofertę. Gminy mogą, ale nie muszą z niej skorzystać, i mogą wybrać do scentralizowania tylko część zakresów. Generalnie jest to propozycja dla ambitnych samorządowców, bo kluczowym narzędziem muszą być w gminie Programy Usług społecznych przyjętych przez radę gminy. I jest to jakby powrót do początków samorządu – na początku lat 90. we Wrocławiu żłobki, przedszkola były w strukturze ośrodka pomocy społecznej. Bez dodatkowych zachęt ustawa o centrach usług społecznych może pozostać śladem, że wciąż nie opuszczają nas marzenia o swobodzie kształtowania otoczenia tak, jak sami uważamy za najlepsze dla nas.

E. Ochrona zdrowia

– J. P. Maroszek

Zadania gminy z zakresu ochrony zdrowia zostały w ustawie o samorządzie terytorialnym definiowane jako zadania własne. Ustawodawca uznał, że są to zadania z istoty typowo samorządowe, jednakże nie znalazło to odzwierciedlenia w normach prawa materialnego. Reforma administracyjna nie wprowadzi-

ła praktycznie żadnych istotnych zmian w zakresie uprawnień gmin w sferze ochrony zdrowia.

W początkowym okresie gminy wspierały jednostki budżetowe (podległe w większości wojewodzie) znajdujące się na ich terenie, realizując zadania z zakresu promocji zdrowia bądź dofinansowując zakupy inwestycyjne.

Dalsze zamiany związane były z realizacją tzw. programu pilotażowego. Gminom o statusie miasta – w tym przypadku Gminie Wrocław, przekazano z dniem 1 stycznia 1994 r., na mocy porozumienia, zadania wojewody wynikające z ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, komunalizując jednocześnie miejsce służące realizacji tych zadań. Wrocław przejął 5 ZOZ (zakłady opieki zdrowotnej) dzielnicowych i ZOZ dla szkół wyższych. Zwiększenie zakresu zadań nastąpiło z początkiem 1996 roku na mocy tzw. ustawy o „dużych miastach”. Przekazano wszystkie zakłady opieki zdrowotnej, z wyłączeniem placówek „specjalistycznych”. Równocześnie wprowadzano nowy model podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) – praktyki lekarzy rodzinnych.

W 1999 r. zreformowano finansowanie ochrony zdrowia – utworzono Regionalne Kasy Chorych – płatnika usług zdrowotnych, a nowo utworzone powiaty i województwa samorządowe przejęły funkcje organów tworzących ZOZ-y. Reforma systemu ochrony zdrowia nie spowodowała podziału odpowiedzialności pomiędzy poszczególnymi szczeblami samorządu terytorialnego, związanego z zapewnieniem określonego rodzaju świadczeń zdrowotnych. Delegacji zadań dokonano w oparciu o czynnik lokalizacyjny – powiat przejmował szpital znajdujący się na jego terenie, stolica powiatu przychodnię specjalistyczną, a gmina znajdujący się na jej terenie ośrodek zdrowia (podstawową opiekę zdrowotną). Samorząd wojewódzki przejął funkcje organu założycielskiego dla: 59 samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i 4 wojewódzkich kolumn transportu sanitarnego, realizujących pełne spektrum udzielanych świadczeń (od POZ po wysokospecjalistyczne lecnictwo szpitalne).

Niedofinansowanie opieki zdrowotnej (dysproporcja pomiędzy zapotrzebowaniem finansowym a wpływami z tytułu składki zdrowotnej) powodowało zadłużanie się ZOZ (głównie szpitali).

Odpowiedzią była ustawa z dnia 15 kwietnia 2005 r. o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej, w ramach której wiele zakładów skorzystało z dotacji, pożyczek oraz umorzeń zobowiązań publicznoprawnych. Jednocześnie restrukturyzowano udzielanie świadczeń. Powstawały nowe praktyki lekarzy rodzinnych, wyodrębniano ze struktur ZOZ przychodnie specjalistyczne (we Wrocławiu przejmowały je spółki tworzone przez pracowników). Konsolidowano placówki udzielające świadczeń szpitalnych. W Trzebnicy do szpitala powiatowego włączono Ośrodek Replan-tacji Kończyn (2004 r.) a następnie Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne (2005 r.). W 2008 r., po prawie 25 latach, zakończono budowę nowego szpitala w Miliczu (realizowanego ze środków budżetu państwa). W trakcie budowy,

w związku z połączeniem z Wojewódzkim Szpitalem Neuropsychiatrii w Krośnicach (szpital zlikwidowano), przeniesiono oddziały psychiatryczne do obiektu szpitalnego w Miliczu.

Samorząd województwa zlikwidował we Wrocławiu Szpital im. Babińskiego i Szpital im. Rydygiera; część oddziałów przejął Szpital im. J. Gromkowskiego. W strukturę Szpitala im. T. Marciniaka włączono Okręgowy Szpital Kolejowy. Podjęto decyzję (2008 r.) o budowie nowego szpitala w zachodniej części Wrocławia, gdzie miał być przeniesiony Szpital im. T. Marciniaka.

Efekt restrukturyzacji finansowej nie trwał długo. Złożyły się na to zarówno braki rozwiązań systemowych w zakresie zadłużenia zakładów (zobowiązania cywilnoprawne), jak i brak rozwiązań w zakresie zapłaty za tzw. nadwykonania (świadczenia wykonane ponad umowę z płatnikiem). W 2009 r. Rada Ministrów ustanowiła program wieloletni pn. „Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia”, tzw. „Plan B”. Program zakładał m.in. wsparcie finansowe samorządu w przypadku przekształcenia spoz-u w spółkę kapitałową. Wiele samorządów skorzystało z tego programu, jednakże komercjalizacja spowodowała wiele problemów w szpitalach powiatowych. Niska wycena świadczeń doprowadziła do złej sytuacji spółki szpitalnej w Wołowie oraz poważne trudności finansowe szpitala w Strzelinie. Upadłość spółki prowadzącej sprywatyzowane szpitale w Środzie Śląskiej i Górze doprowadziła w konsekwencji do ich likwidacji.

Impulsem do poprawy sytuacji ochrony zdrowia w dziedzinie inwestycyjnej stały się środki UE. Modernizując infrastrukturę sprzętową i obiektową poprawiono dostępność do świadczeń oraz warunki ich udzielania. Uruchomiono także proces informatyzacji jednostek.

Istotnie zmieniła się sytuacja systemu ratownictwa medycznego – w pogotowiach ratunkowych zakupiono nowe karetki i wyremontowano podstacje, a w szpitalach tworzone oddziały ratunkowe.

Niewątpliwym osiągnięciem trzydziestu lat samorządowej ochrony zdrowia jest zaangażowanie finansowe i organizacyjne gmin w realizację zadań z zakresu promocji zdrowia i profilaktyki (m.in. szczepień ochronnych). W wielu zakresach zrationalizowano strukturę udzielania świadczeń zdrowotnych (pomimo znacznie ograniczonego wpływu na tą sferę). Wykorzystując finansowanie zagraniczne (program norweski), udało się, realizując program „Mały Dolnoślązak”, obniżyć umieralność niemowląt.

We Wrocławiu wybudowano nowe obiekty szpitalne: pawilon pediatriczny – nowy 200-łóżkowy dla przeniesionych usług ze szpitala im. Korczaka oraz nowy 550-łóżkowy obiekt szpitalny im. T. Marciniaka (2015 r.).

Najważniejsze problemy ochrony zdrowia to obecnie poziom finansowania świadczeń i narastający deficyt kadr medycznych, jednakże ich rozwiązanie pozostaje poza kompetencjami samorządów terytorialnych.

Rozdz. VII

Samorządy wobec wielkich wyzwań

A. Komunalizacja mienia

- M. Kończak

Proces komunalizacji mienia państwowego to nieodpłatne wyposażanie przez Skarb Państwa nowo powstałych jednostek samorządu terytorialnego w niezbędne do ich funkcjonowania mienie państwowe (w tym nieruchomości, przedsiębiorstwa państwowe, dla których organami założycielskimi były rady narodowe i terenowe organy administracji państwowej, a także zakłady i inne jednostki organizacyjne podporządkowane ww. organom wraz z prawami i niektórymi ich zobowiązaniami). Przyszło się nam zmierzyć z ogromną, wręcz niewyobrażalną transformacją własnościową w obszarze podmiotów publicznych i nieruchomości.

Ustawa o samorządzie gminnym z 1990 r. wskazała szereg zadań własnych gmin, a ustawa z 1998 r. (drugi etap reformy samorządowej i decentralizacji władzy) liczne zadania własne nowo powstałych powiatów i województw samorządowych, których realizacja była możliwa pod warunkiem posiadania praw do mienia potrzebnego do ich wykonywania.

Nabycie mienia przez gminy stwierdza, na podstawie wykładanych do publicznego wglądu spisów inwentaryzacyjnych mienia komunalnego (w tym nieruchomości) sporządzonych przez komisje inwentaryzacyjne rad gmin (tworzone i powoływane na podstawie stosownej Uchwały 104 Rady Ministrów z lipca 1990 r.), wojewoda w drodze decyzji administracyjnych. Decyzje te, bez względu na datę ich wydania (komunalizacja nadal trwa!) potwierdzają nabycie praw do mienia z mocy samego prawa na dzień 27 maja 1990 r., a po uprawomocnieniu podlegają ujawnieniu w księgach wieczystych. Takie stwierdzenie nabycia niejako „wstecz” jest zgodne z ustawą i chroni organy wykonawcze samorządów przed ewentualnymi zarzutami organów kontroli w kwestii wydatkowania środków np. na utrzymywanie nieruchomości czy też prowadzenie jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego do nich.

Innym sposobem nabycia mienia przez gminy jest uznaniowe przekazanie decyzją lub umową darowizny przez wojewodę mienia na ich odpowiednio uzasadniony i udokumentowany wniosek, ale są to przypadki znacznie rzadsze i prawie zawsze kontestowane przez np. NIK. Takim sposobem np. Wrocław stał się właścicielem m.in. Muzeum Historycznego z Ratuszem i Arsenалу Miejskiego, Przedsiębiorstwa Hala Ludowa, Ogrodu Zoologicznego, nieruchomości nieopodal zjazdu z Autostradowej Obwodnicy Wrocławia, na której wybudowano później, na rozgrywki piłkarskie EURO 2012, stadion. Skomplikowanie uwarunkowań prawnych i niejasność przepisów ilustruje sprawa komunalizacji gruntów w węźle bielańskim. Beneficjentem była gmina

Kobierzyce, która w 1992 roku decyzją wojewody Janusza Zaleskiego pozyskała 80 ha gruntów, na których w kolejnych latach powstało regionalne centrum produkcyjno-handlowe (obecnie ma charakter usługowo-handlowy). Ta decyzja komunalizacyjna została przez NSA uchylona w 2014 r., jednak gmina została zobowiązana tylko do zwrotu nieruchomości niezagospodarowanych do chwili wydania wyroku.

Beneficjentem komunalizacji mienia po wojskach radzieckich były m.in. Wrocław, Oława (szkoła i II Liceum Ogólnokształcące, liczne budynki mieszkalne, koszarowe i przemysłowe) i nowo powstała Gmina Oława (budynek na siedzibę Gminy).

W tym miejscu nie od rzeczy jest uświadomienie sobie, że początek lat 90. to powstawanie przy sądach rejonowych wydziałów ksiąg wieczystych, których zadaniem było m.in. sprawniejsze funkcjonowanie systemu rejestracji praw do nieruchomości i przyśpieszenie wydawania wypisów z dokumentów wieczystoksięgowych. Wcześniej zadanie takie teoretycznie pełniły zupełnie nieprzygotowane do takiego rozmiaru akcji uwłaszczeniowej Państwowe Biura Notarialne, a na wpis do i wypis z księgi oczekiwało się od 3 do kilkunastu miesięcy (!). Praktycznie zatem taką ewidencją były prowadzone przez wojewodów, niemające „mocy” ksiąg wieczystych, obarczone często błędami, wykonywane przez geodetów operaty ewidencji gruntów. Oczywiście błędy takie nieświadomie przenoszone były do decyzji komunalizacyjnych i dopiero po latach często zostawały wyjaśniane i korygowane. Sytuacji tej spodziewano się, ale w obliczu oczekiwań przez gminy pilnego przejęcia mienia (w tym w woj. wrocławskim ok. 300 tysięcy nieruchomości, a w samym tylko Wrocławiu ponad 100 tysięcy), wobec faktu posiadania ksiąg wieczystych w 1990 roku np. w województwie wrocławskim tylko kilku % nieruchomości, mając na względzie ogromną ilość dodatkowych czynności obarczających wojewodów, nie było innego wyjścia. Gospodarka nieruchomościami stawała się zatem pożądanym, wobec niewystarczających subwencji budżetowych i dotacji celowych i w obliczu galopującej w tym czasie inflacji, źródłem dochodów gmin.

W 1998 roku, a więc w roku bezpośrednio przed reformą administracji publicznej (likwidacja „małych” województw), struktura własności nieruchomości we Wrocławiu wyglądała diametralnie różnie niż w roku 1990: grunty komunalne powstałe w wyniku komunalizacji stanowiły 36% powierzchni miasta, grunty prywatne – 16%, a grunty (w tym rolne) Skarbu Państwa – 48%.

Z dniem 1 stycznia 1999 r. utworzono starostwa powiatowe, nadając im – podobnie jak gminom i województwom samorządowym – osobowość prawną, w tym starostwa powiatowe w miastach, w których przed tym dniem nie było siedziby urzędu rejonowego. Razem w województwie dolnośląskim powstało 26 powiatów i 4 miasta na prawach powiatu (Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych i Wrocław).

Z dniem 1 stycznia 1999 r. samorząd województwa przejął mające siedzibę na obszarze województwa następujące wojewódzkie państwowe jednostki

organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej: biura planowania przestrzennego, ośrodki dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej, biura geodezji i terenów rolnych oraz ich oddziały, zarządy melioracji i urządzeń wodnych (obecnie już zlikwidowane), ośrodki medycyny pracy, kolumny transportu sanitarnego, wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego, publiczne zakłady kształcenia i placówki doskonalenia nauczycieli – z wyjątkiem placówek o zasięgu ogólnokrajowym, biblioteki pedagogiczne oraz szkoły i placówki o znaczeniu regionalnym (łącznie 105 jednostek oraz 472 nieruchomości o powierzchni 515 ha).

Samorządy powiatowe przejęły: publiczne szkoły podstawowe specjalne, szkoły ponadpodstawowe, szkoły sportowe i mistrzostwa sportowego prowadzone do dnia 31 grudnia 1998 r. przez dotychczasowych wojewodów oraz właściwych ministrów, placówki oświatowo-wychowawcze placówki pracy pozaszkolnej i kształcenia ustawicznego, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, ośrodki adopcyjno-opiekuńcze, instytucje kultury wpisane do rejestru prowadzonego przez wojewodę, bazę sportowo-rekreacyjną, zakłady leczenia odwykowego, domy pomocy społecznej (łącznie mienie 444 jednostek oraz 1747 nieruchomości o powierzchni 3 100 ha).

Wszystkie nieruchomości rolne stanowiące własność Skarbu Państwa, które do dnia 30 czerwca 2000 r. nie zostały przekazane przez wojewodę/ów w odpowiednim trybie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (obecnie Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa), stały się – co potwierdził swoimi decyzjami Wojewoda Dolnośląski – własnością gmin, na których były położone. Podobnie z nieruchomościami, którymi władza zespoły opieki zdrowotnej (ZOZ-y), dla których gminy, powiaty i województwo stały się w wyniku reformy organami założycielskimi.

B. Wizyta papieża Jana Pawła II w 1997 r.

- J. Zaleski

Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II we Wrocławiu w dniach 31 maja i 1 czerwca 1997 roku miała trzy wymiary: religijny, państwowy i regionalny. W sensie religijnym była to kolejna pielgrzymka Papieża do Polski, w tym druga do archidiecezji wrocławskiej, a jej wyjątkowy dwudniowy charakter miał związek z 46 Międzynarodowym Kongresem Eucharystycznym, który odbywał się we Wrocławiu w dniach od 25 maja do 1 czerwca tego pamiętnego roku. Wymiar państwowy wizyty i przylot Papieża bezpośrednio do Wrocławia spowodował, że wszelkie oficjalne ceremonie powitalne odbyły się na lotnisku Wrocław – Strachowice pierwszego dnia pobytu po wylądowaniu samolotu Al. Italia o godzinie 11 rano z udziałem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i szerokiej reprezentacji strony rządowej. Wizyta miała też swój wymiar regionalny, gdyż jej dwudniowy charakter i wielość spotkań, w tym największe zgromadzenie na niedzielnej mszy świętej na błoniach między

hotelem Wrocław i nieistniejącym już budynkiem Poltegoru zebrało ok. 1 miliona wiernych i obserwatorów.

Napięty program wizyty Papieża wypełniony licznymi spotkaniami został jeszcze wzbogacony o elementy dodatkowe jak nieplanowana wizyta Ojca Świętego w Muzeum Panoramy Racławickiej, która była zaskoczeniem zarówno dla kościelnych organizatorów pobytu, jak i przede wszystkim dla BOR-u, który nie miał dostatecznego czasu na sprawdzenie bezpieczeństwa obiektu przed wizytą. W trakcie tej wizyty, aby ułatwić Papieżowi wejście po sporym spiralnym podejściu na miejsce widokowe, został na gwałt sprowadzony meleks, który miał zawieść Jana Pawła II na górę obiektu. Papież spojrzał tylko z pewnym niedowierzaniem na pojazd i powoli wraz z oprowadzającym go dyrektorem Muzeum, słuchając jego prelekcji, samodzielnie wszedł na górę, aby podziwiać monumentalne malowidło.

W programie Ojca Świętego były między innymi oficjalne spotkania z władzami państwowymi i aglomeracji w Ratuszu Wrocławskim, spotkanie z uczestnikami Kongresu na modlitwie ekumenicznej w Hali Ludowej poprzedzone kolejnym odstępstwem od programu – krótką wizytą w odbudowanym 25 lat po pożarze Kościele Garnizonowym św. Elżbiety. Kolejny dzień wizyty rozpoczął się od mszy świętej *Statio Orbis* kończącej 46 Kongres Eucharystyczny i zakończył się wizytą na Ostrowie Tumskim i spotkaniem ze zgromadzonym tam duchowieństwem. Po dwóch nocach spędzonych w rezydencji biskupiej Papież



Wizyta Jana Pawła II we Wrocławiu w 1997 roku, fot. Fundacja Obserwatorium Społeczne

udał się do Legnicy – kolejnego miejsca pielgrzymki, żegnany kameralnie na lotnisku wrocławskim przez wojewodę przed lotem rządowym śmigłowcem. Przez 2 dni miasto funkcjonowało zupełnie odmiennie niż w całej swojej współczesnej historii, z pełnym zamknięciem ruchu pojazdów w centrum i miejscach pobytu Papieża.

Te dwa historyczne dni dla Wrocławia i aglomeracji zostały poprzedzone 3 latami przygotowań, w które zaangażowane zostały samorządy lokalne i wojewoda wrocławski jako organizator pobytu ze strony rządowej. Należy dodać, że „solidarnościowy” wojewoda prof. Janusz Zaleski pozostał na stanowisku po objęciu władzy przez koalicję SLD-PSL właśnie z tego powodu, aby jako akceptowalny łącznik między stroną kościelną i rządem współpracować z kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem i Kurią jako organizatorami od strony kościelnej – w przygotowaniu Kongresu Eucharystycznego i wizyty Papieża. Takie wyjaśnienie swojej sytuacji usłyszał od ówczesnego ministra spraw wewnętrznych i administracji Leszka Millera.

Przygotowania do wizyty Ojca Świętego rozpoczęły się od wizyty Wojewody, Prezydenta Wrocławia i Przewodniczącego Sejmiku wraz z kardynałem Gulbinowiczem w Watykanie i zaproszeniem Ojca Świętego do wizyty we Wrocławiu w czasie Kongresu Eucharystycznego, co miało miejsce w styczniu 1994 roku. Był to akt symboliczny, gdyż już wcześniej nieoficjalnie zostało to uzgodnione przez Kardynała, władze państwowe i Watykan. Jednocześnie był to moment rozpoczęcia na dużą skalę działań po stronie wojewody, samorządu Wrocławia



Wizyta Jana Pawła II we Wrocławiu w 1997 roku, fot. zbiory prywatne Janusza Zaleskiego

i samorządów lokalnych aglomeracji, aby we właściwy sposób przygotować aglomerację, jej infrastrukturę i miejsca spotkań na wyzwania Kongresu i wizyty papieskiej. Dodatkowo wymagało to organizacji i wzmocnienia zabezpieczenia sanitarnego i medycznego ze względu na oczekiwany napływ tysięcy pielgrzymów z kraju i całego świata.

Powstały czteroletnie plany działań inwestycyjnych i organizacyjnych, które miały przygotować miasto do Kongresu i wizyty papieskiej, które jednocześnie uzyskały priorytet finansowania zarówno w budżecie państwa, jak i w budżetach samorządów lokalnych. Plany te z sukcesem zrealizowano pomimo występujących trudności (np. konieczność zmiany wykonawcy remontu Hali Ludowej). Podsumowując najważniejsze inwestycje: wojewoda wyremontował Halę Ludową jako miejsce Kongresu Eucharystycznego, ale również przyszłych wydarzeń kongresowo-wystawienniczych, zrealizowano inwestycję budowy szpitala przy ul. Koszarowej jako szpitala chorób zakaźnych, którego Wrocław przed Kongresem nie posiadał (w 2020 r. odegrał główną rolę w działaniach związanych z pandemią COVID-19), a także zmodernizowano obiekty pomocy doraźnej. Wyremontowano wieżę Kościoła Garnizonowego, aby obiekt był gotowy na przyjazd papieża. Zmodernizowano infrastrukturę portu lotniczego łącznie z budową terminala pasażerskiego, jako wspólną inwestycję wojewody i miasta. Zapewniono finansowanie i zrealizowano remonty dróg i mostów. Samorząd Wrocławia z kolei zrewitalizował Rynek i jego okolice, również zażytkowe obiekty na Ostrowie Tumskim i zrealizował szereg inwestycji komunalnych niezbędnych w związku z przybyciem 20 tysięcy gości kongresowych i setek tysięcy pielgrzymów z racji wizyty Papieża. Przed Kongresem w istotny sposób została rozbudowana baza hotelowa Wrocławia, gdzie dla inwestorów prywatnych oznaczało to decyzje lokalizacyjne we Wrocławiu lub przyspieszenie realizacji takich inwestycji, jeśli decyzje lokalizacyjne zostały podjęte wcześniej. W organizację przybycia pielgrzymów włączyły się samorządy gmin aglomeracji wrocławskiej. W efekcie powszechnej mobilizacji i dodatkowego finansowania ze strony budżetu państwa praktycznie wszystkie inwestycje zostały ukończone na czas, za wyjątkiem drobnego fragmentu Rynku, którego rewitalizację zakończono już po Kongresie.

Należy podkreślić, że osobą, której zawdzięczamy Kongres Eucharystyczny jako wydarzenie o skali światowej i wizytę Ojca Świętego, był kardynał Henryk Gulbinowicz, który w inteligentny i umiejętny sposób wspierał działania świeckich władz miejskich i wojewódzkich w zakresie promocji Wrocławia i rozwoju aglomeracji. Okres przygotowań był czasem wspólnej mobilizacji strony samorządowej i rządowej szczebla wojewódzkiego, aby wydarzenie odbyło się w optymalnych i zaplanowanych miejscach i ramach, miało zapewnioną dobrą organizację i było bezpieczne dla uczestników. Było to pierwsze tak duże wydarzenie organizowane po transformacji na terenie aglomeracji wrocławskiej i doświadczenia z jego organizacji wynikające zostały wykorzystane przy kolejnych wielkich imprezach organizowanych we Wrocławiu.

C. Wielka powódź w 1997 r.

- J. Zaleski

Powódź w lipcu 1997 roku była dla aglomeracji wrocławskiej katastrofą na skalę niespotykaną w polskiej historii Wrocławia. System ochrony przed powodzią stworzony przez Niemców po powodzi 1905 roku bardzo dobrze sprawdzał się przy okazji kolejnych wezbrań, ale nie był zaprojektowany na wielkość wód, które dotarły do aglomeracji wrocławskiej w dniu 12 lipca 1997 roku. Po zalaniu większości gminy Lubsza w województwie opolskim, wody powodziowe dotarły do Oławy, która dość skutecznie obroniła się przed katastrofą, czego nie można powiedzieć o Siechnicach w gminie Święta Katarzyna, gdzie szybkość wzrostu poziomu wody zaskoczyła dużą grupę mieszkańców i trzeba było ich ewakuować helikopterami z dachów domostw. W okolicach Siechnicy doszło w nocy 12/13 lipca do przerwania obwałowań i przelania się przez nie wód. W efekcie wody powodziowe Odry doliną rzeki Oławy dotarły do Wrocławia dość niespodziewanie od strony ul. Traugutta, zatapiając po drodze między innymi Siechnice, Św. Katarzynę, Radwanice i stację zaopatrzenia Wrocławia w wodę na Mokrym Dworze. Następnie wody powodziowe przepłynęły głównymi ulicami Wrocławia (Krakowska, Traugutta i Kościuszki do Placu Społecznego i Piłsudskiego do Placu Legionów), kierując się poprzez wyspy Słodową i Piaskową ponownie w kierunku Odry i zalegając na Szczepinie z braku możliwości powrotu do koryta odgraniczony wałem, który miał chronić przed zalaniem przez Odrę.



Powódź we Wrocławiu w 1997 roku, fot. Maria Niewiadomska, Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

Drugim nurtem wód powodziowych było przelanie się wód przez służę Bartoszowice, a także skierowanie się w zaprojektowany na 50 m³/s i wykonany przez Niemców przelew wód powodziowych z Odry do doliny Widawy. Niestety, poprzez brak przerwania wału w Łanach do przelewu dotarły wody powodziowe szacowane na 200-300 m³/s, zniszczyły budowlę i spowodowały

zalanie przemysłowych Kowali, ul. Toruńskiej i Kromera, a także osiedli domów jednorodzinnych, aby za stoczną rzeczną ponownie przebić się przez obwałowanie i powrócić do Odry poprzez kanał Żeglugowy. Tak duże wody w dolinie Widawy spowodowały podtopienia w gminie Długołęka w efekcie cofki oraz liczne podtopienia na terenie Psiego Pola i gminy Wisznia Mała.

Trzecim elementem powodzi we Wrocławiu było rozerwanie wału między ZOO a jazem Szczytniki, co doprowadziło do przerwania wałów w trzech miejscach i zalania osiedli Zacisze i Zalesie przez wody powodziowe Odry miejskiej. Przepelnione zostało koryto Odry od Elektrowni do Rędzina i w okolicach Portu Popowice, co doprowadziło do zalania przyległych ulic i starego Kozanowa.

Czwartym elementem powodzi były cofki na dopływach Odry. Zalanie osiedla Kozanów nastąpiło z powodu braku zabezpieczenia tego osiedla wałem od strony Ślęzy i cofki wód Odry, która też podtopiła Maślice. Zalanie oczyszczalni ścieków na Janówku spowodowała cofka na Bystrzycy. Stały się one też przyczyną podtopień na obszarach gmin aglomeracji.

Efektem pierwszej fali powodziowej było zalanie 31% powierzchni miasta, a także istotne zalewy i straty powodziowe wystąpiły praktycznie we wszystkich gminach wzdłuż doliny Odry i na jej dopływach. Po zalaniu Wrocławia wody powodziowe Odry przerwały obwałowania w rejonie miejscowości



Powódź we Wrocławiu w 1997 roku, fot. Maria Niewiadomska, Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

Uraz, Słup i Malczyce, tworząc wielki polder po lewej stronie Odry w okolicach Malczyc, podtopiły Brzeg Dolny broniony przez tamtejszy gminny komitet przeciwpowodziowy i dotarły do gmin Wołów i Wińsko, gdzie doszło do przerwania wałów w okolicy Domaszkowa i zalania kolejnych osiedli i wsi. W części z nich zlokalizowanych na polderowym terenie woda powodziowa zalegała w domostwach tygodniami z powodu braku możliwości naturalnego odpływu.

Ciężar walki z powodzią w aglomeracji wrocławskiej spoczywał na barkach rejonowych i gminnych komitetów przeciwpowodziowych kierowanych przez samorządowców. Ze względu na zalanie siedziby miejskiego komitetu przeciwpowodziowego praktycznie całe działania sztabowe i decyzje dla Wrocławia były podejmowane w Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym (WKP); w obradach uczestniczyli członkowie komitetu miejskiego (wrocławskiego). Powstał jeden ośrodek decyzyjny, w którym podejmowano praktycznie wszystkie decyzje prowadzące do ograniczenia skutków katastrofy. Formę komitetową podejmowania decyzji po powrocie wojewody (J. Zaleski przebywał do 11 lipca służbowo za granicą) scedowano na jednoosobowe decyzje wojewody dla przyspieszenia procesu podejmowania decyzji, co nie eliminowało roli WKP, który regularnie zbierał się co kilka godzin i dzielił się z wojewodą swoimi analizami i sugestiami działań. W przypadku innych rejonowych komitetów przeciwpowodziowych działały one autonomicznie, a rolą WKP było dostarczenie im pełnej informacji hydrologicznej o zagrożeniu i prognoz, udzielanie wsparcia technicznego w ramach posiadanych środków oraz doradzanie w zakresie prowadzonych działań na terenie gminy, w tym przekazywanie poleceń w sprawach dotyczących bezpieczeństwa w wymiarze ponadlokalnym. Powyżej Wrocławia, w rejonie oławskim z sukcesem akcją powodziową kierował burmistrz Oławy. We Wrocławiu i rejonie (powiecie) wrocławskim nominalnym kierownikiem rejonowego komitetu przeciwpowodziowego był prezydent Wrocławia, który jeszcze przed nadejściem głównej fali powodziowej przekazał kierowanie akcją wiceprezydentowi. Poniżej Wrocławia rejonowym komitetem przeciwpowodziowym w Środzie Śląskiej umiejętnie dowodził wiceburmistrz, natomiast w przypadku rejonu wołowskiego wyróżnili się burmistrz Brzegu Dolnego, który kierował ochroną przed powodzią w swojej gminie, i wójt gminy Wińsko, który zaciekle walczył z przerwaniem wałów na terenie swojej gminy. Szczególnym i oryginalnym przypadkiem było tutaj zatopienie wojskowej amfibii w miejscu przerwania wału w celu ograniczenia wypływu wód powodziowych na tereny zamieszkałe. Należy przypomnieć, że na terenie aglomeracji wrocławskiej na Odrze między Oławą a Wrocławiem doszło do 5 przerwań wałów, na terenie samego Wrocławia do również 5, a poniżej Wrocławia na odcinku do Ścinawy miały miejsce kolejne 4 przerwania. W efekcie powstało rozlewisko wód powodziowych zidentyfikowane przez Zakład Rozpoznania Obrazowego WAT przedstawione na mapie dołączonej do niniejszej książki.

Pomimo działań komitetów przeciwpowodziowych i podległych im służb, pomimo ofiarnej postawy mieszkańców, którzy licznie wzięli udział w działaniach, ze względu na 1000-letnią powódź, której wielkości nie przewidywał żaden scenariusz działań, doszło do ogromnych strat i zniszczeń. Największe wystąpiły we Wrocławiu, gdzie przestały działać sieci energetyczne, systemy zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, co doprowadziło do unieruchomienia funkcjonowania całego miasta. Należy jednak pamiętać, że straty powodziowe wystąpiły w praktycznie wszystkich gminach aglomeracji wrocławskiej. Ilustruje to tabela 1 charakteryzująca obszar zalewów i straty gmin wzdłuż doliny Odry. Tabela nie ujmuje strat gospodarstw domowych, które w Raporcie o stratach poniesionych na skutek powodzi w lipcu 1997 roku w województwie wrocławskim z dnia 22 sierpnia 1997 roku nie mogły być ujęte z braku danych.

Tabela 1 Wielkość strat wyrządzonych przez powódź i % zalanych terenów 12 gmin Aglomeracji Wrocławskiej

gmina	Straty w mln. zł. (w cenach 1997 r.)	straty jako % budżetu gminy w 1997 r.	% zalanych terenów gminy
Wrocław	709	99,2	31
Św. Katarzyna	13,74	113,7	56
Brzeg Dolny	12,34	53,0	11
gm. Oława	9,73	93,5	29
Wołów	9,56	56,6	18
Wińsko	8,22	120,3	21
m. Oława	5,92	25,3	27
Długołęka	3,17	20,6	5
Środa Śląska	1,98	7,6	24
Oborniki Śląskie	1,91	15,4	14
Jelcz-Laskowice	1,84	10,1	14
Malczyce	1,75	31,7	12

Ponadto w przypadku gminy Miękinia zalanych zostało ponad 20% obszaru.

Należy pamiętać, że po przejściu pierwszej fali konieczne było zlikwidowanie przerwań w wałach oraz zabezpieczenie nasiąkniętych wałów długim okresem wysokiego poziomu wód. W tym okresie działania samorządowców, służb gminnych i państwowych zostały wsparte przez wojsko, które zostało pośpiesznie ściągnięte z poligonów i dwa tysiące żołnierzy uczestniczyło w zabudowywaniu przerwań w wałach i wzmocnieniu ich słabych segmentów przed



Powódź we Wrocławiu w 1997 roku, fot. Maria Niewiadomska, Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

przyjściem drugiej fali. Po przejściu pierwszej katastrofalnej fali powodziowej prognozy IMGW informowały o drugiej fali powodziowej, która ostatecznie dotarła do aglomeracji wrocławskiej w dniach 24-26 lipca 1997 roku. W przeciwieństwie do prognoz pierwszej fali, które były niedoszacowane o blisko 100 cm, w przypadku drugiej fali powodziowej były przeszacowane. Prognoza z 18 lipca przewidywała 680 cm na wodowskazie w Trestnie przed Wrocławiem, a ostatecznie było to 570 cm w dniach 24-25 lipca. Głównym powodem niedoszacowania były liczne przerwania wałów, które stały się naturalnymi miejscami retencji wody i ograniczyły dopływ wód powodziowych do Wrocławia. Działania podjęte przez samorządy i służby państwowe w ciągu 10 dni między falami powodziowymi spowodowały, że przy przejściu drugiej fali powodziowej nie wystąpiły nowe przerwania wałów.

Z końcem lipca rozpoczął się proces usuwania szkód powodziowych. Dotyczyło to głównie podstawowej infrastruktury technicznej i społecznej, naprawy uszkodzonych dróg i mostów, wypompowywania wody z terenów zalanych bez możliwości naturalnego odpływu, wywozu zniszczonego przez powódź mienia mieszkańców, a nawet dezynfekcji i deratyzacji na pewnych obszarach. Spektakularne i bardzo trudne było przywracanie funkcjonalności wodociągów we Wrocławiu, gdyż w wyniku zalania stacji uzdatniania wody na Mokrym Dworze w sieci wodociągowej całego miasta woda była skażona i jako taka niezdatna do picia. Koordynowana przez wojewodę ścisła współpraca prezesa MPWiK

Witolda Sumisławskiego i dyrektora Sanepidu Jerzego Odonicza-Czarneckiego w zakresie systematycznego płukania sieci poprzez stopniowe otwieranie hydrantów ulicznych i prowadzenie badań jakości wody w stosunkowo krótkim czasie doprowadziło do zapewnienia w całej sieci wodociągowej dostawy wody zdatnej do picia. Podobne działania przywracania normalnego funkcjonowania na terenach powodziowych miały miejsce we wszystkich gminach i kierowali nimi wójtowie i burmistrzowie jako szefowie gminnych struktur usuwania skutków powodzi.

Bohaterem mediów w powodzi 1997 roku został okrzyknięty prezydent Wrocławia Bogdan Zdrojewski, który działał głównie po tej stronie Wrocławia, gdzie znajdowała się przyjazna dla niego Telewizja Echo i ośrodek regionalny TVP. W efekcie mass-media dużo czasu w swoim przekazie poświęcały jego aktywności w czasie powodzi, a każda sytuacja ekstremalna medialnie potrzebuje pozytywnego i negatywnego bohatera. Należy jednak wymienić dużo mniej znanych bohaterów działań w okresie trwania katastrofy. W pierwszej kolejności byli to strażacy państwowej straży pożarnej pod dowództwem komendanta Wojciecha Adamskiego, którzy byli w zasadzie jedyną służbą, która nie zawiodła w czasie powodzi. W następnej kolejności należy wymienić osoby kierujące działaniami operacyjnymi w sztabach przeciwpowodziowych: dyrektor Stanisław Zięba – wiceprzewodniczący w Wojewódzkim Komitecie Przeciwpowodziowym i wiceprezydent Sławomir Najnigier w Miejskim Komitecie Przeciwpowodziowym, burmistrzowie: Waldemar Wiązowski (Oława), Antoni Biszczuk (Środa Śląska), Marek Skorupa (Brzeg Dolny) i wójtowie: Piotr Maciejewski (Długołęka), Tadeusz Jakimiuk (Wińsko) – przewodniczący rejonowych lub gminnych komitetów przeciwpowodziowych walczących skutecznie z powodzią bez jupiterów telewizyjnych. Kolejne zasłużone osoby to dyrektor RZGW Wrocław Tadeusz Malkiewicz i jego zastępca Ryszard Kosierb, który odpowiadał za gospodarkę na zbiornikach retencyjnych powyżej Wrocławia. W zakresie polderów przed Wrocławiem i organizacji obrony przed powodzią w oparciu o wały bezcenne informacje dostarczała Joanna Gustowska – wicedyrektor WZIR. Należy pamiętać, że jaz szczytnicki przed całkowitą katastrofą, w tym wrocławskie ZOO, uratowały decyzje wojewody i przede wszystkim nieistniejące już przedsiębiorstwo hydrotechniczne TAN kierowane przez Wiesława Kacpera i Andrzeja Tiukało, nim w działania wkroczyły wojskowe śmigłowce ze zrzutami koszy gabionowych. Ważną rolę odegrał prof. Ryszard Rogala, który w ekspresowym tempie pojechał 21 lipca analizować sytuację zbiornika Mietków na Bystrzycy, gdy nieco zdezorientowany operator zbiornika zgłosił możliwość jego awarii i spływu ogromnych wód z tego zbiornika doliną Bystrzycy do Wrocławia, co spowodowałoby po drodze gigantyczne zniszczenia na terenie gminy Mietków poniżej zbiornika. Profesor zdiagnozował właściwie sytuację i zapobiegł decyzjom o awaryjnych zrzutach z tego zbiornika, wymaganych w przypadku jego awarii. Trzeba dodać, że zbiornik ten został wypełniony ponad zakresy dopuszczone instrukcją jego eksploatacji, aby ograniczyć

słynący z Bystrzycy do Odry. Ważną rolę wspierającą, moderującą współpracę prezydenta Wrocławia i wojewody wrocławskiego pełnił prof. Leon Kieres – ówczesny przewodniczący Sejmiku Samorządowego. Miliony worków i tony piasku dla działań służb i ochotników zapewniły działania organizacyjne Romualda Grockiego po stronie wojewody oraz Rafała Guzowskiego i Tadeusza Bieński po stronie miejskiej.

Bohaterski opór żywiołowi stawiali mieszkańcy Wrocławia, którzy swoimi działaniami zastąpili Obronę Cywilną (nota bene rozwiązana w efekcie wniosków po powodzi) i znacząco ograniczyli powierzchnię zalania miasta, broniąc między innymi zabytkowy Rynek Wrocławski, skazane przez ekspertów na zalanie Sępólno i Biskupin, zapobiegając przedostaniu się wód powodziowych na południową część miasta w oparciu o nasyp kolejowy prowadzący do i od Dworca Głównego. Ograniczone ramy tego opracowania nie pozwalają wymienić wszystkich miejsc, gdzie dzięki aktywności mieszkańców nie doszło do zalania przez wody powodziowe.

D. Aglomeracja Wrocławska w Unii Europejskiej

- B. Ostrowski

Po niemal czteroletnich negocjacjach Polska wstąpiła formalnie do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku. Było to wydarzenie przełomowe dla wszystkich polskich samorządów. Zmiany dotknęły niemal każdej dziedziny działalności samorządu. W tekście przyjrzymy się skutkom wstąpienia Polski do UE dla samorządów aglomeracji wrocławskiej.

Samorządowcy zgodnie potwierdzają, że wejście do UE oznaczało dla samorządów kopernikański przełom w kwestii dostępu do kapitału na inwestycje. Środki z UE pozwoliły na realizację inwestycji w infrastrukturę na niespotykaną do tej pory skalę. Jednak zanim omówimy kwestię inwestycji, spróbujmy się przyjrzyć kluczowym konsekwencjom wstąpienia do UE.

Wstąpienie do UE przyniosło przede wszystkim poprawę koniunktury gospodarczej. Zwiększył się napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych, ponieważ inwestorzy postrzegali Polskę jako kraj bezpieczniejszy, grający według znanych reguł, obowiązujących już w starych krajach członkowskich.

Dzięki położeniu geograficznemu, dobremu skomunikowaniu i aktywnemu przyciąganiu inwestycji Aglomeracja Wrocławska wyjątkowo skorzystała z napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Każdy powiat aglomeracji jest miejscem lokowania nowych inwestycji. Dzięki inwestycjom zagranicznym istotnie spadło w ostatnich latach bezrobocie, sukcesywnie wzrastały płace oraz podnosił się poziom rozwoju technologii. Ważny był również brak barier w dostępie do rynku całej UE. Po pierwsze spowodował wzrost polskiego eksportu do krajów UE, po drugie był argumentem dla krajów spoza Europy w lokowaniu inwestycji w Polsce. Co zapewniało dostęp do rynku unijnego z pół miliardem konsumentów.

Poprawa koniunktury i zwiększenie liczby interakcji pomiędzy polską gospodarką a unijnymi partnerami spowodowała uzyskanie przez samorządy aglomeracji bardziej równorzędnej pozycji wobec partnerów z Europy zachodniej. W latach 90. samorządowcy często podkreślali, że dysproporcja w finansowych możliwościach samorządów utrudniała współpracę. Wraz z dłuższym stażem członkostwa Polski w UE zmieniały się również tematy wymiany doświadczeń samorządów. Na początku współpracy dominowały tematy związane z gospodarką komunalną, zarządzaniem infrastrukturą miejską. Po czasie pojawiły się nowe tematy, takie jak ochrona środowiska. Są również tematy, które obecne są we współpracy stale np. kultura, edukacja, współpraca szkół i organizacji pozarządowych.

Dochodziło również do rozszerzania partnerstw samorządów przy wykorzystaniu pośrednictwa dotychczasowych partnerów. Można podać dwa przykłady. Gmina Brzeg Dolny, która za pośrednictwem miasta partnerskiego Barsinghausen w Niemczech nawiązała współpracę z miastem Mont Saint Aignan. Został w ten sposób stworzony trójkąt współpracy na wzór trójkąta weimarskiego, tworzonego przez Polskę, Niemcy i Francję. Innym przykładem rozszerzania współpracy jest Jelcz Laskowice, który pośredniczył w nawiązaniu współpracy swoich dotychczasowych partnerów Gudensberg z Niemiec oraz Szczyrca na Ukrainie. W konsekwencji powstał trójkąt miast partnerskich z Polski, Niemiec i Ukrainy. Wśród współpracy zagranicznej powiatów na podkreślenie zasługuje partnerstwo powiatów wrocławskiego i Borken w Niemczech, które intensywnie się rozwija od 2000 roku.

Samorządy dolnośląskie podjęły również ważną inicjatywę dla reprezentowania interesów w Brukseli. Stowarzyszenie Dolny Śląsk w Unii Europejskiej, którego członkami były samorządy lokalne z województwa dolnośląskiego utworzyły w 2001 roku Biuro Regionalne Dolnego Śląska w Brukseli. Siedziba biur mieściła się w przedstawicielstwie brytyjskiego regionu West Midlands. Stało się to dzięki partnerstwu samorządu Wałbrzycha z regionem West Midlands ze stolicą w Birmingham w Wielkiej Brytanii. W 2004 roku biuro zostało przejęte przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i funkcjonuje do dziś jako jednostka budżetowa samorządu województwa. Ale należy pamiętać, że jego utworzenie zostało zainicjowane przez samorządy lokalne.

Najbardziej bezpośrednim efektem wstąpienia do UE dla samorządów aglomeracji był dostęp do środków europejskich, które całkowicie zmieniły możliwości inwestycyjne. W pierwszym etapie dotyczyło to przede wszystkim inwestycji infrastrukturalnych w obszarze transportu i gospodarki komunalnej. Wiele inwestycji nie mogłoby być zrealizowane, ponieważ przekraczały możliwości finansowe gmin, a nie miały szans na dofinansowanie ze środków krajowych. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Dolnego Śląska na lata 2013-2020 dziewięć powiatów aglomeracji wrocławskiej pozyskało wspólnie, według stanu na 2019 rok, ponad 375 mln euro dofinansowania. Zostały zrealizowane 932 projekty. Na jednego mieszkańca najwięcej środków

pozyskano w powiecie średzkim 475 euro, drugie miejsce zajął powiat wrocławski z kwotą 393 euro na mieszkańca, a podium zmyka powiat trzebnicki z kwotą 355 euro na mieszkańca. Najmniej środków w przeliczeniu na jednego mieszkańca pozyskał powiat strzeliński, który otrzymał 187 euro.

Pojawiły się również możliwości finansowania projektów w zakresie innowacyjności, sfery społecznej, edukacji czy rekreacji. Projekty te przyczyniły się do podniesienia jakości życia i atrakcyjności obszarów. Wyzwaniem okazały się koszty utrzymania stworzonej infrastruktury społecznej, które na trwałe obciążają budżety jednostek samorządu terytorialnego.

Po wstąpieniu do UE przedstawiciele samorządów uzyskali dostęp do instytucji unijnych zajmujących się sprawami samorządów, takich jak Komitet Regionów. Obecnie samorządy aglomeracji wrocławskiej nie mają swojego przedstawiciela w Komitecie Regionów. W przeszłości członkami Komitetu Regionów byli Witold Krochmal, Burmistrz Wołowa oraz Rafał Dutkiewicz, Prezydent Wrocławia.

Ogromny wpływ na działanie samorządów miało wprowadzenie standardów unijnych do różnych sfer funkcjonowania samorządu. Dla mieszkańców i samorządowców najbardziej widoczne jest to w gospodarce odpadami (narzucane przez UE kwoty odpadów, które muszą zostać przetworzone, a nie składowane na wysypiskach). Wymagało to stworzenia systemu selekcji i przetwarzania odpadów. Dla mieszkańców oznaczało to istotną podwyżkę cen odbioru odpadów. Efekty pozytywne będą odczuwalne dla środowiska dopiero za wiele lat. Innymi dziedzinami standardów unijnych istotnych dla samorządów są uregulowania dotyczące zamówień publicznych, ochrony konsumenta i konkurencyjności.

Stolica Dolnego Śląska odgrywała bardzo aktywną rolę w staraniach o organizację prestiżowych wydarzeń międzynarodowych. Wrocław nieskutecznie zabiegał o organizację światowej wystawy EXPO w 2010 rok. Wrocław starał się również o główną siedzibę Europejskiego Instytutu Innowacji i Technologii, głównej agendy UE wspierającej i finansującej rozwój i wdrażanie innowacji technologicznych. Efektem starań było utworzenie Centrum Badań i Rozwoju EIT+, które ostatecznie zostało przekazane rządowi polskiemu. Obecnie instytucja działa jako PORT – Polski Ośrodek Rozwoju Technologii w ramach sieci Łukasiewicz, nadzorowanej przez ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ostatecznie siedzibą EIIT został Budapeszt. Do Warszawy trafiła za to siedziba agencji FRONTEX, zajmująca się ochroną granic zewnętrznych całej Unii. Wrocław osiągnął sukces jako jedno z czterech miast w Polsce, które organizowały Mistrzostwa Europy EURO 2012 w piłce nożnej. Wrocław był również Europejską Stolicą Kultury 2016.

Dla wielu samorządów w Polsce dotkliwą konsekwencją otwarcia granic po wstąpieniu do UE była liczna emigracja mieszkańców do lepiej rozwiniętych starych krajów członkowskich w poszukiwaniu lepszych zarobków i wyższego poziomu życia. W przypadku aglomeracji wrocławskiej poziom migracji zarob-

kowych nie był tak znaczący jak w wielu innych obszarach kraju. A nawet pojawił się efekt odwrotny w postaci napływu migrantów z innych krajów europejskich do aglomeracji. Jest to na przykład około siedmiotysięczna wspólnota włoska we Wrocławiu. Napływ studentów z zagranicy, którzy nieraz zostają w aglomeracji na dłużej lub na zawsze. Inwestycje zagraniczne spowodowały także napływ do aglomeracji specjalistów z różnych krajów, którzy znajdowali zatrudnienie w międzynarodowych firmach.

W kontekście Unii Europejskiej wyzwaniem dla samorządów będzie inteligentne korzystanie ze środków unijnych w kolejnych perspektywach budżetowych. Samorządowcy wskazują na konieczność efektywnych inwestycji w nowych obszarach wspierania innowacyjności, ochrony środowiska, zmian klimatu, tworzenia kapitału społecznego i budowaniu współpracy różnych sektorów. Wyzwaniem jest również umiejętność sięgania nie tylko po środki strukturalne, dedykowane Polsce, ale także z programów europejskich wymagających konkurowania z innymi samorządami z całej Europy.

Wyzwaniem wykraczającym poza kompetencje samorządów aglomeracji wrocławskiej jest zabieganie o interesy polskiego biznesu na unijnym rynku, które są zagrożone poprzez tendencje do utrudniania funkcjonowania na rynkach innych krajów UE. Jest to kompetencja i zadanie dla polskiego rządu, ale na poziomie lokalnym trzeba mieć świadomość, że funkcjonowanie Unii Europejskiej nie polega na redystrybucji środków, realizacji polityki spójności, wyrównującej poziom rozwoju w całej wspólnotie. Działania UE koncentrują się głównie na regulowaniu funkcjonowania biznesu na unijnym rynku oraz walce o interesy rodzimego biznesu każdego z krajów członkowskich w konkurencji do innych członków wspólnoty.

E. Wrocław Europejską Stolicą Kultury w 2016 r.

- K. Maj, G. Roman

Europejska Stolica Kultury (ESK) – to jeden z najważniejszych unijnych programów kulturalnych, a jego znaczenie daleko wykracza poza wąsko rozumianą sferę kultury. Program ten jest ważnym mechanizmem przyczyniającym się do odrodzenia miast europejskich, przybliżania Europejczykom kultur lokalnych oraz pobudzania dialogu międzykulturowego. Jego pomysłodawczynią była Melina Mercouri, aktorka i była minister kultury Grecji.

Tytuł ten przyznawany jest przez Komisję Europejską w trybie konkursowym, w każdym kolejnym roku dwóm miastom o zupełnie innym charakterze. Miasta te przez dany rok prezentują program kulturalny oparty na zwycięskich aplikacjach konkursowych. 21 czerwca 2011 roku tytuł ten został przyznany na rok 2016 Wrocławowi (aplikacja „Przestrzenie dla piękna” – prof. Adam Chmielewski z zespołem) i San Sebastian (Hiszpania).

W lipcu 2012 roku powstała oficjalna instytucja odpowiedzialna za przygotowanie Wrocławia do obchodów ESK 2016. Na jej czele stanął Krzysztof Maj,

który czuwał nad przebiegiem obchodów aż do ich zakończenia i rozliczenia w 2017 roku.

W kwietniu 2013 roku odpowiedzialność za ostateczne przygotowanie programu artystyczno-kulturalnego powierzono grupie ośmiu kuratorów pod przewodnictwem Jarosława Freta: Agnieszka Franków-Żelazny – muzyka, Ewa Michnik – opera, Zbigniew Maćków – architektura, Roman Gutek – film, Irek Grin – literatura, Chris Baldwin – performance, Jarosław Fret – teatr, Michał Bieniek – sztuki wizualne. Opiniowanie i doradztwo w sprawach merytorycznych i personalnych dotyczących organizacji Programu Obchodów powierzono Radzie Programowej ESK 2016 w składzie: Krzysztof Zanussi (przewodniczący), Jarosław Szoda, Jarosław Broda, Grzegorz Roman, Aleksander Gleichgewicht, Igor Wójcik, Dorota Jarodzka-Śródka, Agnieszka Wolny-Hamkało. Nad całością prac czuwał Rafał Dutkiewicz, Prezydent Wrocławia.

Dla Wrocławia, który zawsze mocno stawiał na rozwój kultury, otrzymanie tytułu było niesamowitym wyzwaniem oraz katalizatorem wielu procesów i decyzji. Podstawowymi założeniami przyjętego do realizacji programu było pobudzenie aktywności w dwóch obszarach zdefiniowanych jako: „Miasto i obywatele” oraz „Wymiar Europejski”. Szczególnie pierwszy obszar był istotny w kontekście wieloletniej strategii Wrocławia, bowiem w myśleniu Rafała Dutkiewicza ówczesnego prezydenta miasta, kultura ma szczególne znaczenie. *- Wydawało się, że rok ESK będzie pewnym końcem inwestycji w rozwój. Dzisiaj wiemy, że jesteśmy tak naprawdę na początku drogi. Wrocław będzie rozwijał się nadal w przekonaniu, że kultura jest najbardziej miastotwórczym czynnikiem, buduje więzi społeczne, poprzez nią wyrażają się ambicje miasta i jej mieszkańców, a dobra polityka kulturalna wpływa na rozwój ekonomiczny* – przekonywał podczas konferencji prasowej podsumowującej rok ESK.

Za długofalowe cele ESK Wrocław 2016 przyjęto radykalne (do 20% miejskiej społeczności) zwiększenie dostępu i uczestnictwa w kulturze mieszkańców, dwukrotne zwiększenie liczby turystów odwiedzających Wrocław oraz maksymalna poprawa warunków funkcjonowania kultury we Wrocławiu (objekty i projekty kulturalne).

Dwukrotne zwiększenie udziału mieszkańców miasta w wydarzeniach kulturalnych

W latach poprzedzających obchody ESK 2016 regularny udział w wydarzeniach kulturalnych we Wrocławiu deklarowało około 10% mieszkańców. W tych warunkach oczekiwanie, by ten odsetek został dwukrotnie powiększony, było zadaniem niezwykle ambitnym. Tym bardziej że organizatorom zależało nie tylko na ich biernym uczestnictwie (widzowie), ale także na ich osobistym zaangażowaniu w wydarzenie (współtwórcy). Założenie to, jeszcze przed oficjalnymi obchodami, zaowocowało programem Mikrogranty – małego wsparcia (do 5 tys. zł) dla osób fizycznych realizujących projekty społeczne i kulturalne, który wystartował w 2014 roku i jest kontynuowany do dzisiaj. Ponad 250

zrealizowanych projektów to prawie 10 000 zaangażowanych mieszkańców, wielu liderów i przyszłych szefów organizacji pozarządowych.

Silnym pierwiastkiem angażującym (mieszkańcy, turyści, twórcy, artyści) cechowały się cztery wielkie wydarzenia przygotowywane przez Chris Baldwina, stanowiące leitmotiv wrocławskich obchodów. W projekcie „Mosty” – artystyczne instalacje na 27 wrocławskich mostach; w ceremoniach otwarcia i zamknięcia obchodów ESK 2016 oraz FLOW zaangażowało się łącznie 4 000 osób z różnych grup społecznych oraz tysiące obserwatorów. Wózkersi, więźniowie, chóry, akrobaci, muzycy, rowerzyści, żeglarze, żołnierze, seniorzy, muzycy, tancerze z wielkim zaangażowaniem odegrali swoje role, prezentując charakter Wrocławia – otwartość, różnorodność, odwagę i determinację.

Podobne projekty angażujące i pobudzające aktywność mieszkańców realizowane były w każdym z obszarów. Singing Europe, czyli wspólne śpiewanie na stadionie, Europejska Noc Literatury, która rokrocznie gromadzi około 10.000 miłośników książki, czy wykłady i wystawy o architekturze, których uczestnicy zapędlali największe sale.

Dwukrotne zwiększenie liczby turystów we Wrocławiu

Równie ambitny był drugi cel postawiony przed organizatorami Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Wiele miast, będących wcześniej organizatorem obchodów, próbowało wykorzystać ten tytuł, aby wypromować się na mapie Europy, z różnym skutkiem.

Wrocław od lat stawiał na budowanie wizerunku miasta innowacyjnego, z bogatymi tradycjami kulturalnymi, a ESK miało ten proces wzmocnić i skokowo podnieść liczbę turystów odwiedzających stolicę Dolnego Śląska. Władze i organizatorzy obchodów dobrze przygotowali się do tego zadania. Starannie przygotowana strategia promocji oraz wpisanie ESK do krajowych priorytetów promocyjnych (jeden z trzech) spowodowały mocne zaangażowanie Polskiej Organizacji Turystycznej oraz wsparcie struktur Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W celu wzmocnienia efektu promocyjnego w 2015 roku za granicami Polski zorganizowanych zostało prawie 300 wydarzeń zapowiadających wrocławskie obchody. Temu celowi służyły również wizyty studyjne dziennikarzy. Ogromne zainteresowanie Wrocławiem na arenie międzynarodowej spowodowało zaangażowanie do współpracy przy przebiegu obchodów wybitnych twórców z zagranicy oraz organizację międzynarodowych wydarzeń kulturalnych (kongresów). Wymiar międzynarodowy programu w tym zakresie był imponujący. To w naszym mieście wręczone zostały Europejskie Nagrody Filmowe, odbyła się Międzynarodowa Olimpiada Teatralna, zostaliśmy Światową Stolicą Książki UNESCO i gospodarzem Światowych Dni Muzyki. To u nas swoją trasę koncertową rozpoczął jeden z najwybitniejszych muzyków, gitarzysta i lider Pink Floyd David Gillmour; wystąpił z pianistą Leszkiem Możdżerem i orkiestrą NFM, a koncert z wypełnionego po brzegi placu Wolności transmitowała TVP 2.

Informacje o Wrocławiu przygotowało ok. 1.500 dziennikarzy z 28 krajów; ukazało się ponad 100.000 artykułów i relacji.

Nie zaniedbano również promocji na obszarze Polski. Tej ogólnopolskiej – to we Wrocławiu zrealizowano projekt „Koalicja Miast”, który polegał na tym, że Wrocław do przygotowania programu zaprosił konkurentów w konkursie, którzy go nie wygrali. Był to pierwszy w historii ESK przypadek, by taką współpracę podjęli dotychczasowi rywale. Na wrocławskiej scenie prezentowali się artyści z Lublina, Gdańska, Poznania, Szczecina, Łodzi i Katowic. I tej lokalnej – zapraszając sąsiadów Wrocławia (gminy i powiaty) do prezentowania swego dorobku kulturalnego w Stolicy oraz ich mieszkańców do udziału w wydarzeniach kulturalnych.

Mając świadomość znaczenia wrocławskich obchodów dla turystów z krajów ościennych (Czech i Niemiec) oraz konieczność ułatwienia im podróży, zorganizowano weekendowy pociąg Wrocław-Berlin („Pociąg do kultury”), który sam w sobie stał się wydarzeniem kulturalnym.

Ten przemyślany i różnorodny program promocyjny spowodował, że Wrocław odwiedziło w 2016 roku ponad 5 mln turystów (wobec ok. 2 mln w latach wcześniejszych), a Wrocław został uznany za jedną z najlepszych destynacji turystycznych w Polsce.

Obiekty i projekty kulturalne

Obchody ESK Wrocław 2016 zaowocowały szeregiem inwestycji w obiektach kultury. Ich materialnym świadectwem pozostaną:

- wyremontowane: Pawilon Czterech Kopuł – pomieszczenia wystawowe Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Gmach operetki i kina „Śląsk” – siedziba Teatru Muzycznego „Capitol”, Kino „Fama” – Centrum Kulturalno-Biblioteczne Fama, Kamienica „Pod Żłotym Słońcem” (Rynek 6) – siedziba Muzeum Pana Tadeusza, Zajezdnia tramwajowa przy ul. Grabczyńskiej – Centrum Historii Zajezdni, Bar „Barbara” – Strefa Kultury Wrocław, Skrzydło Zamku Królewskiego na pl. Wolności – Muzeum Teatru;
- wybudowane: Wrocławski Klub „Formaty” (Muchobór), Klub „Nowe Żerniki” (Żerniki) oraz najlepsza sala koncertowa w Polsce – Narodowe Forum Muzyki.

Pozostaną z nami również niektóre projekty kulturalne, takie jak: Program Rezydencji Artystycznych A-i-R Wro, Wrocław – Wejście od podwórza, Wrocławski Program Wydawniczy, Parki ESK, Wrocławski Dom Literatury i sieci współpracy kulturalnej jak Światowa Stolica Książki UNESCO, sieć miast ESK, Koalicja Miast dla Kultury, sieć ICORN. seria wydawnicza ESK oraz program „Mikrogran-ty”.

Rozdz. VIII

Najważniejsze inwestycje publiczne w Aglomeracji Wrocławskiej

– S.Najnigier, J. Zaleski

A. Ze środków budżetu państwa i funduszy europejskich.

A.1. Sieć dróg autostrad i dróg krajowych

– Sł. N. i J. Z.

Według stanu na rok 1990, większość sieci drogowej aglomeracji pochodziła sprzed 1945 r. Topografia sieci nie była dostosowana do realiów w nowych granicach państwowych po II wojnie światowej. Odra i Wrocław ze swoimi mostami, zlokalizowanymi w historycznym centrum, tworzyły barierą transportową dla aglomeracji, regionu i kraju. Ruch tranzytowy z konieczności odbywał się przez centrum Wrocławia. W kategorii dróg krajowych na terenie województwa wrocławskiego funkcjonowało 31 km autostrad, 40 km dróg ekspresowych oraz 42 km dróg dwujezdniowych. Ich standard techniczny nie odpowiada współczesnym definicjom. Powódź w lipcu 1997 obnażyła wszystkie słabości układu drogowego. Zamknięcie wszystkich mostów we Wrocławiu spowodowało paraliż komunikacyjny województwa wrocławskiego i perturbacje komunikacyjne w południowo-zachodniej części Polski. W latach 90. pierwszą ważną inwestycją rządową był remont niemieckiej autostrady A-4. Na odcinku Wrocław-Brzeg prace zakończono w roku 2000, a na odcinku Wrocław-Legnica w roku 2004. Pomimo remontu, autostrada A-4 jest przeciążona i niewydolna. W części północnej aglomeracji, największe zmiany nastąpiły w II dekadzie XXI w., kiedy zakończono budowę autostrady A-8 i dróg ekspresowych S-5 (do Poznania) i S-8 (do Łodzi). W południowej części aglomeracji wrocławskiej nie powstały większe drogi (za wyjątkiem łącznika do strefy gospodarczej LG w Kobierzycach) i sytuacja komunikacyjna pogorszyła się.



Obwodnica Autostradowa Wrocławia, fot. Artur Sobolewski



Sieć połączeń autostradowych i tras szybkiego ruchu w Aglomeracji Wrocławskiej; kolorem seledynowym oznaczono trasy w budowie (k. Polkowic) i planowane (S5) – stan na 2020 r.; zbiory własne Sławomir Najniger

Mimo wielu inwestycji drogowych na wszystkich poziomach, problemy komunikacyjne aglomeracji nie maleją. Aglomeracja Wrocławska należy do najbardziej zmotoryzowanych obszarów w Europie i w Polsce. Samochód osobowy stał się dobrem masowych i powszechnie dostępnym. We Wrocławiu i jego otoczeniu zarejestrowanych jest ok. 1,06 mln pojazdów (2018). Dla porównania w województwie wrocławskim zarejestrowano 239 tyś. pojazdów (1989).

We wrześniu 2019 r. Rada Ministrów podjęła decyzję o wpisaniu tych dróg do sieci krajowej. W przypadku drogi do Bolkowa (S-5) jest powrót do rządowych koncepcji z roku 1993. W przypadku drogi do Kłodzka (S-8) decyzja rządu kończy prawie dwudziestoletnią dyskusję o potrzebie jej budowy. Z inicjatywy środowisk samorządowych powstały pierwsze opracowania dotyczące S-8. W roku 2006, w ramach projektu Via Regia, na zlecenie Miasta Wrocław powstało pierwsze studium przebiegu drogi. Drugie studium wykonano na zlecenie samorządu wojewódzkiego (2015).

W roku 2020 powinna zapaść decyzja, czy nowa autostrada A-4 będzie przebiegać w nowym korytarzu i jak mają przebiegać drogi ekspresowe S-5 na odcinku Wrocław-Bolków oraz S-8 na odcinku Wrocław-Kłodzko. Aktualnie GDDKiA prowadzi prace nad studium korytarzowym rozbudowy/budowy autostrady A4 Wrocław-Krzyżowa, budowy drogi ekspresowej S5 (Wrocław-Bolków) oraz S-8 (Wrocław-Kłodzko). Decyzja ta przesądzi na dziesięciolecia o przebiegu podstawowego układu drogowego na terenie Dolnego Śląska i Aglomeracji Wrocławskiej.

A.1.1. Autostrada A-8

Autostrada A-8, nazywana Autostradą Obwodnicą Wrocławia, jest najkrótszą autostradą w Polsce (22,4 km, z łącznikami – 35,4 km). Pierwotnie AOW miała być częścią większej autostrady A-8 Warszawa-Wrocław-Bolków (plan rządu H. Suchockiej, 1993). AOW została oddana do ruchu 31.08.2011 r. Inwestorem była GDDKiA, a inwestycje sfinansowano ze środków krajowych i UE. Była to jedna z największych, najdroższych i najbardziej skomplikowanych technicznie inwestycji drogowych na Dolnym Śląsku.

AOW jest strategicznym łącznikiem pomiędzy autostradą A-4 i drogami ekspresowymi S-5 (Wrocław-Poznań) i S-8 (Wrocław-Łódź). Dla miasta Wrocławia AOW jest najważniejszą drogą na terenie miasta, ponieważ przejęła ruch tranzytowy przez Odrę oraz część ruchu aglomeracyjnego i miejskiego. Jest jedną z najbardziej obciążonych dróg w Polsce. Dla węzła Wrocław-Lotnisko Średni Dobowy Ruch Roczny w roku 2015 wynosił ponad 59 tyś. pojazdów na dobę (w tym 42 tyś. osobowych). Prace przygotowawcze i budowa AOW zajęły 20 lat. W latach 90. dużą rolę w wyznaczeniu korytarza autostrady i lobbowaniu inwestycji odegrali Wojewoda Wrocławski i samorząd Wrocławia. W tamtym czasie nie istniały szczególne procedury, umożliwiające szybkie uzyskanie zgody na realizację inwestycji drogowej (tzw. specustawę drogową uchwalono w roku 2003). Głównym zadaniem władz lokalnych było zoptymalizowanie przebiegu drogi i nabycie niezbędnych nieruchomości. W planach przestrzennych sprzed roku 1990 zakładano, że droga dwupasmowa łącząca autostradę A-4 z Poznaniem „przetnie” Wrocław, a węzeł drogowy z odgałęzieniem do Warszawy powstanie w okolicach Trzebnicy. Analizy wykazały, że należy zmienić przebieg autostrady i wyposażyć w liczne węzły drogowe, gdyż będą lepiej służyć aglomeracji. Dodatkowo projekt rozszerzono o inwestycje o znaczeniu krajowym i aglomeracyjnym – łącznik „Kobierzyce” (2,4 km) i łącznik „Długotłęka” (6,2 km). W roku 1998, nowy przebieg AOW został wpisany do pierwszego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia”. Uchwałą Rady Miejskiej, miasto podjęło decyzję o przekazaniu Skarbowi Państwa nieruchomości niezbędnych do budowy AOW. Formalnie prace koncepcyjne nad przebiegiem AOW rozpoczęły się w 1997 r. Na ich podstawie wojewoda dolnośląski wydał decyzją o lokalizacji autostrady płatnej A8 (1999), która przez wiele lat była zaskarżana. W roku 2003, dla najkorzystniejszego wariantu przebiegu, wojewoda dolnośląski wydał decyzję ustalającą lokalizację autostrady płatnej A-8 (dopiero w roku 2011 AOW uzyskało status drogi bezpłatnej). Decyzja stała się prawomocna w roku 2008. Kontrakty na budowę AOW podpisano w roku 2008. Na projekt AOW duży wpływ mieli inżynierowie z Wrocławia (w tym zespół Marka Suchego). Charakterystycznym elementem AOW jest Most Rędziński, największy w Polsce i czwarty na świecie most betonowy podwieszany do jednego pylonu (122 m). Autorem projektu jest zespół prof. Jana Biliszczuka (Politechnika Wrocławska).

Duży udział w opóźnieniu budowy AOW miało Dolnośląskie Stowarzyszenie Ekologiczne. Stowarzyszenie, działając na drodze prawnej, przedłużało najważniejsze postępowania administracyjne. Członkami założycielami, członkami Zarządu i spiritus movens stowarzyszenia byli profesorowie Uniwersytetu Wrocławskiego Bogusław Banaszak i Jan Boć.

A.1.2. Droga ekspresowa S-8 (Wrocław-Warszawa)

Przedłużeniem AOW jest droga ekspresowa S-8 (Wrocław Północ-Łódź). Pierwotnie miała być autostradą (1993), ale w roku 2001 na odcinku Łódź-Wrocław zmieniono klasę drogi (z autostrady na drogę ekspresową). Droga S-8 była budowana etapami. Na terenie Dolnego Śląska, pierwszy odcinek oddano do użytkowania w roku 2006 (obwodnica Oleśnicy). W roku 2012, zakończono budowę dwóch odcinków (Wrocław-Pawłowice do Oleśnicy-Dąbrowa oraz Oleśnica-Cieśle do Sycowa) a w roku 2015 odcinek Syców-Kępno. Trasa Wrocław-Łódź-Warszawa (S-8, A-1 i A-2) była ukończona w całości latem 2016 r. Inwestorem była GDDKiA, a inwestycje sfinansowano ze środków krajowych i UE.

A.1.3. Droga ekspresowa S-5 (Wrocław-Poznań)

Po wyznaczeniu nowego przebiegu AOW, punktem startu S-5 stał się węzeł Wrocław-Północ, który jest największym węzłem drogowym aglomeracji wroc-



Droga ekspresowa S-5, fot. Urząd Miejski Prusice

ławskiej. Ostatni fragment odcinka dolnośląskiego S-5 (Wrocław-Północ do węzła Korzeńsk, 48 km) zakończono w 2017. Droga S-5 na odcinku Wrocław-Poznań jest użytkowana na całej długości od 14.12.2019 r.

Droga S-5 była projektowana w trybie określonym przez „specustawę” autostradową. Prace przebiegały wyjątkowo sprawnie. W roku 2010 ustalono środowiskowe uwarunkowania dla optymalnego przebiegu drogi. W roku 2014 podpisano umowy z konsorcjami budowlanymi na budowę trzech odcinków drogi w systemie „Zaprojektuj i Buduj”. Inwestycję sfinansowano ze środków krajowych i UE. *Inwestycja był przedsięwzięciem oczekiwanym, ale nie bezkonfliktowym. Konflikt inwestora z mieszkańcami powstał na terenie gminy Wisznia Mała. Samorządy, reprezentujące mieszkańców, zaangażowały się po ich stronie w sprawie ograniczenia szkodliwego oddziaływania drogi. W trakcie budowy inwestor (GDDKiA) zrezygnował w pewnym zakresie z zabezpieczenia drogi ekranami. W konsekwencji zostały miejsca o przekroczonym dopuszczalnym poziomie hałasu. Decyzją Marszałka Województwa Dolnośląskiego (2020), inwestor został zobowiązany do budowy do dnia 30.11.2021 r. ekranów akustycznych w rejonie miejscowości Kryniczno i Malin.*

A.2. Ochrona przed powodzią w aglomeracji wrocławskiej – Program dla Odry 2006

- B. Cybulski

Powódź z lipca 1997 poza naturalnym procesem usuwania szkód powodziowych wytworzyła zapotrzebowanie na stworzenie nowego kompleksowego systemu ochrony przed powodzią dla aglomeracji wrocławskiej, który musiał zmodernizować stworzony przez władze niemieckie system po powodzi 1905 roku (sprawdzał się przez ponad 90 lat). Zadanie to zostało powierzone w styczniu 1998 roku przez premiera Jerzego Buzka odwołanemu wojewodzie wrocławskiemu prof. Januszowi Zaleskiemu, który został powołany na koordynatora takich prac umocowanego w KPRM. Sprzyjającym faktem dla takiego wyboru były zarówno doświadczenia jako wojewody wyniesione z akcji powodziowej i przewodniczenia wojewódzkiemu komitetowi przeciwpowodziowemu w trakcie akcji powodziowej, ale również to, że prof. Janusz Zaleski posiadał doświadczenie i stopnie naukowe z dziedziny gospodarki wodnej. Należy podkreślić, że prace koncepcyjne prowadzone były na dwóch współzależnych poziomach: dorzecza Odry i obszaru Aglomeracji Wrocławskiej jako wyodrębnionej części tego dorzecza szczególnie dotkniętej w czasie powodzi 1997.

W wymiarze aglomeracji pierwszym krokiem było podjęcie współpracy z wojewodą dolnośląskim W. Krochmalem, władzami samorządowymi Wrocławia, starostą powiatu wrocławskiego A. Wąsikiem, wrocławskimi ośrodkami akademickimi (Politechnika i Akademia Rolnicza), a także tworzenie zaplecza eksperckiego (Hydroprojekt Wrocław). Współpraca ta doprowadziła, w latach

1999-2001, do powstania koncepcji ochrony przed powodzią dla Aglomeracji Wrocławskiej. Obszerne opracowanie przedstawiło analizy zagrożenia powodziowego i proponowało konkretne, szczegółowe rozwiązania techniczne i organizacyjne, które podnosiły zabezpieczenie aglomeracji przed powodzią. Integratorem prowadzonych prac koncepcyjnych była Wrocławska Agencja Rozwoju Regionalnego. Ważnym – strategicznym – elementem nowego systemu ochrony przed powodzią w aglomeracji była retencja na górnej Odrze w postaci zbiornika Racibórz, dodatkowa retencja w Kotlinie Kłodzkiej oraz na kaskadzie zbiorników Nysa-Otmuchów-Kozielno-Topola.

W 1999 r. powstał dokument strategiczny „Program dla Odry 2006” poparty przez wszystkie samorządy wojewódzkie w dorzeczu Odry i przejęty przez Sejm jako program rządowy ustawą z dnia 6 lipca 2001 roku. Program rządowy przesądzał o możliwości sfinansowania gigantycznych inwestycji potrzebnych dla ochrony przed powodzią aglomeracji wrocławskiej. W efekcie możliwe było przygotowanie w latach 2001-2005 studium wykonalności dla projektu ochrony przed powodzią w dorzeczu Odry we współpracy z Bankiem Światowym. Projekt obejmował ochronę przed powodzią aglomeracji wrocławskiej oraz budowę strategicznego dla niej suchego zbiornika Racibórz. Był realizowany w latach 2007-2019 na terenie aglomeracji wrocławskiej, a w 2020 roku zakończono budowę zbiornika Racibórz. Realizacja projektu kosztowała ponad 900 milionów EURO, a same inwestycje na terenie Aglomeracji Wrocławskiej pochłonęły ok. 410 milionów EURO. W ramach projektu zrealizowano gruntowną modernizację wrocławskiego węzła wodnego, co w dużym stopniu wsparło również działania prezydenta Wrocławia w sprawie zwrotu miasta ku rzece, tworzeniu tzw. *riverfront*, jako atrakcyjnej miejskiej przestrzeni spacerowo-rekreacyjnej. Jednocześnie Aglomeracja Wrocławska została zabezpieczona przed powodzią nawet większą niż powódź 1997 roku. Szczególnym przykładem współpracy samorządu województwa i prezydenta Wrocławia był brakujący element w ochronie przed powodzią Wrocławia – ponad kilometrowy wał – chroniący osiedle Kozanów przed zalaniem, który nie został ujęty w projekcie przeciwpowodziowym. Na mocy odrębnego porozumienia, przy współfinansowaniu ze strony WFOŚ, we Wrocławiu inwestycja ta została zrealizowana w 2012 roku. Innym przykładem niezwykle oddania sprawom ochrony przed powodzią była postawa starosty powiatu wrocławskiego, który uzgodnił realizację inwestycji w dolinie Widawy, warunkując ją jedynie przygotowaniem uzupełniającego projektu ochrony terenów zurbanizowanych po 2001 roku na terenie gmin Długołęka i Czernica. To zadanie inwestycyjne jest obecnie realizowane i będzie zakończone w 2021 roku. Te fakty potwierdzają, że bezpieczeństwo przed powodzią było i jest priorytetem samorządów Aglomeracji Wrocławskiej bez względu na aktualną obsadę osobową.

Warto przypomnieć, że przez lata inwestycja zbiornika Racibórz i ochrony przed powodzią Wrocławia miała swoich przeciwników w środowiskach NGO związanych z ochroną środowiska. Zagorzałymi przeciwnikami Programu dla

Odry 2006 było kilka organizacji proekologicznych (ich liderem był Radosław Gawlik, który jako wiceminister, poseł i aktywista był zagorzałym przeciwnikiem budowy zbiornika Racibórz i realizacji projektu przeciwpowodziowego współfinansowanego przez Bank Światowy, BRRE i fundusze Unii Europejskiej). Cierpliwy, wieloletni dialog i jednoznaczne poparcie samorządów dla działań związanych z bezpieczeństwem przed powodzią przekonał większość środowiskowych oponentów projektu i Programu dla Odry 2006. Realizacja inwestycji na obszarze Aglomeracji Wrocławskiej przebiegała bez protestów, w konstruktywnej atmosferze. Inwestycje były realizowane z zachowaniem najwyższej staranności w zakresie ochrony przyrody. Zrealizowano szereg działań kompensacyjnych, a w efekcie przestrzeń doliny Odry oraz ważnej dla ochrony aglomeracji doliny Widawy stały się również atrakcyjne dla rekreacji mieszkańców.

Z kolei osobą mającą szczególne zasługi dla zrealizowania zabezpieczenia Aglomeracji Wrocławskiej przed powodzią był niewątpliwie główny inicjator i realizator tych działań w minionych 22 latach prof. Janusz Zaleski. Znaczącego wsparcia udzielali kierowanemu przez prof. J. Zaleskiego Biuru Odra 2006: wieloletni dyrektor RZGW Wrocław i potem Oddziału IMGW we Wrocławiu Ryszarda Kosierba, prof. Jan Winter z Politechniki Wrocławskiej, marszałek Jan Waszkiewicz, kolejni prezydenci Wrocławia, wójtowie i burmistrzowie gmin przylegających do Odry, zespoły eksperckie Akademii Rolniczej i Politechniki Wrocławskiej, a także Hydroprojekt Wrocław.

Realizacja skomplikowanych inwestycji hydrotechnicznych w samym centrum Wrocławia wymagała szczególnej współpracy i koordynacji ze służbami miasta i powiatu. Należy podkreślić rolę wiceprezydenta Wojciecha Adamskiego, który zapewnił wsparcie służb miejskich i koordynację inwestycji miejskich często stycznych z inwestycjami przeciwpowodziowymi. Do historii projektu przejdą działania saperskie związane z usuwaniem niewypałów z drugiej wojny światowej z dna Odry w centrum Wrocławia, powiązane z koniecznością ewakuacji tysięcy ludzi, zwalczanie pożaru wydobytego z rzeki fosforu w okolicy starej fabryki, organizacja dojazdu do miejsc inwestycji w centrum miasta dla ciężkiego sprzętu etc.

A.3. Przebudowa wrocławskiego węzła kolejowego

- Sł. Najnigier

W czasach największego kryzysu na kolei, ze względu na położenie i konfigurację linii kolejowych o znaczeniu międzynarodowym, wrocławski węzeł kolejowy zachował swoje funkcje. W skali Polski była to sytuacja nietypowa. Ruch pasażerski zawieszono wyłącznie na drugorzędnych liniach. W czerwcu 1991 zawieszono regularne pociągi pasażerskie na trasie Wrocław-Trzebnica (linia nr 326, ostatni pociąg wyruszył w roku 2002) i zamknięto ostatni we Wrocławiu dworzec czołowy (Dworzec Świebodzki). W roku 2000 zamknięto dla



Przebudowa Dworca Głównego we Wrocławiu, fot. Sławomir Najniger

ruchu pasażerskiego trasę Wrocław-Kobierzyce-Świdnica (linia nr 285) oraz Wrocław-Jelcz Laskowice (linia nr 292).

Podstawowa infrastruktura WKK należy do państwa. W ciągu 30 lat zarządca linii (PKP PLK) przeprowadził, finansowaną głównie ze środków UE, odbudowę magistralnych linii kolejowych. Z technicznego punktu widzenia, większość z nich jest już na wysokim, europejskim poziomie. Symbolicznym osiągnięciem był zakończony w roku 2012 remont historycznego Dworca Głównego. W roku 2018 dworzec Wrocław Główny był najczęściej odwiedzanym dworcem w Polsce (21,2 mln osób).

W I dekadzie XXI w. do gry o transport kolejowy włączył się samorząd województwa. Jednym z jego zadań własnych stało się zapewnienie na swoim obszarze regionalnego transportu kolejowego. Dolnośląski samorząd przejął, zrewitalizował i udostępnił mieszkańcom pierwszą, samorządową linię kolejową na terenie aglomeracji (Wrocław-Trzebnica, 2009). Projekt dał podstawę do stabilnej i długoterminowej współpracy w zakresie infrastruktury kolejowej między samorządami a PKP PLK. Z jednej strony, władze samorządowe przeznaczyły na rozwój kolei duże fundusze (np. w Regionalnym Programie Operacyjnym jednym z beneficjentów jest PKP PLK). Dzięki współpracy, w roku 2020 zakończone będą modernizacje dwóch linii o znaczeniu aglomeracyjnym (Wrocław-Kobierzyce-Świdnica oraz Wrocław-Jelcz). Z drugiej strony, PKP PLK, modernizując kolejne linie, uwzględnia potrzeby związane z transportem regionalnym i aglomeracyjnym. Dla przyszłości aglomeracji

i potrzeb Wrocławskiej Kolei Aglomeracyjnej (Agglomeracyjnej Kolei Dolnośląskiej) szczególnie ważna jest gęsta sieć lokalnych stacji kolejowych (zmodernizowanych lub nowych).

Przebudowę Wrocławskiego Węzła Kolejowego trudno uznać za zakończoną. Dotychczasowe prace skupiały się na modernizacji węzła w jego historycznym kształcie z I połowy XX w. W roku 2019 spółka PKP PLK podpisała umowę na wykonanie wstępnego studium wykonalności dla WKK. Przedmiotem opracowania będą projekty, które poprawią funkcjonalność całego węzła i dostosują go do nowych potrzeb (m.in. przebudowa linii na odcinku Św. Katarzyna-Wrocław Muchobór, budowa linii średnicowej, rozstrzygnięcie przyszłości Dworca Świebodzkiego, budowa nowego połączenia do lotniska, obsługa kolei dużych prędkości). W planach rozwoju miasta i aglomeracji, potencjał WKK dla przewozów aglomeracyjnych i regionalnych był zawsze doceniany i uwzględniany. Wrocław ma najgęstsza – po Warszawie – sieć stacji kolejowych, które nadal służą pasażerom. Na temat WKA powstało wiele opracowań. Pierwsze opracowania studyjne powstały na zlecenie miasta Wrocław na początku lat 90. Początkowo, ze względu na skromne budżety samorządów i kryzys Polskich Kolei Państwowych, większość pomysłów nie była realizowana lub realizowana z opóźnieniem (np. plan wprowadzania nowego, alternatywnego w stosunku do PKP Przewozy Regionalne, przewoźnika, czekał na realizację kilkanaście lat).

Po okresie zawieszania i likwidowania nierentownych linii kolejowych oraz spadku przewozów pasażerskich, w II dekadzie XXI wieku, nastąpił renesans lokalnych przewozów kolejowych. Utworzenie spółki akcyjnej Koleje Dolnośląskie (2008 r.), odbudowa siatki połączeń regionalnych i aglomeracyjnych, a także przejmowanie na własność i rewitalizacja lokalnych linii kolejowych jest sukcesem samorządu województwa. Samorząd województwa regularnie kupuje nowy tabor kolejowy, służący do obsługi konkretnych linii. W roku 2020, w związku z modernizacją linii Jelcz-Laskowice-Wrocław Główny oraz Wrocław Główny-Kobierzyce-Świdnica Miasto, zostanie zakupiony tabor, obsługujący mieszkańców gmin Trzebnica, Długołęka, Wrocław, Siechnice, Czernica, Jelcz-Laskowice, Kobierzyce, Sobótka, Marcinowice, Świdnica. Po okresie załamania rynku przewozów pasażerskich następuje jego gwałtowna odbudowa. W roku 1999 Koleje Dolnośląskie przewiozły 14 mln pasażerów, z czego większość przypada na Aglomerację Wrocławską.

Rozbudowa Wrocławskiej Kolei Aglomeracyjnej będzie procesem długotrwałym i kosztownym. Docelowo WKA powinna objąć ok. 350 km linii kolejowych i stać się podstawą nowego systemu transportu zbiorowego w aglomeracji. Dużym wyzwaniem będzie integracja kolei aglomeracyjnej z komunikacją gminną. Mamy wiele przykładów dobrej współpracy, funkcjonuje wrocławski bilet zintegrowany PTA (pociąg, tramwaj, autobus), który uprawnia do przejazdów na obszarze aglomeracji wrocławskiej (na obszarze ograniczonym stacjami: Strzelin, Jaworzyna Śląska, Wołów, Żmigród, Oleśnica, Oleśnica Rataje, Jelcz



Dworzec Główny we Wrocławiu, fot. Artur Sobolewski

Laskowice, Oława, Malczyce, Trzebnica, oraz komunikacją miejską na terenie Wrocławia). Gminy aglomeracji włączają się w budowę systemu Park&Ride, a także współfinansują zakupy szynobusów (np. Kąty Wrocławskie). Niektórzy organizatorzy gminnej komunikacji zbiorowej podpisują z Kolejami Dolnośląskimi umowy w sprawie biletów zintegrowanych (np. Strzelin, Kąty Wrocławskie, Siechnice). W przebudowie linii kolejowych partycypują niektóre samorządy. W roku 2020 eksperci mają zaproponować dla gmin, objętych ZIT Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego, jednolity system taryfowy i biletowy.

A.4. Przebudowa sieci szpitali

- J. Zaleski

Transformacja systemowa na poziomie lokalnym, zainicjowana reformą samorządową w 1990 roku, zastała niefunkcjonalny system ochrony zdrowia bazujący na Zakładach Opieki Zdrowotnej, tzw. ZOZ-ach, jako podstawowych jednostkach organizacyjnych zapewniających podstawową i specjalistyczną opiekę zdrowotną, a także usługi szpitali rejonowych oraz na sieci szpitali specjalistycznych; na terenie Wrocławia funkcjonowały kliniki Akademii Medycznej podlegające jurysdykcji Rektora. Sieć szpitalną uzupełniały szpitale kliniczne Akademii Medycznej oraz Szpitale resortowe MSW i Ministerstwa Obrony. Finansowanie ochrony zdrowia było przedmiotowe w tym sensie, że budżet był alokowany na jednostki i w żadnym wypadku nie był związany z obsługą

pacjentem. Dodatkowo na terenie województwa szpitale specjalistyczne były finansowane w bardzo zróżnicowany sposób: dużo korzystniej były finansowane szpitale resortowe i kliniczne, natomiast dużo słabiej szpitale publiczne finansowane z budżetu wojewody. W efekcie takie finansowanie skutkowało w ZOZ-ach niedofinansowaniem podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej. Na dodatek specyfiką województwa wrocławskiego były chybione lub niedokończone inwestycje w służbie zdrowia, jak przewymiarowany projekt szpitala w Miliczu (szpitala na wypadek wojny i ogromnej liczby rannych) czy też niedokończona realizacja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego przy ul. Kamińskiego (WSSK).

Program transformacji systemu służby zdrowia składał się z kilku kroków stopniowo wdrażanych przy współpracy z samorządami. Pierwszym etapem było rozbiecie skostniałych struktur ZOZ-ów przez przekazanie podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) samorządom gminnym, a także opcjonalnie opieki specjalistycznej i szpitali rejonowych. Praktycznie wszystkie samorządy gminne Aglomeracji Wrocławskiej podpisały porozumienia z wojewodą i przejęły POZ wraz z finansowaniem ich według nowych zasad, czyli per capita. Ten krok pozwolił na oddzielenie finansowania POZ od finansowania opieki szpitalnej przy jednoczesnym dużym wsparciu finansowym ze strony samorządu dla poprawy infrastruktury POZ i wyposażenia gabinetów. Proces ten był realizowany w latach 1992-1995. W latach 1992-1998 był realizowany jednocześnie proces restrukturyzacji sieci szpitali publicznych, których często liczba łóżek, jak i ich struktura oddziałowa nie odpowiadała realnym potrzebom. Działania te były realizowane przez Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego we współpracy z samorządami gmin, na terenie których zlokalizowane były szpitale.

Drugim etapem była reforma samorządowa 1998 roku, w której wyniku przekazano szpitale rejonowe strukturom powiatowym oraz specjalistyczne szpitale wojewódzkie samorządowi województwa. W efekcie proces racjonalizacji szpitalnictwa został zdecentralizowany na poziom samorządu terytorialnego. Towarzyszyła temu zmiana systemu finansowania z budżetowego na kontraktowy, w którym finansowanie związane było z pacjentem i realizowanymi przez szpital świadczeniami zdrowotnymi wycenianymi na podstawie cennika katalogu procedur medycznych. Finansowanie ochrony zdrowia przejęły Regionalne Kasy Chorych (później ich następca Narodowy Fundusz Zdrowia – NFZ) i tym samym nastąpiło rozdzielenie funkcji płatnika i organu założycielskiego dla jednostki ochrony zdrowia. W efekcie w latach od 1998 do chwili obecnej trwa przebudowa sieci szpitalnych w aglomeracji wrocławskiej, gdzie, co należy podkreślić, wojewódzkie szpitale specjalistyczne spełniają swoją funkcję dla całego układu regionalnego. Ważnym sukcesem porządkowania struktur szpitalnych było zakończenie budowy nowego szpitala Akademii Medycznej, co stworzyło możliwość do wyprowadzenia ze szpitali samorządu województwa klinik funkcjonujących na bazie obcej. Z kolei restrukturyzacja sieci szpitali specjalistycznych została połączona z relokacją do nowoczesnych,

nowo wybudowanych obiektów (*vide pkt Ochrona zdrowia*). Przykładem może być budowa szpitala na Żernikach i likwidacja starych obiektów szpitalnych przy placu 1 Maja i szpitala specjalistycznego przy ul. Traugutta. Kontynuacją tych działań jest plan budowy w nowej lokalizacji Centrum Onkologii, integracja szpitala przy Poświętnej z WSSK oraz utworzenie ze szpitala przy ul. Koszarowej specjalistycznego ośrodka chorób zakaźnych. W trakcie omawianej restrukturyzacji służby zdrowia zlikwidowano wiele szpitali funkcjonujących w nieakceptowalnych warunkach sanitarnych, ograniczono i zrestrukturyzowano liczbę łóżek szpitalnych, rozbudowując jednocześnie bazę dla długoterminowej opieki szpitalnej i wybudowano lub zmodernizowano szereg szpitali rejonowych i specjalistycznych, podnosząc warunki funkcjonowania jednostek ochrony zdrowia. Niestety nadal nie jest rozwiązany problem dostępności do specjalistycznych usług medycznych i występują długie kolejki w dostępie do planowanych zabiegów szpitalnych, ale na to samorząd terytorialny nie ma żadnego wpływu.



Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka, fot. Arkadiusz Zarzecki

Warto przypomnieć, że restrukturyzacja systemu ochrony zdrowia w województwie wrocławskim miała swoich przeciwników, którzy bronili stanu istniejącego i byli przeciwnikami zmian. Należało do nich ówczesne kierownictwo Dolnośląskiej Izby Lekarskiej oraz organizacje związków zawodowych służby zdrowia w strukturach zarówno NSZZ „Solidarność” jak i OPZZ. Wydaje się, że kierowało nimi niezrozumienie celu wprowadzanych zmian oraz niepewność

kwestii pracowniczych w przypadku związków zawodowych. Z kolei osobą po stronie samorządowej mającą szczególne zasługi dla przeprowadzenia początkowego procesu zmian był prof. Stanisław Cebat, który jako przewodniczący komisji zdrowia Rady Miejskiej we Wrocławiu, a następnie jako dyrektor Wydziału Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim programował i wdrażał pierwsze reformy. Również ważną postacią w reorganizacji POZ na terenie Wrocławia był Władysław Sidorowicz, dyrektor miejskiego Wydziału Zdrowia w latach 1994-2005.

B. Z budżetów samorządowych, budżetu państwa i funduszy europejskich

B.1. Wrocławski Port Lotniczy

- J. Zaleski

Reforma samorządowa 1990 roku zapoczątkowała proces rozwoju miasta w kierunku ważnego ośrodka rozwoju społeczno-gospodarczego kraju o charakterze metropolitalnym. Elementem w dążeniu do tego celu było doprowadzenie do powstania na terenie Aglomeracji Wrocławskiej międzynarodowego portu lotniczego obsługującego ruch pasażerski i cargo, który miał być ważnym elementem rozwoju gospodarczego i napływu inwestycji zagranicznych. Poza tym Port Lotniczy i międzynarodowe połączenia były i są koniecznym elementem dla rozwoju turystyki przyjazdowej i wyjazdowej.

Pierwszym krokiem w tym kierunku była uchwała Rady Miasta już z dnia 28 lipca 1990 roku w sprawie powołania Międzynarodowego Portu Lotniczego – Wrocław poprzez utworzenie spółki akcyjnej i przejęcie wojskowego lotniska Wrocław-Strachowice. Dzięki pewnej przychylności władz wojskowych powiodło się utworzenie spółki (Skarb Państwa i Przedsiębiorstwo Porty Lotnicze), która uzyskała dostęp do obszaru lotniska i uruchomiła niewielki terminal pasażerski. Kolejnym krokiem w rozwoju Portu Lotniczego było pozyskanie krajowych i międzynarodowych połączeń lotniczych. W przypadku krajowych połączeń i przy zamkniętym niebie w okresie przed akcesją do UE, monopolistą były Polskie Linie Lotnicze LOT, które takie połączenia z Wrocławia do Warszawy realizowały.

Kolejnym etapem w dojściu do statusu międzynarodowego regionalnego portu lotniczego w Europie było uruchomienie bezpośrednich międzynarodowych połączeń lotniczych. Pierwszym preferowanym kierunkiem został Frankfurt jako największy hub lotniczy na kontynencie europejskim. Niestety, wielkim przeciwnikiem międzynarodowych połączeń lotniczych z Wrocławia był Zarząd PLL LOT, który utrudniał (w 1992 roku) uzyskanie zgody na otwarcie takich pierwszych połączeń z Frankfurtem przez linię lotniczą Eurowings, a jednocześnie nie wyrażał gotowości i zainteresowania otwarcia takiego połączenia w ramach własnej siatki połączeń.

Stopniowa rozbudowa siatki połączeń prowadziła w naturalny sposób do konieczności rozbudowy niewielkiego i raczej prowizorycznego terminala pasażerskiego. Faktem, który w istotny sposób wsparł rozbudowę terminala, był Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu i to, że przylot Ojca świętego Jana Pawła II do Polski miał nastąpić bezpośrednio do Wrocławia. Dzięki temu rozbudowa terminala pasażerskiego i infrastruktury technicznej Portu Lotniczego Wrocław uzyskała stosowny priorytet i finansowanie. Została zrealizowana w latach 1995-1997.

Dynamicznie rozwijający się ruch lotniczy i przekroczenie przepustowości terminala w zakresie ruchu pasażerskiego, a także prognozowany wzrost tego ruchu w związku z organizacją EURO 2012 i meczami grupowymi we Wrocławiu spowodował konieczność budowy nowego terminala pasażerskiego oraz dalszego unowocześnienia infrastruktury lotniska, między innymi o ILS (*Instrument Landing System*) wyższej klasy, umożliwiający operacje lotnicze przy ograniczonej widzialności. Port Lotniczy Wrocław, posiadając wsparcie akcjonariuszy, wśród których liderem był Prezydent Wrocławia, poprzez kredytowanie komercyjne i dofinansowanie ze środków funduszy spójności UE zrealizował budowę nowego nowoczesnego terminala pasażerskiego w latach 2009-2012. Nowy terminal umożliwił dalszy wzrost ruchu pasażerskiego i rozbudowę siatki połączeń w 2019 roku do poziomu ponad 3,5 miliona pasażerów i 32.967 operacji lotniczych rocznie w 90 kierunkach (w tym 3 wewnątrz kraju). Poza tym Port Lotniczy Wrocław stał się regionalnym centrum dla turystycznych lotów czarterowych oraz rozbudowuje stopniowo funkcję transportu towarowego CARGO do skali 11 tysięcy ton w roku 2019. Dynamiczny wzrost ruchu lotniczego został przerwany przez pandemię COVID-19 i obecnie Port Lotniczy czeka odbudowa tego ruchu w najbliższych latach.



Główny terminal wrocławskiego portu lotniczego, fot. Port Lotniczy Wrocław

Osobami mającymi szczególne zasługi dla powstania cywilnego Międzynarodowego Portu Lotniczego był prezydent Wrocławia i Wojewoda Wrocławski, którzy wspólnymi działaniami doprowadzili do powstania spółki z udziałem Państwowego Przedsiębiorstwa Porty Lotnicze do prowadzenia Portu Lotniczego Wrocław, przejęcia terenów lotniska od wojska i zapewnili finansowanie jego rozwoju w taki sposób, że jest to jeden z dwóch dużych regionalnych portów lotniczych, w którym większość udziałów jest po stronie samorządu terytorialnego (gminy Wrocław i samorządu województwa dolnośląskiego, który przejął udziały wojewody). Rozwój Portu Lotniczego i jego międzynarodowych połączeń był priorytetem i obszarem harmonijnej współpracy kolejnych prezydentów Wrocławia i marszałków województwa dolnośląskiego. Dla ponad 1,2 mln. mieszkańców Aglomeracji Wrocławskiej działalność tego dużego międzynarodowego portu lotniczego ma istotne znaczenie, bowiem większość swoich potrzeb związanych z przemieszczaniem się na duże odległości mogą realizować z lotniska znajdującego się w bardzo bliskiej odległości od ich miejsca zamieszkania. Podobne znaczenie port ma dla podmiotów gospodarczych, wyższych uczelni czy instytucji kultury działających w aglomeracji.

B.2. Stadion Miejski we Wrocławiu

- Sł. Najnigier

Działający od roku 2012 stadion miejski we Wrocławiu jest największym i najdroższym samorządowym obiektem sportowym na terenie Dolnego Śląska. Stadion jest przedmiotem dumy wrocławian, a zarazem wywołuje wiele społecznych dyskusji, czy nie jest za duży.

Stadion zlokalizowany został w pobliżu węzła autostradowego Wrocław-Stadion, na działce o pow. 16,4 ha, położonej przy Al. Śląskiej we Wrocławiu, W systemie klasyfikacji stadionów piłkarskich w Europie, stworzonej przez UEFA, wrocławski stadion spełnia wymogi najwyższej kategorii. Stadion dysponuje 43 302 miejscami siedzącymi, 2 130 miejscami dla VIP, 204 miejscami dla osób niepełnosprawnych, 30 Łóżami Biznesowymi VIP, 1 554 miejscami biznesowymi, 4 466 miejscami parkingowymi dla samochodów osobowych, Klubem Biznesu o powierzchni ok. 2 500 m² oraz powierzchnią do wynajęcia (9 000 m²). Elementem stadionu jest platforma (esplanada) o powierzchni 52 753 m².

Stadion jest obiektem dedykowanym piłce nożnej, ale może służyć wielu innym funkcjom. Na stadionie zlokalizowane są siłownie, tor gokartowy, tor wrotkarsko-deskorolkowy, lodowisko, stanowisko do skoków dream jump. W roku 2019 zakończono adaptację powierzchni na przedszkole. Oprócz meczy piłkarskich, na stadionie organizowane są masowe imprezy o charakterze kulturalnym, gospodarczych, społecznym i sportowym. W roku 2019 stadion odwiedziło ok. 580.000 osób. Aż 241 dni w roku to „dni eventowe”.



Stadion Wrocław, fot. Artur Sobolewski

Właścicielem stadionu jest spółka Wrocław 2012 sp. z o.o. (od roku 2017 spółka działa pod firmą Stadion Wrocław Sp. z o.o.), utworzona w dniu 3.12.2007 r. Jedynym udziałowcem jest Gmina Wrocław. Stadion kosztował ok. 900 mln złotych.

Historia budowy stadionu jest krótka, ale burzliwa. 18 kwietnia 2007 r. Komitet Wykonawczy UEFA przyjął – w drodze konkursu – ofertę federacji piłkarskich Polski i Ukrainy na organizację Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej 2012 (UEFA EURO 2012). Wspólną ofertę przygotowywano od roku 2003. Wrocław, który od lat 90. XX w. prowadził prace studyjne dotyczące stadionu, włączył się do organizacji EURO i zobowiązał się do budowy nowego stadionu.

Pierwszym wykonawcą stadionu było konsorcjum Mostostal Warszawa SA (umowa z 14.04.2009). Ze względu na powolność prac – konsorcjum wykonało ok. 10% planowanych prac – w dniu 31.12.2009 r. Gmina Wrocław złożyła oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Po przeprowadzeniu postępowania o udzieleniu zamówienia publicznego, 16.01.2010 r. Gmina Wrocław i spółka podpisały umowę z Konsorcjum Max Boegl na kontynuowanie budowy stadionu we Wrocławiu. W terminie do 30.06.2011 r. miał powstać stadion, umożliwiający organizację imprez masowych zgodnie z obowiązującymi przepisami, wymogami UEFA i Ekstraklasy S.A. Zmiana wykonawcy spowodowała przyspieszenie budowy. W dniu 26.04.2012 została wydana decyzja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta Wrocławia o pozwoleniu na użytkowanie stadionu.

Przed Euro 2012, na stadionie odbyły się pierwsze imprezy testowe – walka bokserska Adamek – Kliczko (10.09.2011), koncert Georga Michaela (17.09.2011) i impreza Monster Jam 1 (01.10.2011). Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 odbyły się zgodnie z planem.

B.3. Narodowe Forum Muzyki i rewitalizacja Opery Wrocławskiej

- J. Zaleski

Obiekty instytucji kultury we Wrocławiu na początku lat 90. były w kiepskim stanie, za wyjątkiem nowego Muzeum Panoramy Racławickiej. Dowodem na to był pożar Teatru Polskiego spowodowany awarią instalacji elektrycznej, fatalne i o zbyt małej widowni pomieszczenia Filharmonii Wrocławskiej funkcjonującej w zaadoptowanym obiekcie przy ul. Piłsudskiego, a także piękny architektonicznie gmach Opery Wrocławskiej, w którym doszło do zamknięcia działalności przez Państwową Inspekcję Pracy ze względu na zagrożenie katastrofą budowlaną w marcu 1997 roku, gdy zaczęły opadać na widownię elementy zabytkowego plafonu. Wrocław nie posiadał żadnej dużej sali koncertowej, a pełniąc zastępczo jego funkcję Hala Ludowa oprócz fatalnej akustyki losowo generowała kłopotliwe zakłócenia, jak np. hałasujący zepsuty reflektor w trakcie koncertu orkiestry Filharmonii Nowojorskiej pod batutą wybitnego dyrygenta Kurta Masura.

Konieczne zatem było stworzenie właściwej bazy dla działalności kulturalnej we Wrocławiu jako ośrodka metropolitalnym, poprzez modernizujące remonty i budowę nowych obiektów. Należy podkreślić, że samorząd Wrocławia przykładał dużą wagę do kultury, a prezydent Wrocławia Bogdan Zdrojewski osobiście angażował się w działania wspierające. Dobrym przykładem była odbudowa Teatru Polskiego po pożarze w styczniu 1994 roku, która trwała 2 lata. Wspólnym wysiłkiem wojewody, który często osobiście prowadził rady budowy, oraz przy wsparciu finansowym i organizacyjnym prezydenta Wrocławia wybudowano praktycznie nowy obiekt oraz dla funkcjonowania zespołu teatru w okresie odbudowy wyremontowano i stworzono scenę na Dworcu Świebodzkim. Kolejnym przedsięwzięciem był generalny remont Opery Wrocławskiej, który rozpoczął wojewoda wrocławski w 1997 roku, a następnie po reformie samorządowej i przejęciu instytucji kultury, w tym Opery Wrocławskiej, przez samorząd województwa, kontynuował i zakończył marszałek województwa dolnośląskiego. Remont trwał 9 lat ze względu na niskie finansowanie tej inwestycji ze strony budżetu państwa jako inwestycji przekazanej samorządowi, ale do dalszego finansowania z budżetu państwa. Remont został ukończony w 2006 roku i zespół Opery Wrocławskiej, który przed dezintegracją uchroniła pani dyrektor Ewa Michnik, mógł powrócić z premierami na swoją macierzystą scenę.

Prezydent Rafał Dutkiewicz z kolei wystąpił w 2005 roku z inicjatywą budowy obiektu dla koncertów muzycznych, wzorowanego na podobnych obiek-

tach wielofunkcyjnych o dużej liczbie sal koncertowych, na wolnej przestrzeni placu Wolności, niedaleko od Opery Wrocławskiej, aby zastąpić tym obiektem niefunkcjonalny budynek Filharmonii Wrocławskiej i wypełnić istniejącą lukę w zapotrzebowaniu na sale koncertowe różnej wielkości. Przekonywał go do tego Andrzej Kosendiak, ówczesny dyrektor Filharmonii Wrocławskiej. Wsparcia tej inicjatywie udzielił minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kazimierz Ujazdowski. Podpisane zostało w 2008 roku trójstronne porozumienie między ministrem, województwem dolnośląskim i gminą Wrocław w sprawie utworzenia Narodowego Forum Muzyki jako instytucji kultury prowadzonej przez gminę Wrocław. Inicjatywa ta uzyskała dofinansowanie ze środków polityki spójności i została zrealizowana z sukcesem w latach 2008-2014.

W latach 2011-2013 samorząd Wrocławia dokonał generalnego remontu obiektu Operetki Wrocławskiej, którą przemianował na Teatr Muzyczny CAPITOL. Przed remontem Operetka dzieliło obiekt z kinem, co stanowiło ewenement. Dzięki wcześniejszemu pozyskaniu obiektu od właściciela – PIF „Odra-Film” – obiekt nabrał nowoczesnego charakteru architektonicznego przy swojej eksponowanej lokalizacji w centralnym miejscu miasta i stał się funkcjonalnie Teatrem Muzycznym z prawdziwego zdarzenia.

Szczególne zasługi dla nowej bazy materialnej instytucji kultury mieli kolejni prezydenci Wrocławia, a także wojewoda wrocławski w okresie, gdy instytucje te podlegały Urzędowi Wojewódzkiemu. Współpraca nie zawsze była łatwa, jak to często bywa w relacjach między administracją rządową i samorządową, ale konstruktywne rozwiązywanie problemów było priorytetem. Utrudnieniem była często postawa dyrektorów instytucji kultury, które były poddane gruntownej przebudowie, bowiem ingerowali w przebieg prowadzenia inwestycji; trzeba było odsuwać ich i powierzać proces inwestycyjny wyspecjalizowanym agencjom (tak było np. w Teatrze Polskim i przy budowie Narodowego Forum Muzyki).

B.4. Wschodnia Obwodnica Wrocławia (Via Romana)

- J. Zaleski

W 1990 roku samorządy przejęły tylko część odpowiedzialności za transport i komunikację. Ich własnością stały się tzw. drogi gminne i miejskie przedsiębiorstwa komunikacyjne. Drogi powiatowe, wojewódzkie i krajowe; Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej obsługujące transport w układach powiatowych, wojewódzkich i krajowym; cały system transportu kolejowego (linie, stacje i przystanki kolejowe); transport lotniczy pozostały własnością państwa. Przez lata dualizm ten odbijał się negatywnie na stanie systemów transportowych. Te należące do gmin ulegały powolnej modernizacji, te państwowe ulegały atrofii i po części likwidacji (np. rozkwit rynku busów związany z upadkiem PKS-ów). Korzystający z urządzeń transportu i komunikacji mieszkańcy rzadko rozróżniali, czyją własnością jest dane urządzenie, kierując swoje

uwagi (na ogół złe) do miejscowego wójta, burmistrza, prezydenta. Przełomem w tej kwestii była kolejna reforma ustroju państwa, wprowadzająca system samorządowy na poziomie powiatów i powiększonych województw.

Komunikacja drogowa w aglomeracji wrocławskiej

W 1990 roku zwornikiem komunikacji aglomeracyjnej (a także szerzej krajowej, a nawet międzynarodowej) był układ drogowy Wrocławia. W układzie wschód-zachód, dzięki autostradzie A-4 oraz drodze krajowej nr 92, system funkcjonował w miarę prawidłowo. W układzie północ-południe sytuacja była fatalna. Rzeka Odra oraz rozbudowana linia kolejowa (E - 30) stanowiły szczególnie trudne do przekroczenia przeszkody. Brak obwodnic powodował, iż cały transport samochodowy musiał przemieszczać się przez centrum miasta; przez 5 mostów znajdujących się w odległości skrajnej zaledwie 2,3 km. Najbliższy most drogowy na wschód od Wrocławia znajdował się w odległości 30 kilometrów (Oława), a najbliższy most na zachód w odległości 50 km (Lubiąż).

Świeżo wybrane władze Wrocławia doskonale zdawały sobie sprawę z powagi sytuacji. System transportowy w kształcie „igielnego ucha”, spodziewany skokowy wzrost liczby samochodów prywatnych (w 1990 roku we Wrocławiu



było zarejestrowanych jedynie 89 tys. pojazdów), upadek transportu publicznego oraz duże zapotrzebowanie na sukces gospodarczy (inwestycje) skłaniały je do poszukiwania radykalnych rozwiązań. Początkowo zakładano, że problem rozwiąże budowana już od połowy lat osiemdziesiątych Śródmiejska Obwodnica Wrocławia (w 1991 roku funkcjonował dopiero kilkukilometrowy odcinek południowy od ul. Krakowskiej do ul. Ślężnej). Szybko jednak zdano sobie sprawę, iż nawet po wybudowaniu mostu na Odrze (późniejszy most „Milenijny” – 2004 rok) jedynie złagodzi ona napięcia w ruchu wewnątrzmiastowym, ale w żaden sposób nie rozwiąże problemów generowanych przez narastający ruch tranzytowy. W połowie lat dziewięćdziesiątych przyjęto do realizacji budowę obwodnicy autostradowej po zachodniej stronie miasta równoległą do budowanej Obwodnicy Śródmiejskiej, której historię przedstawiono w rozdziale VIII A.1. Wieloletni powolny postęp przy jej budowie uległ radykalnemu przyspieszeniu po przyznaniu Wrocławowi prawa organizacji Mistrzostw Europy w 2012 roku. Obwodnica wraz z mostem Rędziańskim została w całości oddana do użytku w dniu 31 sierpnia 2011 roku.

Idea Wschodniej Obwodnicy Wrocławia (WOW)

Pomysłodawcą domknięcia obwodowego układu drogowego wokół Wrocławia był Grzegorz Roman – radny i przedstawiciel gminy Św. Katarzyna w Sejmiku Samorządowym województwa wrocławskiego; członek zarządu województwa dolnośląskiego w latach 1999-2001 i 2008-2010. W 1998 roku w wyborach do władz samorządowych powiatów zaproponował, aby budowana etapami obwodnica biegła przez tereny powiatu wrocławskiego wzdłuż południowej i wschodniej granicy Wrocławia, sporadycznie przechodząc przez obszar miasta. Miała mieć parametry drogi czteropasmowej i stanowić domknięcie planowanej Autostradowej Obwodnicy, tworząc łącznie pierwszy w Polsce pełny ring wokół miasta wojewódzkiego. Projekt ten zyskał w kręgach samorządowych nazwę „Via Romana” od imienia pomysłodawcy i głównego inspiratora działań realizacyjnych prowadzonych w kolejnych latach. Obwodnica ta w części południowej, dublując niewydolną Obwodnicę Śródmiejską, miała usprawnić ruch międzydzielnicowy we Wrocławiu oraz ruch aglomeracyjny w układzie wschód-zachód.

Na poziomie powiatu wrocławskiego obwodnica miała stanowić oś kryształizacji rozwoju gmin powiatu (oraz oddziaływać na gminy powiatów oleśnickiego, oławskiego i strzebińskiego), marginalizowanych przez skupienie inwestycji na zachodnich obszarach Wrocławia oraz wzmocnić ich słabą pozycję w układzie regionalnym. Zwornikiem tej osi na poziomie powiatu wrocławskiego miało stać się miasto Siechnice, rozbudowane do wielkości 15-20 tysięcy mieszkańców. W mieście miał powstać: rynek oraz duża strefa aktywności gospodarczej.

Uzupełnieniem koncepcji Obwodnicy jest propozycja radykalnego usprawnienia funkcjonowania autostrady A 4 na wysokości Wrocławia (Węzeł Bielań-

ski), poprzez dobudowanie na południe do istniejącego przebiegu równoległej cięciwy autostradowej, biegnącej od węzła Wrocław Wschód do Węzła Kąty Wrocławskie. W efekcie prócz znaczącej poprawy bezpieczeństwa ruchu na autostradzie (oddzielenie tranzytu od ruchu do i z Wrocławia) koncepcja stwarza możliwość wykreowania na południe od Wrocławia znaczącego obszaru wzrostu gospodarczego.

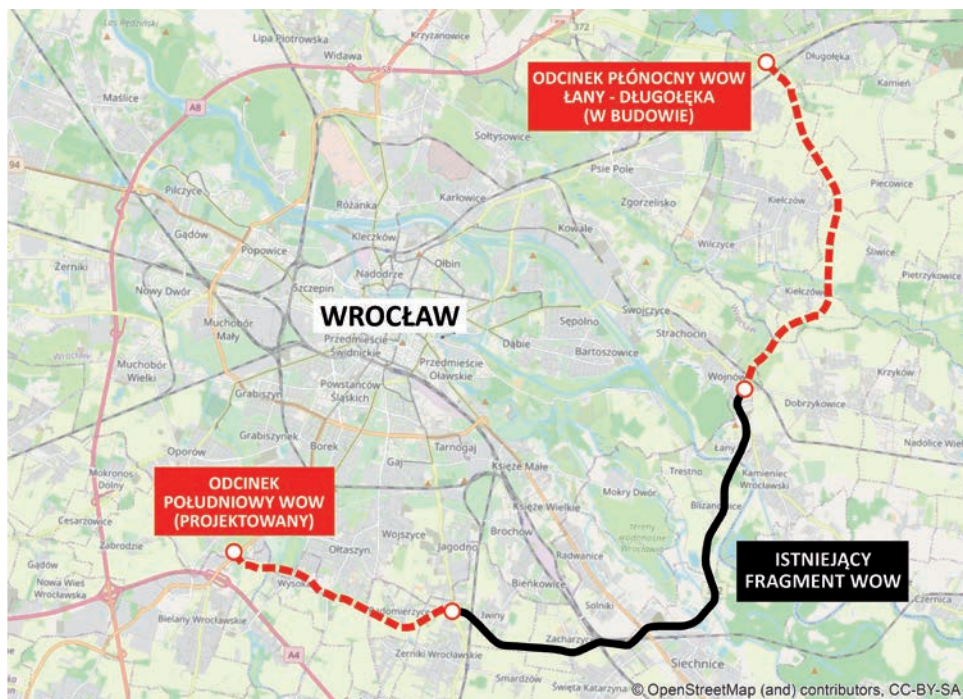
Budowa Wschodniej Obwodnicy Wrocławia

Koalicja wyborcza (starosta Andrzej Wąsika), która ukształtowała się w powiecie wrocławskim w wyniku wyborów 1998 roku, przejęła i wdrożyła do realizacji zgłoszoną w kampanii wyborczej przez konkurencyjne ugrupowanie koncepcję budowy obwodnicy. W 1999 roku podpisana została umowa pomiędzy Powiatem Wrocławskim i gminami położonymi na trasie planowanej obwodnicy (Długołęka, Czernica, Św. Katarzyna, Kobierzyce, Wrocław) o współpracy przy realizacji projektu. Gminy zobowiązały się do uchwalenia planów zagospodarowania przestrzennego na przebiegu obwodnicy i pomocy w wykupie niezbędnych nieruchomości. Powiat Wrocławski zobowiązał się do zlecenia szczegółowego projektu obwodnicy i jej wybudowania. W latach 1999/2000 koncepcję przebiegu obwodnicy przygotowali: Andrzej Konarski, dr Andrzej Nędzi i dr Andrzej Żabiński. Projekt zakładał budowę 30-kilometrowej drogi o przebiegu: Długołęka (wpięcie w drogę S 8 w miejscu zakładanego łącznika drogi S 8 z przyszłą autostradą A 8), Łany (most na Odrze), Siechnice (DK 92), Zacharyce, Iwiny (DW 395), Wysoka i osiedle Klecina we Wrocławiu (wpięcie w DK 5 i 8 – ul. Karkonoska). Trasa została poprowadzona przez tereny niezabudowane, minimalna odległość przyszłej zabudowy mieszkaniowej miała wynieść 60 metrów, a prędkość podróżna 70 km/h. Szacowany wówczas koszt budowy to 600 mln PLN.

Wschodnia Obwodnica Wrocławia – aktualne zaawansowanie budowy

W 2001 roku w wyniku porozumienia pomiędzy władzami Województwa Dolnośląskiego (Marszałek Jan Waszkiewicz, członek zarządu Grzegorz Roman) i Powiatu Wrocławskiego realizacja obwodnicy przekazana została służbom marszałkowskim. Już w 2002 roku rozpoczęły się prace przy budowie ronda w Iwinach na skrzyżowaniu obwodnicy z drogą wojewódzką nr 395.

Kolejny etap budowy obwodnicy, poprzedzony uzgodnieniami społeczno-politycznymi, został uruchomiony w 2009 roku (Marszałek Marek Łapiński, członek Zarządu Grzegorz Roman). Władze Wrocławia zobowiązały się do wsparcia budowy kwotą do 50 mln złotych, obwodnica miała zostać skrócona o 6 km (nowy przebieg to Iwiny-Długołęka), a władze wojewódzkie w celu sfinansowania inwestycji zobowiązały się do pozyskania dotacji z środków Unii Europejskiej (ostatecznie pozyskały 162 mln PLN). W maju 2009 otwarto koperty rozpisane przetargu na budowę 8-kilometrowego odcinka Siechnice-Łany obejmującego m.in. realizację mostów nad rzekami Odrą i Oławą oraz



Przebieg Wschodniej Obwodnicy Wrocławia, mapa z zasobów Instytutu Rozwoju Terytorialnego

estakady na palach ponad polderem Blizanowice. Najtańsza oferta złożona przez firmę Skanska opiewała na kwotę 215,5 mln zł, a deklarowany przez wykonawcę czas realizacji inwestycji był o rok krótszy od zakładanego. Droga została oddana w terminie, tj. 15 lutego 2013 roku.

Po sukcesie w przetargu na budowę odcinka Siechnice-Łany władze marszałkowskie rozpięły przetarg na budowę kolejnego 5-kilometrowego odcinka Siechnice-Iwiny. W styczniu 2012 roku rozstrzygnęły go kolejne władze wojewódzkie (Marszałek Rafał Jurkowlaniec) i oddały do użytku w grudniu 2014 roku.

W 2015 roku ostatecznie uregulowane zostały zobowiązania miasta Wrocławia, wynikające z przyrzeczonej partycypacji w kosztach budowy obwodnicy. Wrocław zobowiązał się przekazać na rzecz województwa samorządowego, w momencie budowy kolejnych odcinków, kwotę 33 mln PLN.

W kolejnych latach, mimo pozytywnych rozstrzygnięć przetargowych, nie udało się rozpocząć budowy następnych odcinków obwodnicy. Kontrakt na budowę 11 km odcinka Łany-Długołęka, podpisany przez firmę Strabag w lutym 2017 roku został rozwiązany w 2019 roku za zgodą stron. W rozliczeniu województwo samorządowe pozyskało gotowy projekt budowy. Kolejny przetarg na ten odcinek ogłoszony w 2019 roku wygrało konsorcjum firm: Kobylarnia – Mirbud. Za 165 mln PLN ma ono zrealizować inwestycję do 2023 roku.



Wschodnia Obwodnica Wrocławia, fot. Sławomir Najniger

Na brakującym 6-kilometrowym odcinku południowym, położonym pomiędzy drogą wojewódzką nr 395 (Żerniki Wrocławskie) a drogami krajowymi nr 5 i 8 (osiedle Klecina we Wrocławiu), po licznych zmianach koncepcji budowy (m.in. zmiana przebiegu trasy) władze wojewódzkie uzyskały pozytywną decyzję środowiskową obejmującą budowę odcinka w podstawowym przebiegu przez osiedle Wysoka (grudzień 2018 roku). Odcinek ten od ronda w Iwinach do ul. Grota-Roweckiego ma zostać oddany do użytku w październiku 2021 roku. Na odcinku od ul. Grota-Roweckiego do ul. Karkonoskiej trwają prace projektowe. Władze wojewódzkie deklarują, że całość inwestycji zostanie ukończona do 31 grudnia 2023 roku. Obecnie, pomimo przesuwającego się terminu zakończenia budowy pozostałych odcinków Wschodniej Obwodnicy Wrocławia, droga ta odgrywa znaczącą rolę w układzie komunikacyjnym wrocławskiej aglomeracji. Dzięki mostowi na Odrze poprawił się dojazd z wielu miejscowości do centrum Wrocławia. Możliwy jest również ruch tranzytowy z pominięciem stolicy regionu. Ta alternatywa komunikacyjna znacząco poprawiła konkurencyjność terenów gmin leżących na przebiegu obwodnicy, czego najlepszym dowodem jest rozwój miasta Siechnice, od lat lokującego się w pierwszej trójce polskich miast z najwyższym wskaźnikiem przyrostu demograficznego. Razem z oddanym w październiku 2013 roku mostem na Odrze w Brzegu Dolnym Obwodnica stworzyła nową jakość komunikacyjną, ważną nie tylko dla Wrocławia i aglomeracji.

B.5. „Schetynówki”

- Sł. Najnigier

Program wieloletni rządowy pod nazwą „Narodowy program przebudowy dróg lokalnych 2008-2011” powstał w 2008 r. z inicjatywy wrocławianina, ówczesnego ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny. Drogi wybudowane z tego programu zaczęto nazywać „schetynówkami”. Program miał być instrumentem pomocy rządu dla jednostek samorządu terytorialnego w rozwiązywaniu problemów związanych z przebudową, budową oraz remontem dróg lokalnych. Na wyłonione w drodze konkursów projekty, gminy i powiaty otrzymywały dotacje celowe z budżetu państwa. Był to pierwszy, kompleksowy program wspierania samorządu w zakresie dróg.

W latach 2008-2011 na program przeznaczono kwotę 3 mld złotych, z czego 194 mln przypadły Dolnemu Śląskowi. W programie uczestniczyło 121 j.s.t. z województwa (23 powiaty ziemskie, 3 miasta na prawach powiatu i 95 gmin wiejskich). Przebudowano 224,5 km dróg, wybudowano 17,5 km, wyremontowano 96,7 km.

Program cieszył się wyjątkową popularnością. Dlatego w roku 2011 rząd stworzył nowy program pn. „Narodowy program przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój”. W drugiej edycji programu uczestniczyło 128 j.s.t. z Dolnego Śląska (23 powiaty ziemskie, 3 miasta na prawach powiatu i 102 gminy wiejskie).

W latach 2012-2015 na terenie Dolnego Śląska zrealizowano 337 zadań (w tym 219 projektów gminnych o wartości całkowitej 305 mln zł, obejmujących 228 km dróg oraz 118 powiatowych o wartości 272 mln zł, obejmujących 301 km dróg). J.s.t. otrzymały dotację z budżetu państwa w wysokości 145 mln złotych.

Rozdz. IX

Dokonania samorządów Aglomeracji Wrocławskiej w zakresie rozwoju gospodarczego

A. WARR i ARAW

- J. Zaleski

Agencje wykonawcze jako instytucje uzupełniające działania administracji publicznej nie zostały uwzględnione w polskim systemie instytucjonalnym wspierania rozwoju i były wzorowane na zachodnioeuropejskich. Agencje rozwoju regionalnego były tworzone przez wojewodów jako spółki prawa handlowego lub fundacje. Były potrzebne jako instytucje o charakterze non-profit wspierające rozwój regionalny, a także lokalny, poprzez realizację studiów koncepcyjnych, analiz, realizację projektów o charakterze publicznym i miejsce powierzania pewnych zadań wdrożeniowych, jak np. pozyskiwanie inwestycji zagranicznych tworzących miejsca pracy, udzielanie dotacji dla MŚP (małe, średnie przedsiębiorstwa) w ramach funduszy przedakcesyjnych, a potem programów operacyjnych UE.

Wrocławska Agencja Rozwoju Regionalnego (WARR) została utworzona w 1997 roku jako spółka akcyjna i forma partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP) między Skarbem Państwa reprezentowanym przez wojewodę wrocławskiego wraz z samorządami lokalnymi skupionymi wokół Wrocławia, reprezentującymi stronę publiczną, a bankami, firmami (w tym giełdowymi – Polifarb, Viscoplast 3M), mającymi siedzibę i prowadzącymi działalność na terenie aglomeracji. Dominującym akcjonariuszem był Wojewoda Wrocławski, który w wyniku reformy decentralizacyjnej i utworzenia samorządowych regionów przekazał udział w 2000 roku samorządowi województwa.

WARR pełniła w okresie przedakcesyjnym istotne wsparcie dla samorządów lokalnych i samorządu województwa w obszarze przygotowania się do akcesji i wsparcia działań na rzecz rozwoju gospodarczego, w tym w szczególności w zakresie wsparcia koncepcyjnego planowania i programowania rozwoju oraz pozyskiwania bezpośrednich inwestycji zagranicznych dla aglomeracji. Najważniejsze projekty „miękkie” zrealizowane przez WARR lub z istotnym udziałem WARR w okresie przedakcesyjnym to: działania związane z stworzeniem Programu dla Odry 2006 (studium pre-feasibility, koncepcja ochrony przed powodzią w aglomeracji, studium zagospodarowania przestrzennego pasma Odry, projekty INTERREG: „Oderregio” i „Odraregion”), program restrukturyzacji ochrony zdrowia w województwie wrocławskim, strategia, a następnie plan gospodarki odpadami dla województwa, liczne strategie rozwoju lokalnego dla gmin aglomeracji etc. W okresie późniejszym zrealizowano między innymi wstępne opracowanie dla lokalizacji EIT+ we Wrocławiu na Praczech, dokumenty przygotowujące utworzenie ARAW i Dolnośląski Park Innowacji

i Biznesu, także ekspercki projekt Strategii Rozwoju Dolnego Śląska 2020. Należy dodać, że WARR podpisała w 2005 roku z Ryan Air stosowną umowę marketingową warunkującą rozpoczęcie tanich połączeń z Wrocławia.

W roku 2001 WARR został również Regionalną Instytucją Finansującą (RIF) jako regionalnej agencji PARP do wdrażania bezpośredniej pomocy dla małych i średnich przedsiębiorstw ze środków przedakcesyjnych, a następnie programów operacyjnych polityki spójności UE. Funkcję taką realizuje do dnia dzisiejszego, co spowodowało się do udzielenia wsparcia MŚP na terenie województwa wrocławskiego; skala transferów poprzez WARR do sektora przedsiębiorstw regionu w latach 2001-2020 to ponad miliard złotych. Innym obszarem prac WARR w latach 2002-2016 było modelowanie makroekonomiczne, ocena wpływu funduszy unijnych na rozwój społeczno-ekonomiczny na poziomie kraju i województw. Opracowany w WARR model HERMIN dla gospodarki polskiej i polskich regionów był podstawowym narzędziem do takich analiz dla ministerstwa właściwego ds. rozwoju, jak i dla wielu urzędów marszałkowskich. Dodatkowo zespół projektowy WARR uczestniczył w implementacji modelu dla Słowacji i jej regionów we współpracy ze Instytutem Badań Ekonomicznych Słowackiej Akademii Nauk. Należy dodać, że WARR również wspomagała stworzenie modelu ekonometrycznego RHOMOLO, który do chwili obecnej jest wykorzystywany przez Komisję Europejską do analiz dotyczących polityki spójności.

W latach 1998-2008 WARR na mocy porozumienia z PALiZ sprawowała obowiązki Centrum Obsługi Inwestora (COI) na Dolnym Śląsku. Efektem tej działalności są między innymi inwestycje: BOSCH – Fabryka układów hamulcowych w Gminie Długołęka, kompleks inwestycji LG i fabryka Toshiba (obecnie Compel Electronics) w Gminie Kobierzyce, Whirlpool we Wrocławiu, AAM w gminie Oława etc.

W latach 1999-2015 WARR prowadziła również działalność inwestora zastępczego/inżyniera kontraktu, którego efektem są realizacje między innymi następujących inwestycji: Budowa Narodowego Forum Muzyki we Wrocławiu (2008-2014), Budowa Centrum Ekspedycyjno-Rozdzielczego Poczty Polskiej we Wrocławiu (2006-2007), Budowa kanalizacji sanitarnej w gm. Kąty Wrocławskie i we Wrocławiu (2006-2007), Budowa Pawilonu Zakaźnego i Bloku Operacyjnego Szpitala Wojewódzkiego we Wrocławiu (2002-2004), remonty obiektów Uniwersytetu Wrocławskiego (2000-2002), Centrum Komputerowe Banku Zachodniego S.A. (1999-2001) etc. Jak można niestety zauważyć, po zakończonej działalności od roku 2016 następuje istotny kryzys w działalności WARR, która obecnie sprowadza się wyłącznie do wygasającej funkcji RIF dla perspektywy finansowej 2014-2020 i wynajmów w centrum towarowo-budowlanym przy ul. Karmelkowej, co jest efektem zmiany koncepcji funkcjonowania agencji przez jej kolejne zarządy.

W roku 2005 z inicjatywy prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza została utworzona Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej (ARAW) jako

partnerstwo publiczno-publiczne (ppp) samorządów gminnych w obszarze aglomeracji wrocławskiej, również w postaci spółki akcyjnej. Udziałowcem dominującym jest gmina Wrocław, natomiast pozostałymi udziałowcami 29 samorządów gminnych w obszarze metropolitalnym. Początkowo głównym zadaniem agencji była współpraca z zagranicznymi inwestorami, z czasem jednak jej rola uległa znacznemu poszerzeniu. Powstanie ARAW-u odciążało także pobliskie gminy, które posiadały dobre tereny, ale nie miały kompetencji, by obsługiwać wielkie firmy. Sam proces współpracy z inwestorami zaprojektowano w formule „one stop shop”. Na przestrzeni lat, ponad 250 podmiotów, z którymi współpracował ARAW, stworzyło na terenie aglomeracji ponad 100 tys. miejsc pracy. Na obszarze aglomeracji wrocławskiej zainwestowały takie marki jak Whirlpool, BSH, Electrolux, Daimler, Toyota czy VW. Branżę lotniczą reprezentuje Ryanair, Collins Aerospace czy XEOS, a branże nowoczesnych usług dla biznesu Google, IBM, Nokia, Credit Suisse czy BNY Mellon.

W ciągu 15 lat działania, spółki uległy pewnym modyfikacjom. Bezrobocie nie stanowi już właściwie problemu aglomeracji, stąd nacisk może ona położyć na przyciąganie projektów zaawansowanych technologicznie – takich jak centra R&D, przemysł 4.0 czy inteligentne fabryki. Dodatkowo agencja w imieniu miasta realizuje politykę startupową, współpracując z młodymi firmami technologicznymi oraz rozwijając ekosystem.

Na przestrzeni lat elementem istotnym w działaniu spółki stały się wszelkie działania promocyjne i informacyjne podejmowane zwłaszcza przy pomocy stron internetowych: www.wroclaw.pl, www.invest-in-wroclaw.pl czy www.study-in-wroclaw.pl. Tym samym ARAW stał się agencją wielofunkcyjną, kompleksowo podchodzącą do wspierania rozwoju gospodarczego aglomeracji. ARAW był wielokrotnie nagradzany za strategię pozyskiwania inwestorów przez *fDi Magazine*, jak również za tworzenie klimatu inwestycyjnego (*Forbes*).

Należy podkreślić, że obie agencje (WARR i ARAW) ściśle ze sobą współpracowały i wymieniały się doświadczeniami. Przykładami tego mogą być wspólne działania na rzecz pozyskania inwestycji LG i Whirlpool oraz udzielenie wsparcie dla utworzenia jednostki EIT+ we Wrocławiu.

B. Samorządy jako największy inwestor publiczny na obszarze Aglomeracji Wrocławskiej

– J. Kowalski

Samorząd jest w Polsce istotnym inwestorem publicznym. Udział wydatków inwestycyjnych tego sektora w wydatkach publicznych stanowi ponad 50%. Co istotne, Samorząd realizuje inwestycje przy niewielkim zadłużeniu, które w 2019 roku wyniosło niecałe 8% zadłużenia całego sektora finansów publicznych. Dla lepszego zobrazowania, jak niewielki jest udział zadłużenia samorządu, należy wspomnieć, że gospodaruje on dochodami sięgającymi 70% poziomu dochodów uzyskiwanych przez budżet państwa, a wydatki

budżetowe sektora samorządowego równe są prawie 68% wielkości wydatków realizowanych przez budżet państwa. Należy zatem zauważyć, że samorząd jest „dobrym gospodarzem”, który przy ograniczonych zasobach finansowych, maksymalizuje inwestycje, przy tym niewiele się zadłużając. Tak jest w skali makro (w Polsce) nie inaczej rzecz ma się w Aglomeracji Wrocławskiej. To samorządy zmieniają naszą przestrzeń, poczynając od mniejszych inwestycji typu chodniki, skwery, parki kieszonkowe, poprzez te, które nie są widoczne dla oczu, jak kanalizacja czy wodociągi, jak i te, dzięki którym możemy się lokalnie przemieszczać, jak drogi, autobusy, tramwaje, kolej, a kończąc na dużych projektach infrastrukturalnych jak zespoły szkolne, obiekty sportowe, parki technologiczne oraz porty lotnicze. Trudno wymienić je wszystkie. Korzystamy z nich na co dzień i nie wyobrażamy sobie dziś możliwości funkcjonowania bez nich. Bez „dobrego gospodarza”, jakim jest samorząd, nie żyłoby się nam dziś tak wygodnie. A te wszystkie gigantyczne zmiany infrastrukturalne zostały zrealizowane przez gminy, powiaty, województwa samorządowe – dla mieszkańców – w przeciągu „raptem” 30 lat. Trzeba zatem jasno powiedzieć: samorząd największym inwestorem publicznym jest! I Basta! A skoro jest, warto w książce tej wspomnieć o istotniejszych inwestycjach publicznych zrealizowanych w obszarze Aglomeracji Wrocławskiej.

Do końca 1998 r. inwestycje na terenie gmin aglomeracji odbywały się dzięki zaangażowaniu środków budżetowych gmin (część z nich otrzymywała wsparcie ze środków budżetu państwa w formie dotacji) oraz jako inwestycje podmiotów prywatnych – najczęściej zachęcanych do inwestowania na danym terenie przez władze gmin (tworzenie w planach zagospodarowania obszarów dedykowanych działalności przemysłowej lub usługowej, stosowanie czasowych ulg podatkowych, promocja gminy itp.). Od stycznia 1999 r. rozpoczęły działalność powiaty i województwa samorządowe. Każda inwestycja realizowana przez te szczeble samorządu była w sposób oczywisty lokowana na terenie gmin. Z upływem czasu coraz częściej dochodziło do zawierania porozumień między władzami powiatów i gmin leżących na ich obszarze w sprawie współfinansowania inwestycji. Najczęściej dotyczyło to inwestycji na drogach powiatowych (zadanie powiatu), gdy władzom gminnym zależało na objęciu zadaniem inwestycyjnym wybudowanie np. chodników na obszarach miejscowości, przez które te drogi przebiegały. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej pojawiły się istotne środki europejskie na rozwój infrastruktury i procywilizacyjne (na kulturę, sport, opiekę społeczną, oświatę). Korzystanie przez gminy z tych środków odbywało się za pośrednictwem głównie agend podległych Województwa Dolnośląskiego (vide rozdz. VII pkt D).

Na obszarze Aglomeracji Wrocławskiej swoista kumulacja środków samorządów, dotacji z budżetu państwa, środków z Unii Europejskiej oraz znaczących inwestycji firm prywatnych doprowadziła w ciągu 30 lat do znaczącego postępu cywilizacyjnego, bowiem działania inwestycyjne, modernizacyjne a także środki na szkolenia, wymianę doświadczeń, wyposażenie instytucji pub-

licznych w niezbędny nowoczesny sprzęt objęły właściwie wszystkie dziedziny życia. Aby uzmysłowić sobie, jak szeroki zakres przybrały te działania (i dokonania), poniżej ukazujemy je na przykładzie kilku gmin Aglomeracji Wrocławskiej (w rozdz. V, VI i VIII omówiono dokonania samorządów w poszczególnych zakresach przedmiotowych i zaprezentowano najważniejsze inwestycje dokonane w ubiegłych latach); informacje przekazane autorowi przez te gminy.

WROCŁAW

- Afrykarium:

Największa inwestycja w dziejach wrocławskiego zoo pochłonęła 220 mln złotych. Budowa imponującego budynku ruszyła w 2012 roku i zakończyła się we wrześniu 2014. Cały kompleks liczy 19 akwariów, basenów i zbiorników o łącznej powierzchni 4,6 tys. m² i pojemności ponad 15 milionów litrów wody, oczyszczanej przez 50 filtrów. W lipcu 2020 roku Afrykarium zostało wyróżnione przez Google – Złotą Pinezką – nagrodą dla najbardziej docenionych przez użytkowników Map Google atrakcji turystycznych w każdym z województw.

- Wrocławski Park Technologiczny:

Wrocławski Park Technologiczny powstał w 1998 r. z inicjatywy Miasta Wrocław i wrocławskich uczelni wyższych: Politechniki Wrocławskiej, Uniwersytetu Przyrodniczego i Uniwersytetu Wrocławskiego. Działalność WPT koncentruje się na dostarczaniu specjalistycznej infrastruktury firmom z branż wysokich technologii. Według raportu Najwyższej Izby Kontroli z 2013 r. 84% innowacyjnych rozwiązań opracowanych we wszystkich polskich parkach technologicznych zostało wdrożonych przez firmy działające na terenie WPT. 183 miliony złotych kosztował Innopolis, największy w Polsce kompleks laboratoryjno-biurowy, wybudowany we Wrocławiu. Inwestorem jest Wrocławski Park Technologiczny. Innopolis otwarto w piątek, 18 września 2015 r. Innopolis to jeden z największych projektów Wrocławskiego Parku Technologicznego realizowany przy udziale funduszy europejskich. Działają tu spółki zajmujące się między innymi biotechnologią, medycyną, kriogeniką czy mechaniką oraz firmy IT, chemiczne i elektroniczne. We Wrocławskim Parku Technologicznym swoje siedziby ma 200 firm, które zatrudniają 1600 pracowników. Wśród nich m.in. General Robotics, firma która stworzyła EuGeniusa – robota – przewodnika czy firma Techtra, która na zlecenie Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych CERN, wytwarza w WPT płytki GEM do Wielkiego Zderzacza Hadronów. Powstają tu produkty, które służą ludziom na całym świecie.

- Obwodnica Śródmiejska

Śródmiejska Obwodnica Wrocławia – obwodnica we Wrocławiu obiegająca centralne dzielnice miasta w odległości od 3 do 5,5 km od Rynku. Trasa

budowana i otwierana jest etapami, ponad 17 km przebiegu oddano już do ruchu. Jej całkowita długość wyniesie około 25 km.

- Trasa Autobusowo-Tramwajowa na Nowy Dwór – największa inwestycja komunikacyjna miasta Wrocławia od 1949, kiedy wybudowana została linia tramwajowa na Leśnicę. TAT to 7 kilometrów trasy autobusowo-tramwajowej, dwa wiadukty – 160 m nad torami kolejowymi i 22 m nad ulicą Smolecką. Nową trasą pojedziemy w 2023 roku.
- Budowa Stadionu Wrocław, Narodowego Forum Muzyki i przebudowa Dworca Głównego we Wrocławiu zostały opisane w rozdz. VIII pt. A3, B2, B3.



Narodowe Forum Muzyki im. Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu, fot. Artur Sobolewski

BRZEG

- Budowa turystycznej przystani na rzece Odrze – 2012 rok.
- Rewaloryzacja zabytkowego budynku Ratusza 2016-2020.
- Budowa węzła „bike&ride” przy Placu Dworcowym.
- Program dotacji dla zabytkowych kamienic na terenie Gminy Brzeg: Program dotowania obiektów zabytkowych funkcjonuje w Gminie Brzeg od 2007 roku (z przerwą od 2010 do 2015) i znacząco poprawił wizerunek ponad 60 zabytkowych obiektów, ważnych dla przestrzeni publicznej miasta.
- Utworzenie Środowiskowego Domu Samopomocy.
W 2018 roku powstał pierwszy w Powiecie Brzeskim Środowiskowy Dom Samopomocy, który został utworzony w budynku przy ul. 1 Maja 2, który



Stadion Miejski w Brzegu, fot. Urząd Miasta Brzeg

jest dzierżawiony od Gminy Brzeg przez Brzeskie Stowarzyszenie Chorych na SM. Brzeska placówka jest ośrodkiem wsparcia dziennego pobytu, przeznaczonym dla osób dorosłych przewlekle psychicznie chorych i upośledzonych umysłowo, które w wyniku upośledzenia niektórych funkcji organizmu lub zdolności adaptacyjnych wymagają pomocy w życiu w środowisku rodzinnym i społecznym.

DŁUGOŁĘKA

- W listopadzie 2019 roku oficjalnie otwarto park w Szczodrem po rewitalizacji. Urokliwe ścieżki parkowe, edukacyjne trasy (przyrodnicza, historyczna i Kumaka), przestronny, nowoczesny i zachęcający do aktywności fizycznej plac zabaw (labirynt, wioska wiklinowa, pagórki trawiaste z tunelami), pomosty dla kajakarzy i wędkarzy, to tylko niektóre atrakcje czekające na gości odwiedzających zrewitalizowany obiekt.
- W lipcu 2020 roku zakończył się III etap prac na budowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Długołęce. W obiekcie są nowe szatnie, toalety dla dzieci, personelu i osób z niepełnosprawnościami, sekretariat, gabinet dyrektora, pokój nauczycielski z zapleczem, duża sala informatyczna i pomieszczenie dla ochrony.

JELCZ-LASKOWICE

- **Nowe śródmieście:** Niegdyś tylko ul. Oławska łączyła osiedle w Laskowicach z sołectwem Jelcz. Jej półtorakilometrowy odcinek przebiegał wzdłuż pól i traw. Dziś to już niemal w pełni zabudowana trasa miejska, wokół któ-

rej wyrosło nowoczesne śródmieście. W zabudowie centrum mają udział gminna spółka Towarzystwa Budownictwa Społecznego, spółdzielnia mieszkaniowa oraz prywatni deweloperzy. Obok domów mieszkalnych, zlokalizowane są tu znane sieci handlowe, mniejsze sklepy i firmy usługowe.



Nowe śródmieście w Jelczu-Laskowicach, fot. Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

- Jelczański przemysł stawia czoła wyzwaniom światowej gospodarki, takim jak technologie przyjazne środowisku czy postępująca digitalizacja produkcji.
- Miasto jest zielone, co roku zwiększa się liczba nasadzeń. Rozbudowano ścieżki rowerowe, a przy stacji kolejowej powstała infrastruktura typu „park & ride”. Dzięki stworzeniu związku „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe” poprawiła się jakość komunikacji publicznej, a emeryci i uczniowie korzystają z niej bezpłatnie.
- Sztandarową inwestycją, realizowaną obecnie przez gminę, jest budowa żłobka i przedszkola. Obiekt ten ma wyróżniać się podwyższonymi parametrami energooszczędności. Wyposażony w system monitoringu i zarządzania energią oraz odnawialne źródła energii będzie pełnił funkcję demonstracyjną. Na 9,2 mln zł wartości całej inwestycji, 5,7 mln zł pochodzi z funduszy unijnych.

KOBIERZYCE

- W ciągu ostatnich 25 lat zewnątrzni inwestorzy ulokowali ponad 5 miliardów euro i stworzyli ponad 30 tysięcy nowych miejsc pracy.
- W gminie znajduje się największe centrum handlowe w Polsce, centra logistyczne, obecne są wielkie światowe koncerny.

- Największym przedsięwzięciem inwestycyjnym w historii gminy jest budowa oczyszczalni ścieków w Kobierzycach, zlikwidowanie starych oczyszczalni w Wysokiej i Pustkowie Żurawskim oraz skanalizowanie jedenastu miejscowości. W efekcie w 2020 roku gmina będzie w 95% skanalizowana. Koszt tego przedsięwzięcia wyniesie aż 100 milionów złotych. W inwestycji partycypuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska.
- W ostatnich latach wybudowano duże i nowoczesne placówki oświatowe m.in. w miejscowości Kobierzyce – przedszkole wraz ze żłobkiem dla dwustu dzieci, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Bielanych Wrocławskich, w Wysokiej, w Tyńcu Małym.
- Gmina ma bardzo dobrze rozwiniętą własną komunikację autobusową, do której dopłaca z budżetu. Linie autobusowe łączą Wrocław z wszystkimi trzydziestoma trzema miejscowościami gminy.
- W 2009 r. w Kobierzycach powstała Hala Sportowo-Widowiskowa, której nadano imię Adama Wójcika – wybitnego sportowca, mieszkańca gminy. Przy nowych szkołach w Wysokiej i Tyńcu Małym powstały nowoczesne sale sportowe. Wiele miejscowości zyskało boiska wielofunkcyjne
- W miejscowości Ślęza wybudowano ślęzańsko-bieleński teren sportowo-rekreacyjny.

KROŚNICE

- W Krośnicach mieści się Park Wodny „Krośnicka Przystań”. W obiekcie znajdują się dwie pływalnie – rekreacyjna 15-metrowa oraz 25-metrowa



Park wodny Krośnicka Przystań, fot. Urząd Gminy Krośnice

wyposażona w ruchome dno. Ponadto obiekt dysponuje salą fitness, siłownią, saunarium, a także punktem gastronomicznym.

- W Krośnicach funkcjonuje Centrum Edukacyjno-Turystyczno-Sportowe, na które składają się otwarte obiekty sportowe: korty tenisowe, boiska, siłownia zewnętrzna, stadion piłkarski, hala sportowa, sale konferencyjne oraz sale do zajęć. Gmina wybudowała schronisko młodzieżowe i pomieszczenia noclegowe (przy hali sportowej) dysponujące łącznie ponad stu miejscami umożliwiającymi organizowanie wielodniowych pobytów zorganizowanych grup dzieci i młodzieży, a także turystów indywidualnych.
- Krośnice to idealne miejsce na edukację ekologiczną. Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Krośnicach oferuje całoroczne zajęcia dla dzieci i młodzieży w salach ośrodka oraz w terenie, promuje walory przyrodnicze i kulturowe regionu oraz organizuje szkolenia i konferencje dla grup z całej Polski.
- Od 2013 roku funkcjonuje w Krośnicach Krośnicka Kolej Wąskotorowa, największa atrakcja turystyczna w okolicy. W budynku stacji głównej znajduje się Informacja Turystyczna oraz gastronomia. Obok dworca ustawione są dwa ekspozycyjne parowozy.

PRUSICE

- Oddane do użytku obiekty jak Prusicki Obiekt Multifunkcyjny (kino), Prusickie Centrum Fitness, nowoczesna Multiteka oraz zmodernizowane świetlice wiejskie to kolejne, zrealizowane w ostatnich latach przedsięwzięcia



Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Prusicach, fot. Urząd Miejski Prusice

powstałe z myślą o kompleksowym dostępie do infrastruktury dla mieszkańców i przyjezdnych.

- Na przestrzeni ostatnich lat Gmina Prusice zrealizowała szereg zarówno drobnych, jak i kluczowych inwestycji, na które lokalna społeczność czekała wiele lat. Nowo powstałe ścieżki rowerowe cieszą się dużym zainteresowaniem wśród zarówno turystów, jak i mieszkańców. Prusicka Rowerostrada z miejscami postojowymi i piknikowymi, będąca częścią większej sieci rowerowej tworzącej Północne Centrum Rowerowe Dolnego Śląska, przeprowadza nas przez teren miasta, jak również pomiędzy malowniczymi krajobrazami gminy.



Prusicka rowerostrada, fot. Urząd Miejski Prusice

STRZELIN

- Pierwsze lata samorządu to m.in. rozbudowa infrastruktury wodociągowej i kanalizacji sanitarnej. To wtedy powstała oczyszczalnia ścieków, która sukcesywnie modernizowana, do dzisiaj służy mieszkańcom. III kadencja



Przedszkole miejskie Kolorowa Kraina, fot. Urząd Miasta i Gminy Strzelin

(1998-2002). W tej bardzo pracowitej kadencji udało się wybudować szkolną halę sportową oraz zmodernizowano Publiczną Szkołę Podstawową nr 4 w Strzelinie.

- Ważnym przedsięwzięciem IV kadencji (2002-2006) było utworzenie podstrefy Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, z którym wiązało się uzbrojenie terenu pod zakłady produkcyjne.
- W 2011 r. rozpoczął działalność Aquapark Granit, a ważnym momentem VII kadencji samorządowej było oddanie do użytku nowoczesnego ośrodka kultury, w którym działa Kino Grażyna. W 2019 roku zakończono kompleksową modernizację Ośrodka Wypoczynkowego w Białym Kościele.
- Jedną z kluczowych inwestycji VIII kadencji będzie niedawno rozpoczęta odbudowa budynku ratusza, która jest kolejnym etapem rewitalizacji rynku.

SYCÓW

- W 2006 roku utworzono w Sycowie podstrefę Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST-PARK”. W 2019 roku gmina weszła w projekt współpracy z Dolnośląską Agencją Współpracy Gospodarczej, celem wdrożenia Gminnego Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera. Obecnie wzdłuż trasy S8 gmina posiada ok. 200 ha terenów inwestycyjnych do zagospodarowania.
- Zaledwie 8 km od Sycowa można skorzystać z atrakcji turystyczno-rekreatywnej – Zalewu w Stradomi Wierzchniej. Akwen leży bardzo blisko trasy S8, ma dużą plażę z wydzielonym kąpieliskiem strzeżonym, pole namiotowe, punkty gastronomiczne, boisko do gry w siatkówkę plażową, plac zabaw dla dzieci.



Zalew w Stradomi Wierzchniej, fot. Urząd Miasta i Gminy Syców

- W Sycowie funkcjonuje basen miejski z nowym (oddanym do użytku w roku 2020) brodzikiem dla dzieci. MOSiR dysponuje halą sportową, boiskiem wielofunkcyjnym, kompleksami Orlik 2012, stadionem sportowym oraz skateparkiem.
- Ważną inwestycją była rewitalizacja 40 ha Parku Miejskiego w Sycowie w latach 2010-2012. Jest to miejsce uroczne i zadziwiające – zmienia się z porami roku, ale też z każdym dniem.

ŚRODA ŚLĄSKA

- Dzięki współpracy z Legnicką Specjalną Strefą Ekonomiczną na terenie Środy Śląskiej funkcjonują dwie podstrefy ekonomiczne LSSE. O dobrym klimacie dla inwestycji w gminie Środa Śląska świadczą najwięksi partnerzy biznesowi, jak np. XEOS, BASF, Vitro, Vibracoustic, Voestalpine, HMT, IBM, VIA, Röben Ceramika Budowlana, Armacell
- W 2018 zakupiono 17 autobusów elektrycznych, zeroemisyjnych i busów niskoemisyjnych za 11,5 mln zł oraz utworzono Średzką Komunikację Publiczną
- W 2016 wprowadzono program dotacji do wymiany źródeł ciepła w ramach Gminnego Programu Ograniczania Niskiej Emisji
- W 2018 w podstrefie LSSE zakończono budowę zakładu serwisowania silników samolotowych w ramach współpracy firm GE Aviation oraz Lufthansa Technik za blisko 1 mld
- W 2018 ukończono przebudowę targowiska miejskiego oraz utworzono średzki rynek rolno-spożywczy o wartości ponad 3,8 mln zł.



Zakład produkcyjny BASF w podstrefie Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, fot. Urząd Miejski Środa Śląska

TWARDOGÓRA

- W wyniku podjętych wtedy i nadal realizowanych inwestycji, w ciągu trzech dekad mieszkańcy zyskali między innymi: kilkadziesiąt kilometrów wybudowanych i wyremontowanych dróg, 6 nowych rond, centrum przesiadkowe w Twardogórze, 184 km sieci wodociągowej (w 1990 r. było 35 km) i 2850 szt. czynnych przyłączy wodociągowych (w 1990 r. było 768 szt.), 101 km sieci kanalizacyjnej i 1532 szt. przyłączy kanalizacyjnych (w 1990 r. długość sieci wynosiła zaledwie 12 km, a liczba połączeń 134 szt.). W tamtym czasie tylko miasto Twardogóra posiadało sieć sanitarną, obecnie aż 10 sołectw objętych jest kanalizacją. W tym czasie wybudowano też 81 km sieci gazowej i 834 szt. przyłączy gazu.



Przebudowa Rynku w Twardogórze, fot. Urząd Miasta i Gminy Twardogóra

- W 1997 r. wybudowano Szkołę Podstawową nr 2 przy ul. Batorego w Twardogórze. Przy szkole w 2008 roku oddano do użytku – połączony funkcjonalnie z obiektem szkolnym – jeden z najnowocześniejszych i najbardziej funkcjonalnych w Polsce kompleksów sportowo-rekreacyjnych: z halą sportowo-widowską, siłownią, hotelem i zapleczem socjalnym, z czasem uzupełniony o strzelnicę oraz stadion lekkoatletyczny. W 2018 roku obiekt rozbudowano o dodatkowe miejsca hotelowe i krytą pływalnię „Dolnośląski delfinek” oraz saunarium. Ważnym elementem rozbudowującej się infrastruktury jest także odkryte kąpielisko z podgrzewaną wodą, które



Kąpielisko miejskie w Twardogórze, fot. Urząd Miasta i Gminy Twardogóra



Rondo w Twardogórze, fot. Urząd Miasta i Gminy Twardogóra

w okresie zimowym powiększa się o lodowisko, zarówno krajowe i międzynarodowe turnieje oraz mecze – zarówno klubowe, jak i reprezentacyjne.

- W 2008 roku zrealizowano kompleksową renowację zabytkowej przestrzeni rynku – jego płyty oraz okolicznych kamienic dookoła budynku Ratusza.

WOŁÓW

- Najważniejszą inwestycją na rzecz rekreacji w ostatnim czasie stała się ścieżka rekreacyjno-rowerowa. Do jej budowy wykorzystano trasę stanowiącą połączenie miejscowości Wołów z miejscowością Lubiąż po śladzie

nieczynnej linii kolejowej nr 311. W ramach opracowania zaprojektowano trasę rekreacyjno-turystyczną długości ok. 13 km. Wartość inwestycji to 11 068 798 zł, dofinansowanie uzyskane przez Gminę z zewnątrz wyniosło 8 274 516,37 zł.

ŻMIGRÓD

- Okolice Żmigrodu upatrzyli sobie naukowcy z Centrum Naukowo-Technicznego Kolejnictwa, zarządzający jednym z nielicznych w Europie torów doświadczalnych, gdzie prowadzą prace badawcze związane z innowacjami w dziedzinie komunikacji kolejowej na światową skalę, oraz pracownicy Instytutu Badawczego Dróg i Mostów, który prowadzi prace badawcze i rozwojowe związane z innowacjami w dziedzinie komunikacji.



Renowacja kompleksu pałacowego w Żmigrodzie, fot. Urząd Miejski Żmigród

- W ciągu ostatnich 30 lat wybudowano m.in. gimnazjum z nowoczesną halą sportową, Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz basen Aquagród.
- Gmina Żmigród oferuje ponad 140 km szlaków rowerowych po atrakcyjnym terenie. Dynamicznie przybywa komfortowych i bezpiecznych dróg rowerowych, obecnie jest to ponad 26 km przebiegających po trasie dawnej wąskotorówki.
- Przy obwodnicy znajduje się Specjalna Strefa Ekonomiczna, co ma sprzyjać nowym inwestycjom w przyszłości.

Ten krótki przegląd aktywności gmin Aglomeracji Wrocławskiej daje wyobrażenie o bardzo szerokim zakresie zadań realizowanych przez tutejsze samorządy, a także o ich aktywności w pozyskiwaniu środków pozabudżetowych i nowych inwestorów prowadzących działalność gospodarczą (tu przykładem są gminy Kobierzyce, Środa Śląska oraz miasto Wrocław, a przecież mamy rozbudowany „węzeł Pietrzykowice” w gminie Kąty Wrocławskie, specjalną strefę ekonomiczną w Jelczu-Laskowicach czy oś Mirków i Długołęka wzdłuż „starej” drogi do Warszawy, na której funkcjonuje kilkadziesiąt firm przemysłowych i usługowych).

Rozdz. X

Pozycja Wrocławia i jego obszaru metropolitalnego w kraju i w Europie

- Ł. Medeksza

Mimo dobrych wyników ekonomicznych i dużego dorobku Wrocławski Obszar Metropolitalny ma sporo do nadrobienia. Pojawiły się też nowe problemy i potrzeby.

Opisuję Wrocławski Obszar Metropolitalny (WrOM) w szerokiej delimitacji, obejmującej Wrocław oraz osiem powiatów: milicki, oleśnicki, oławski, strzeliński, średzki, trzebnicki, wołowski, wrocławski. Za Tadeuszem Markowskim rozumiem obszar metropolitalny jako „duży, złożony i spójny funkcjonalnie zespół miejski, którego istotną cechą jest występowanie funkcji metropolitalnych”. To coś więcej niż aglomeracja (która jest terminem odnoszącym się do struktury osadniczej, nie zaś do roli, jaką dany ośrodek odgrywa np. w sieci powiązań zewnętrznych, w tym globalnych).

Przykłady osiągnięć

Opowieść o WrOM można zacząć idyllicznie. Sam Wrocław ma sporo cech, które budują jego metropolitalną pozycję. Jesteśmy znaczącym ośrodkiem ICT (36 tys. pracowników w 110 dużych centrach IT), jesteśmy największym ośrodkiem start-upów w Polsce (najlepszy wskaźnik liczby start-upów w relacji do liczby mieszkańców), mamy największy w Polsce park technologiczny. W 2019 r. Uniwersytet Wrocławski został jedną z dziesięciu uczelni badawczych w Polsce – to elita polskiej nauki. Od lat w pierwszej dziesiątce polskich szkół ponadpodstawowych są aż dwa licea z Wrocławia: XIV LO i III LO.

WrOM jest częścią zagłębia motoryzacyjnego, produkującego m.in. pojazdy elektryczne. Obejmuje ono fabryki dużych światowych firm działające lub tworzone we Wrocławiu i w jego bliskim otoczeniu (jak LG Chem czy Volvo), ale i poza WrOM, choć niedaleko (jak Toyota czy Daimler). Jest to jedna z naszych specjalizacji gospodarczych.

Jesteśmy ważnym hubem transportowym. W 2018 r. wrocławski Dworzec Główny odnotował największą wymianę pasażerów wśród wszystkich polskich stacji kolejowych (21,2 mln pasażerów). Do 2019 r. rosła liczba pasażerów korzystających z wrocławskiego lotniska (przekroczyła 3,5 mln osób w 2019 r., to czwarty wynik w Polsce). Rozbudowujemy sieć połączeń drogowych (w tym obwodnice Wrocławia), tramwajowych (nowe linie we Wrocławiu) czy kolejowych (m.in. planowana reaktywacja Dworca Świebodzkiego).

Jesteśmy silni gospodarczo. W 2017 r. Wrocław miał już 116 proc. średniej unijnej PKB (liczonej per capita, wg parytetu siły nabywczej). Jeszcze w 2009 r., a więc niecałą dekadę wcześniej, mieliśmy 91 proc. Szacujemy, że w 2018 r. Wrocław mógł przekroczyć 117 proc. W tej konkurencji pokonaliśmy w 2017 r.

m.in. Barcelonę (110 proc.) i Liverpool (100 proc.). Powoli zbliżamy się do Dreżna, którego wynik w latach 2009-2017 też urósł, ale nieznacznie – ze 119 do 122 proc. Inna rzecz, że taki sam wynik jak my ma Kraków (116 proc. w 2017 r.). Znacznie lepszy jest Poznań (138 proc. w 2017 r.).

W latach 1999-2019 liczba ludności WrOM nieznacznie wzrosła – z 1,163 mln do 1,166 mln osób. Najbardziej w powiecie wrocławskim – z 94,2 tys. do 151,3 tys. Czy wraz z tym wzrostem ilościowym poprawia się jakość życia mieszkańców WrOM? Pod pewnymi względami na pewno tak. Przykład: w latach 1999-2019 wyraźnie np. wzrosła długość czynnych sieci kanalizacyjnych. W 1999 r. w dziewięciu powiatach WrOM (wraz z Wrocławiem) wynosiła ona 1483,8 km, zaś dwadzieścia lat później – już 4260,2 km. To niemal trzy razy więcej. Np. w samym powiecie wrocławskim w tym czasie długość sieci kanalizacyjnych wzrosła z 188,6 km do 1000,2 km, a więc ponad pięciokrotnie. Nic dziwnego, że w latach 2002-2018 wyraźnie wzrósł odsetek ludności korzystającej z kanalizacji – np. w powiecie wrocławskim z 27,9 do 63,4 proc., w powiecie średzkim z 27,9 do 50,7 proc. itd. Największy odsetek korzystających z kanalizacji jest we Wrocławiu: 92,6 proc. (wzrost z 86,2 proc. w 2002 r.).

Poprawia się sytuacja mieszkaniowa. W 2019 r. we Wrocławiu oddanych zostało do użytku 11,2 tys. mieszkań – to najlepszy wynik od wojny. W latach 2002-2018 we wszystkich dziewięciu powiatach WrOM (z Wrocławiem) wzrosła przeciętna powierzchnia mieszkania na osobę – ze średnio 22,4 m kw. do 30,2 m kw.; to wzrost prawie o 50%. Największe wartości wskaźnik ten miał w 2018 r. w powiecie wrocławskim (39,7 m kw.) i we Wrocławiu (35,6 m kw.). W powiecie wrocławskim było wówczas 378,5 mieszkania na 1 tys. mieszkańców, a we Wrocławiu – aż 513,6 mieszkania na 1 tys. mieszkańców. Przeciętnie na jedno mieszkanie przypadało we WrOM od 1,95 osoby (Wrocław) do 3,17 osób (powiat milicki), przy średniej dla Polski – 2,63. Średnia unijna tego wskaźnika (EU27) wynosiła w 2019 r. 2,3 osoby.

Zaległości i wyzwania

A jednak WrOM ma wiele do nadrobienia. Trzeba znacząco poprawić jakość powietrza – sam Wrocław musi wydać 330 mln zł do 2024 r. na wymianę trujących pieców w mieszkaniach komunalnych. Skala koniecznych inwestycji w ten sam cel w pozostałej części WrOM nie jest nawet znana. Z uwagi na jakość powietrza, ale też dla poprawy jakości przestrzeni publicznych trzeba ograniczyć ruch samochodowy. W tym celu należy poprawić jakość transportu publicznego. Nie tylko poprzez budowę nowych linii czy zakup taboru, ale nawet na tak elementarnym poziomie, jak wymiana przestarzałych torowisk. Koszt inwestycji koniecznych, by poprawić jakość transportu publicznego w samym Wrocławiu został oszacowany na 1,3 mld zł do 2023 r. A przecież potrzebne są także inwestycje w publiczny transport metropolitalny – zarówno w infrastrukturę i tabor, jak i w stosowne porozumienia i rozwiązania organizacyjne. Tu też mamy zaległości. Systemy kolei metropolitalnych działają choćby w Po-

znaniu, Trójmieście czy w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Na wszystkie te zamiary negatywnie wpłynąć może osłabienie finansów samorządowych (spowodowane polityką rządu i epidemią), recesja oraz spodziewane zmniejszenie puli dostępnych środków unijnych po 2021 r. Jednocześnie mamy nowe wyzwania: inwestycje w adaptację do zmian klimatu, w gospodarkę obiegu zamkniętego czy we wzmacnianie odporności na kryzysy – choćby ten najnowszy, epidemiczny.

Na Wrocław negatywnie oddziałuje wzrost wskaźnika liczby samochodów osobowych na tysiąc mieszkańców. W 2017 r. kształtował się on na poziomie od 604 (powiat oleśnicki) do 708,3 (powiat strzeliński). Rok później wzrósł do poziomów od 623,5 (powiat oleśnicki) do aż 737,6 (powiat strzeliński). Wynik dla Polski w 2018 r. to 617 aut na tysiąc mieszkańców, co lokowało nasz kraj w czołówce UE. W Niemczech wskaźnik ten wynosi 567, w Czechach – 540, a w Wielkiej Brytanii – 473. Do Wrocławia wjeżdżało w 2018 r. niemal ćwierć miliona aut dziennie. Stąd inwestycje w znaczącą poprawę transportu publicznego czy sieć tzw. Park&Ride’ów wokół śródmieścia Wrocławia. Z nadmiernym ruchem samochodowym wiąże się wzrost liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w niektórych powiatach WrOM – np. w powiecie wrocławskim (z 7,18 w 2017 r. do 11,83 w 2018 r.), średzkim (2017: 20,59; 2018: 25,94); czy oławskim (2017: 5,24; 2018: 10,46).

Niestety starzejemy się, rośnie tzw. obciążenie demograficzne. W 2002 r. wskaźnik ludności w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym kształtował się we WrOM na poziomie od 19,1 (powiat oławski) do 26,4 (Wrocław). W 2019 r. ten sam wskaźnik osiągnął poziom od 26,2 (powiat wrocławski) do aż 41,9 (Wrocław). Również w 2019 r. odsetek osób w wieku 65 lat i więcej w całej populacji wyniósł od 13 (powiat wrocławski) do 20,7 (Wrocław) – ten wskaźnik też rośnie z roku na rok. Dla porównania: wynik dla Polski to 18 (2019), dla Unii Europejskiej: 20 (2019), dla Czech: 20 (2019), dla Niemiec: 22 (2019), ale już np. dla Chin: 11 (2019), dla Turcji: 9 (2019), dla świata arabskiego: 5 (2019), zaś średnia dla świata to 9 (2019).

Związek? Ustawa? Strategia?

Być może największym wyzwaniem jest zbudowanie systemu współzarządzania WrOM. Wypracowaliśmy już kilka narzędzi. Z powodzeniem działa ZIT (Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, instrument podziału środków unijnych w dużych miastach i ich obszarach funkcjonalnych), który obejmuje centralną część WrOM. Od lat działają Stowarzyszenie Aglomeracja Wrocławska (St.A.W.) oraz Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej (ARAW). Jednak żadne z tych narzędzi nie służy do zorganizowanego prowadzenia wspólnych tematów i projektów z wielu dziedzin przez cały WrOM (lub choćby większą część jego obszaru). ZIT, St.A.W. i ARAW mają nie tylko różne formy prawne i zakresy zadań, ale też tylko częściowo pokrywają się terytorialnie. Nie mamy też żadnej trwałej, zinstytucjonalizowanej formy wspólnego prowadzenia transportu

metropolitalnego. Wyzwaniem jest zmiana tego stanu rzeczy. Potrzebny jest własny samorząd WrOM, może w formie związku, wyposażonego w stały budżet. Potrzebna jest instytucjonalizacja transportu metropolitalnego. Bardzo pomocna byłaby ustawa metropolitalna – np. ustawa dla WrOM, przeznaczająca na jego funkcjonowanie odrębną pulę wpływów z podatków. Trzeba stworzyć wspólny system planowania przestrzennego. Wreszcie potrzebna będzie strategia WrOM. Pracę nad tymi wszystkimi narzędziami i dokumentami od 2019 r. prowadzi Urząd Miejski Wrocławia.

Rok 2020 pokazał, jak ważne są własne, lokalne zasoby i krótkie łańcuchy dostaw. Odradzają się koncepcje relatywnej samowystarczalności na poziomie regionalnym czy lokalnym. To inspiracja także dla WrOM. Może jednym z głównych, przyszłych celów strategicznych powinno być wzmacnianie wewnętrznej, wielodzielinowej, bazującej na własnych zasobach odporności WrOM na kryzysy przy jednoczesnym wzmacnianiu powiązań wewnętrznych. Z tego punktu widzenia tematami priorytetowymi stają się m.in. produkcja, jakość i dystrybucja żywności, produkcja energii i ciepła, gospodarka obiegu zamkniętego czy infrastruktura zdrowotna, w tym własne zaplecze sanatoryjne i uzdrowskowe. W czasach kryzysu są to zasoby służące przetrwaniu. W czasach spokoju i wzrostu mogą one być wykorzystywane dla pomnażania zasobności WrOM – jako m.in. produkty eksportowe i oferta turystyczna.

(Dane w tekście pochodzą głównie z GUS, Eurostatu i Banku Światowego, czasem z opracowań dziedzinowych).



Most Rędziański w ciągu Autostradowej Obwodnicy Wrocławia, fot. Artur Sobolewski

Rozdz. XI

Nadzór i kontrola nad organami gmin, powiatów i województwa samorządowego

– B. Cybulski

W ustawie o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 r. (od 1998 r. ustawa ta nosi nazwę ustawy o samorządzie gminnym), a następnie w ustawach o samorządzie powiatowym i wojewódzkim z 1998 r. przyjęto cały szereg rozwiązań zmierzających do zapewnienia kontroli nad zgodnością z prawem działań organów samorządowych. Przewidziano też aktywną rolę mieszkańców wspólnot samorządowych (gmin, powiatów i województwa) w formie referendum.

Już po kilku latach działalności samorządu okazało się, że jego organy wykonawcze są najczęściej kontrolowanymi organami administracji publicznej, a uchwały organów stanowiących poddane ścisłemu nadzorowi. Przyjęty bowiem w Polsce w 1990 r. model nadzoru i kontroli nad samorządem był w następnych latach przedmiotem licznych nowelizacji zmierzających do zwiększenia uprawnień kontrolnych licznych organów państwa. Poddano także kontroli prewencyjnej samych radnych i członków organów wykonawczych. Należy podkreślić, że w ciągu 30 lat nie mieliśmy w Polsce żadnych spektakularnych afer samorządowych (np. wyprowadzenia środków finansowych znacznej wartości przez osoby fizyczne czy zawładnięcia organów przez zorganizowane grupy przestępcze). W trakcie prowadzonych przez różne organy państwa działań kontrolnych, dochodzeń śledczych czy wreszcie postępowań sądowych ujawniano oczywiście liczne nieprawidłowości i naruszenia prawa, ale chodziło o działania konkretnych urzędników samorządowych, a straty finansowe (w tym majątkowe) przez nich wyrządzone nie rzutowały na wykonywanie przez dane samorzady zadań ustawowych.

A. Kontrola obywatelska

W ustawie o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 r. przewidziano bezpośredni wpływ mieszkańców na decyzje organów gminy i ocenę działalności rady gminy w formie referendum lokalnego. W sprawach istotnych dla funkcjonowania gminy i jej mieszkańców (np. tzw. samoopodatkowania mieszkańców, czyli ustanowienia dodatkowych opłat o charakterze podatkowym) referendum mogła zarządzić rada gminy z własnej inicjatywy lub na wniosek co najmniej 10% uprawnionych do głosowania mieszkańców; referendum było ważne (czyli jego wynik musiał być wdrożony w życie przez władze gminy), gdy udział w głosowaniu wzięło co najmniej 30% uprawnionych do głosowania.

Ustawodawca przewidział też referendum w sprawie odwołania rady gminy (co automatycznie oznaczało odwołanie całego zarządu). Wniosek w tej sprawie musiało jednak podpisać co najmniej 20% mieszkańców uprawnionych

do głosowania, a do ważności (czyli odwołania rady gminy) niezbędna była frekwencja co najmniej 50% uprawnionych do głosowania.

Od 2002 r. wójtów, burmistrzów i prezydentów miast mieszkańcy wybierają w drodze wyborów bezpośrednich (odbywają się one w tych samych terminach co wybory radnych). Ta zmiana spowodowała, że w drodze referendum lokalnego można przeprowadzać także odwołanie tych urzędników.

Praktyka stosowania przepisów o referendach lokalnych w pierwszych 10 latach funkcjonowania samorządu (l. 1990-99) wykazała, że powyższe kryteria (przede wszystkim 50% frekwencji) doprowadziły do nieskuteczności zdecydowanej większości przeprowadzanych referendów lokalnych w sprawie odwołania władz gminy. Od 2000 r. (nowa ustawa o referendach lokalnych) złagodziła ten wymóg, wprowadzając zasadę, że odwołanie władz gminy (powiatu, województwa) następuje przy uzyskaniu frekwencji 30% uprawnionych do głosowania. Jednak i ten próg najczęściej nie zostaje przekroczony, co oznacza, że bardzo często inicjatorzy referendum nie znajdują poparcia u większości mieszkańców gminy, powiatu czy województwa, upatrujących w inicjatorach nie tyle zatroskanych losem danej społeczności lokalnej, co zainteresowanych (osobiście, partyjnie) wymianą osób rządzących daną jednostką samorządu terytorialnego. Przykładowo w Polsce w latach 2002-2014 przeprowadzonych zostało 321 referendów o odwołanie władz gmin lub rad powiatowych, z których tylko 42 zakończyły się odwołaniem tych władz.

B. Działalność kontrolna radnych nad organami wykonawczymi

Działalność kontrolna radnych przejawia się w trzech postaciach. Radni są członkami organu kolegialnego, rady gminy (powiatu lub sejmiku), który ma funkcje uchwałodawcze i kontrolne. Radny swoim głosowaniem wyraża aprobatę lub dezaprobatę dla planowanych działań organu wykonawczego oraz swoje stanowisko przy ocenie działalności organu wykonawczego po zakończeniu roku budżetowego (absolutorium dla Zarządu – do 2002 r., po tym roku dla wójta, burmistrza lub prezydenta, zarządu powiatu lub zarządu województwa). W ramach poszczególnych rad gmin tworzone są komisje rewizyjne złożone z radnych, które mają szczególne uprawnienia kontroli organu wykonawczego w trakcie jego działalności i przy formułowaniu opinii w sprawie udzielenia (lub nieudzielenia) absolutorium. Wreszcie każdy radny ma prawo występowania do organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego z żądaniem udzielenia mu odpowiedzi na zadane pytania (interpelacje).

C. Nadzór i kontrola organów państwowych

C.1. Regionalne Izby Obrachunkowe

W ustawie z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym ustawodawca powierzył regionalnym izbom obrachunkowym (powstały dopiero w 1993 r. na mocy ustawy z 7 października 1992 r.) kontrolę gospodarki finansowej gmin i ich związków. W ustawie o regionalnych izbach obrachunkowych (RIO) ustawodawca sprecyzował zakres uprawnień tych organów. Mają one nie tylko uprawnienia kontrolne, ale także nadzorcze (nad uchwałami rad gmin, powiatów i województw samorządowych dotyczącymi budżetów i innymi uchwałami dotyczącymi gospodarki finansowej), szkoleniowe i informacyjne. Tak szeroki zakres uprawnień RIO powoduje, że zarządzanie finansami gmin i ich majątkiem znajduje się pod ciągłą kontrolą tego wyspecjalizowanego organu. W przypadku stwierdzenia przez RIO naruszenia przez urzędnika samorządowego ustawy o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych odpowiada on przed komisją rozpatrującą takie sprawy. Od 1998 r. RIO kontrolują i nadzorują także władze powiatów samorządowych i województw samorządowych. Corocznie Krajowa Rada Regionalnych Izb Obrachunkowych składa Sejmowi i Senatowi obszerny raport o swojej działalności i o stanie finansów samorządowych.

C.2. Wojewodowie

Wojewodowie są organami nadzoru nad zgodnością z prawem podejmowanych przez organy uchwałodawcze gmin (a od 1998 r. także powiatów i województw samorządowych) w innych niż finansowe sprawach. Od rozstrzygnięć nadzorczych wojewodów (tak jak i RIO) służy radom, których uchwały zostały uznane za niezgodne z prawem, odwołanie do sądu administracyjnego. Szczególnym uprawnieniem wojewodów jest wprowadzanie zarządu komisarycznego w jednostkach samorządowych, których władze nie rokują skutecznego wykonywania obowiązków ustawowych (zawieszeniu ulegają organy uchwałodawcze i wykonawcze). Komisarza rządowego powołuje Prezes Rady Ministrów na wniosek wojewody.

C.3. Sądy administracyjne i powszechne

Spory między obywatelami lub podmiotami prawnymi a władzami wykonawczymi gmin, powiatów lub województw samorządowych rozstrzygają Samorządowe Kolegia Odwoławcze. W latach 1990-1994 działały jako kolegia odwoławcze przy 49 wojewódzkich sejmikach samorządowych. Od 1995 r. działają jako Samorządowe Kolegia Odwoławcze (na podstawie ustawy z 12 października 1994 r. o samorządowych kolegiach odwoławczych). SKO rozpatrują odwołania od decyzji administracyjnych i postanowień władz samorządowych. Od ich postanowień strony mogą się odwołać do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

W sporach między osobami fizycznymi lub prawnymi a organami gmin, gdy ich przedmiotem są sprawy z zakresu prawa cywilnego, właściwe są sądy powszechne.

C.4. Inne uprawnione organy

Działalność władz gmin, powiatów i województw samorządowych jest przedmiotem kontroli lub inspekcji (to także forma kontroli) wielu innych organów państwowych. Najczęściej kontrole takie przeprowadzają inspektorzy Najwyższej Izby Kontroli, urzędnicy Krajowej Administracji Skarbowej, ZUS-u i inspekcji pracy. Obiekty komunalne sprawdzane są przez państwową straż pożarną i szereg inspekcji wyspecjalizowanych organów (np. kuratoria oświaty). Działalność urzędników samorządowych badana jest m.in. przez Centralne Biuro Antykorupcyjne i policję.

W Aglomeracji Wrocławskiej właściwymi organami nadzoru są: wojewoda dolnośląski i Regionalna Izba Obrachunkowa we Wrocławiu. Kontrole przeprowadzają (oprócz RIO) oddziały wymienionych wyżej organów i służb mających siedzibę we Wrocławiu. W ciągu 30 lat działalności jednostek samorządowych na obszarze Aglomeracji Wrocławskiej nie odnotowano bardzo poważnych (tzn. mających istotny wpływ na kondycję tych jednostek) naruszeń prawa. Odwołano kilku wójtów w drodze referendum lokalnego, kilku innych musiało złożyć swój urząd w związku z wyrokiem skazującym w postępowaniu karnym (np. za złożenie nieprawdziwych oświadczeń majątkowych), w kilku przypadkach wprowadzono zarząd komisaryczny w gminie.

Notki o autorach

Bohdan Aniszczyk, ur. 1952, ukończył Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii Uniw. Wrocławskiego, dr hab. matematyki. W latach 1976-1982 pracownik naukowo-dydaktyczny w Instytucie Matematyki Politechniki Wrocławskiej; 1982-1990 pracownik naukowy w Instytucie Matematycznym PAN; 1990 – nadal Radny Rady Miejskiej Wrocławia (8 kadencji); 1990-1992 dyrektor Miejskiego Ośrodka pomocy Społecznej we Wrocławiu; 1992-2002 Członek Zarządu Miasta Wrocławia (odpowiedzialny za pomoc społeczną, zdrowie, edukację); 2002-2006 Sekretarz Gminy Brzeg Dolny; 1995-2015 Przewodniczący Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta; 2000 – nadal Przewodniczący Wrocławskiego Szkolnego Związku Sportowego.

Jan Bronś, ur. w 1959 r. w Wieruszowie, ukończył Wydział Budownictwa Lądowego Politechniki Wrocławskiej i studia podyplomowe z zakresu administracji publicznej w Wyższej Szkole Nauk Pedagogicznych w Łodzi, mgr inż. budownictwa; 1984-90 kierownik budowy w Niepołomicach a następnie zastępca dyrektora w Zakładzie Budowlano-Remontowym w Oleśnicy, 1990-94 zastępca Burmistrza Oleśnicy, 1994-2014 Burmistrz Oleśnicy, od 2018 ponownie Burmistrz Oleśnicy; 1998-2002 Przewodniczący Rady Powiatu Oleśnickiego, 2015-2018 Sekretarz Powiatu Wrocławskiego i radny Powiatu Oleśnickiego, 1992-2002 przewodniczący Rady Nadzorczej Miejskiej Gospodarki Komunalnej w Oleśnicy, 1994-1998 członek Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, 1996-2004 członek Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, 2001-2009 przewodniczący Stowarzyszenia Wójtów i Burmistrzów Aglomeracji Wrocławskiej, 2007-2014 członek zarządu Związku Miast Polskich, 2008-2014 członek Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy w Strasburgu, 2009-2014 członek Kongresu Regionów w Brukseli. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Bogdan Cybulski, ur. w 1948 r., ukończył Wydział Prawa Uniw. Wrocławskiego, dr prawa. W latach 1972-95 pracownik naukowy w Instytucie Historii Państwa i Prawa na Wydz. Pr. Uniw. Wr.; 1990-93 radny i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia; 1993-2010 prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu; w l. 1998-2006 przewodniczący Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych; 2011-2017 doradca prezydenta Wrocławia ds. Aglomeracji Wrocławskiej. Współzałożyciel Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową” i Stowarzyszenia na rzecz promocji Dolnego Śląska. Odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Rafał Dutkiewicz, ur. w 1959 r., ukończył Wydział Podstawowych Problemów Techniki na Politechnice Wrocławskiej, studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (KUL) i tu obronił rozprawę doktorską z zakresu logiki formalnej. Był pracownikiem naukowym KUL (do 1992 r.) i Uniw. Wrocławskiego (1989-94). Działacz NSZZ „Solidarność”, sekretarz, a następnie przewodniczący Komitetu Obywatelskiego we Wrocławiu. W 1990 r. założył polski oddział międzynarodowej firmy Signum International. Od 2002 do 2018 r. prezydent Wrocławia. Posiadacz m.in. Krzyża Komandorskiego i Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski oraz wysokich odznaczeń nadanych przez władze Niemiec, Francji, Belgii, Włoch i Szwecji.

Krzysztof Maj, działacz samorządowy i kulturalny. Radny powiatu lubińskiego i wicestarosta tego powiatu. Dyrektor Generalny Strefa Kultury Wrocław. Dyrektor i główny organizator obchodów Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

Leon Kieres, ur. w 1948 r. W 1970 r. ukończył Wydział Prawa Un. Wrocł.; prof. nauk prawnych, pracownik naukowy w Instytucie Nauk Administracyjnych na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Un. Wrocł. Radny Rady Miejskiej Wrocławia w I i II kadencji, przewodniczący Sejmiku Województwa Wrocławskiego (1990-1998); członek Prezydium Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego (1990-1998); członek Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu (1992-1998); członek Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy i Wiceprzewodniczący Izby Regionów (1992-2004); radny i przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego (2006-2007); w latach 2000-2005 prezes Instytutu Pamięci Narodowej, senator w IV i VII kadencji Senatu, od 2012 r. sędzia Trybunału Konstytucyjnego. Honorowy obywatel Dolnego Śląska i Brzegu Dolnego, Honorowy Ambasador Koszalina. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1996), papieskim Orderem św. Sylwestra (1998), Krzyżem Zasługi Pierwszej Klasy Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec (2008).

Marek Kończak, ur. w 1951 r. we Wrocławiu, ukończył Akademię Rolniczą we Wrocławiu, mgr inż. geodeta, rzeczoznawca majątkowy, studia podyplomowe *Międzynarodowe Procedury Organizacji Inwestycji wg FIDIC* na Politechnice Wrocławskiej. W latach 1972-1990 bezpośredni wykonawca m.in. map gospodarczych (w tym ewidencji gruntów i zasadniczej) Wrocławia i województwa, a później, od roku 1990 do 2016 (z pięcioletnią przerwą na kierowanie Zarządem Zasobu Komunalnego Wrocławia oraz prowadzeniem firmy deweloperskiej) urzędnik w Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu i w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim (jako dyrektor Wydziału Nieruchomości, Rolnictwa i Środowiska, Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego). W latach 1997-2002 członek Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego. W latach

1996-2002 Pełnomocnik Wojewody Wrocławskiego (a później Dolnośląskiego) ds. Autostrad. W latach 2008-2011 i 2016-2020 konsultant w projekcie Banku Światowego Ochrony Przeciwpowodziowej w dorzeczu Odry i Wisły.

Jacek Kowalski Prezes Stowarzyszenia Aglomeracja Wrocławska, wrocławianin, ekonomista. W latach 2004-2013 związany z Regionalną Izbą Obrachunkową we Wrocławiu.

Jarosław Paweł Maroszek, ur. w 1964 r., absolwent Wydziału Podstawowych Problemów Techniki Politechniki Wrocławskiej. Zawodowo związany z ochroną zdrowia – wcześniej w Urzędzie Miejskim Wrocławia (1993-2007) i Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego – Dyrektor Departamentu Zdrowia (2007-2019). Obecnie Dyrektor Wydziału Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Organizator zabezpieczenia medycznego turnieju finałowego UEFA EURO 2012 we Wrocławiu. Członek Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta oraz stowarzyszenia Mensa Polska.

Łukasz Medeksza, ur. w 1973 r., ukończył kulturoznawstwo na Uniwersytecie Wrocławskim. W latach 2000-2010 dziennikarz dolnośląskich mediów; 2010-2016 pracownik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. W 2016 r. szef Foresightu Społecznego Wrocław (w ramach ESK 2016) – w redakcji czasopism Ośrodka Pamięć i Przyszłość. Od 2019 r. wicedyr. Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta w Urzędzie Miejskim Wrocławia. Sekretarz i współautor Strategii Wrocław 2030. Członek Rady Towarzystwa Urbanistów Polskich od 2018 r. (wcześniej członek Zarządu Głównego tej organizacji). Członek Rady Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego (2015-2018).

Sławomir Bogdan Najnigier, ur. w 1958, ukończył Wydział Podstawowych Problemów Techniki Politechniki Wrocławskiej (1983), mgr inż. fizyk. Studiował w Akademii Ekonomicznej (1989, absolutorium). W latach 1984-1990 zarządzał firmami prywatnymi. Radny Rady Miejskiej Wrocławia I kadencji (1990-1994). Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego I kadencji (1998-2002). Trzykrotnie pracował we władzach Miasta Wrocławia jako wiceprezydent i członek zarządu (1990-1992, 1994-1997, 2007-2002). Dwukrotnie pracował dla rządu jako wiceminister budownictwa (1992-1993) i Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast (1997-2000). Od roku 2007 prowadzi własną firmę konsultingową. Uczestnik opozycji demokratycznej od roku 1977. W latach 1980-1984 działacz NZS, założyciel i I przewodniczący TKZ NZS we Wrocławiu. W stanie wojennym internowany (1981-1982). Współzałożyciel, a później prezes Stowarzyszenia na rzecz Promocji Dolnego Śląska (1996). Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jarosław Obremski, ur. w 1962 roku we Wrocławiu. W latach 80. był związany z wrocławską opozycją antykomunistyczną. Działal w strukturach podziemnej Solidarności. Jest absolwentem Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. Po ukończeniu studiów pracował naukowo w Katedrze Chemii Nieorganicznej Akademii Ekonomicznej. W 1990 roku został wybrany na radnego wrocławskiej Rady Miejskiej, w której w latach 1998–2001 zajmował stanowisko przewodniczącego. W l. 1994–98 był delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Wrocławskiego. Jako członek Zarządu Miasta był odpowiedzialny m.in. za oświatę, utworzenie i rozwój wrocławskiego Portu Lotniczego oraz organizację Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, za którą otrzymał z rąk Papieża Jana Pawła II order Pro Ecclesia et Pontifice. Od 2001 do 2011 r. był wiceprezydentem Wrocławia; zajmował się kulturą, edukacją i opieką społeczną. W l. 2001–2005 zasiadał w Radzie Kuratorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Od 2001 roku jest członkiem Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego. W 2011 roku został wybrany Senatorem RP; startował z obywatelskiego ruchu Obywatele do Senatu. W kolejnych wyborach do Senatu uzyskał od wrocławian blisko 90 tysięcy głosów. W tej kadencji swoją uwagę poświęcał sprawom międzynarodowym, m.in. pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej, był także reprezentantem Parlamentu RP do Rady Europy. W grudniu 2019 objął urząd Wojewody Dolnośląskiego.

Bartłomiej Ostrowski, ur. w 1974 r., ukończył Politologię na Uniwersytecie Wrocławskim, ze specjalnością europeistyka i niemcoznawstwo. W latach 1999–2000 pracował w Kancelarii Stanu Saksonii w Dreźnie, w latach 2007–2010 dyrektor Regionalnego Biura Województwa Dolnośląskiego w Brukseli, w latach 2011–2015 dyrektor ds. Współpracy z Zagranicą Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu, w latach 2015–2016 wicedyrektor Instytutu Polskiego w Moskwie. Stypendysta Fundacji Konrada Adenauera, Roberta Schumana i FAES z Madrytu. Obserwator wyborów prezydenckich na Białorusi i Ukrainie w misjach OBWE. Odznaczony Honorową Nagrodą Przewodniczącego Rady Obwodu Dnieprowskiego za inicjatywę otwarcia Agencji Demokracji Lokalnej w Dnipro na Ukrainie.

Grzegorz Roman, prawnik i historyk. Doradca Strategiczny Związku Miast Polskich z zakresu Urbanistyki i Transportu. Od 1990 roku związany z instytucjami samorządowymi. Dyrektor Wydziału Organizacyjno-Prawnego oraz Departamentu Architektury i Rozwoju Urzędu Miejskiego Wrocławia. Dwukrotny członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego. Radny Gminy Św. Katarzyna, Powiatu Wrocławskiego, Sejmiku Wrocławskiego. Pomysłodawca i współtwórca: Pomnika Wspólnej Pamięci, Wschodniej Obwodnicy Wrocławia, Miast Siechnice, Wpisania na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO „Księgi Henrykowskiej”, Biura Rozwoju Wrocławia. Autor i współautor: monografii historycznej „Item

donamus Sechenice Villam ... I nadajemy wieś Siechnice”, Strategii „Wrocław 2020 Plus”, monografii „Wielka Powódź – Siechnice 1997”.

Zbigniew Sieja, ur. w 1959 r., w l. 2004-2010 był radnym w gminie Św. Katarzyna i radnym w powiecie wrocławskim. Wieloletni członek Komisji Prawnej przy PZPN, współpracownik Zakładu Organizacji i Zarządzania AWF Wrocław.

Jacek Sutryk, Prezydent Wrocławia, wrocławianin, socjolog. Z zamiłowania społecznik i samorządowiec. Od zawsze zaangażowany społecznie: przewodniczył Radzie Pomocy Społecznej, dyrektor Wspólnoty Roboczej Związków Organizacji Socjalnych w Warszawie – NGO zrzeszającej ponad 800 organizacji socjalnych z całej Polski, wiceszef Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Dyrektorów Samorządowych Ośrodków Pomocy Społecznej, działał w Zarządzie Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, współorganizator krajowych i międzynarodowych konferencji z zakresu polityki społecznej. W latach 2007-2011 pełnił funkcję dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu, a w latach 2011-2018 dyrektora Departamentu Spraw Społecznych UMW.

Janusz Zaleski, ur. 1955 r., ukończył Wydział Podstawowych Problemów Techniki Politechniki Wrocławskiej, profesor dr hab. inż. W latach 1978-2020 pracownik naukowy Politechniki Wrocławskiej, w l. 1990-1992 przewodniczący Rady Gminy Długołęka, w l. 1992-1998 – wicewojewoda i wojewoda wrocławski, w l. 1998-2015 prezes Wrocławskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, w l. 1998-2001 pełnomocnik w KPRM ds. Programu dla Odry 2006, doradca premiera, w l. 2001-2020 dyrektor i konsultant w projektach ochrony przed powodzią współfinansowanych przez Bank Światowy, pracownik naukowy IMGW w latach 2009-2020. Odznaczony Papieskim orderem San Silvestri Papae przez Papieża Jana Pawła II.

Biblioteka Aglomeracji Wrocławskiej nr 3

W cyklu ukazały się dotychczas:

Ekumenizm w Aglomeracji Wrocławskiej, Wrocław 2014

100 l. Niepodległej, Wrocław 2018

Wydawca:



**Aglomeracja
Wrocławska**

Plac Solny 20, 50-063 Wrocław

www.aglomeracja.wroclaw.pl

Partner:



Aleja Karkonoska 8, 53-015 Wrocław

www.dolnyslask.wroc.pl

ISBN: 978-83-939645-2-9